

gościńiec bialski



ISSN 1643-5303

Nr 4 (108) Kwiecień 2013

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

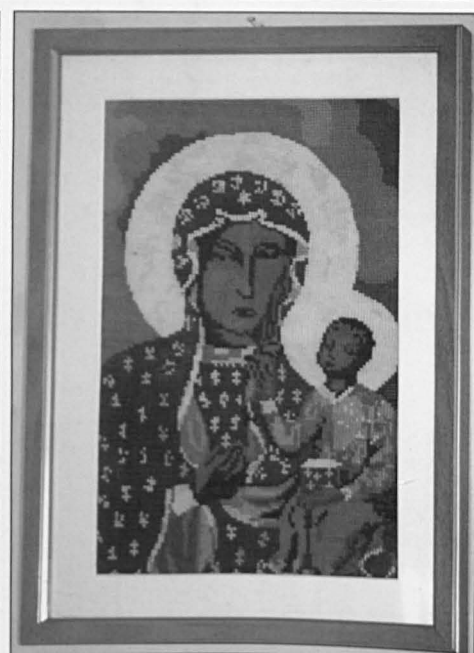
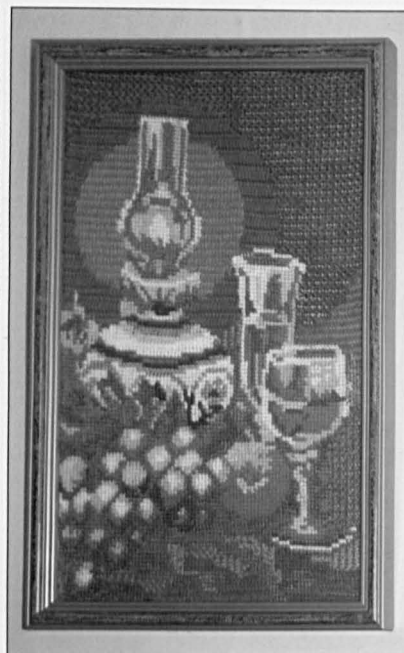
www.powiatbialski.lubelskie.pl





HAFTOWANE OBRAZY

Maria Sikora z Krzyczewą ze znanostwem zajmuje się haftem krzyżowym. Jest emerytowaną nauczycielką szkoły w Neplach. Haft krzyżowy jest jej pasją od lat. Swoje prace prezentowała na wystawach organizowanych w Gminnym Ośrodku Kultury w Koroszczynie oraz na przeglądzie „Kultura bez granic” w Kobylanach. Pragnie swoją pasją dzielić się z innymi. Stąd też w tym roku prowadziła zajęcia dla dzieci i młodzieży ramach organizowanych przez GOK w Koroszczynie w ferii zimowych.





Szanowni Państwo

Początek kwietnia to czas rodzinnie spędzonych Świąt Wielkanocnych i mocno spóźniona wiosna, a tym samym opóźnione prace polowe, które trzeba teraz pilnie wykonać. Dla gmin nadbużańskich mijający miesiąc upłynął na walce z powodzią, która wyrządziła nie tylko szkody materialne, ale zebrała krwawe żniwo. Te kaprysy przyrody spowodowały wielkie zawirowania w wegetacji roślin. Kwiecień jest też miesiącem pamięci narodowej. Pamiętamy o rocznicy mordu polskich oficerów w Katyniu w 1940 roku oraz tragedii smoleńskiej sprzed trzech lat. Niech czas budzącej się do życia przyrody da nam siły do realizacji naszych planów i zamierzeń w kolejnym miesiącu.

Zapraszam serdecznie Państwa do lektury kolejnego numeru naszego magazynu.

Z poważaniem

Tadeusz Łazowski
[Signature]
Sfarośta Białski

W numerze m. in.

Haftowane obrazy	2
Obradował Zarząd Powiatu	4
Wyróżnienie białskiego technika kryminalistyki	5
Ingres siedleckiego biskupa	7
Z wodą nie ma żartów	8-9
Młodzież pogranicza – razem dla bezpieczeństwa	10
Strażacy podsumowali rok	12
Uczennica z Międzyrzecza najlepsza	12
Wymowne dary serca	16
Spotkanie w Terespolu	17
Pół wieku razem	18
Na ratunek bocianom z Cicibora	20
Ziemia dla człowieka – człowiek dla Ziemi	21
Kreatywność organizacji pozarządowych	21
Nie lekceważmy chorób wątroby	22
Rozmowa z prof. Januszem Ślusarczykiem, kierownikiem Katedry i Zakładu Zdrowia Publicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego	22
Akcja profilaktyczna Żółty Tydzień	23
Gratulacje dla stulatki	23
Odnowa dworku Kraszewskiego	24
Finał konkursu slawistycznego	25
Harcerskie i turystyczne śpiewanie	26
Życzenia dla inwalidów	26
Marsze na orientację	27
Gala koni zimnokrwistych	28
Konkurs językowy na Łotwie	28
Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych w Drelowie	29
Święto patrona szkoły w Rossoszu	30
Festiwal Akordeonowy	31
Moja szkoła w obiektywie	32
Przedsiębiorczy uczniowie u celników	33
Kaczeńce z Czosnówki	34
Nie tylko blues	35
Aktywna Dubica	37
Literackie podróże w czasie i przestrzeni	39
Gościniec sportowy	41-45

Foto na pierwszej stronie okładki: Biskup pomocniczy diecezji siedleckiej Piotr Sawczuk. Fot. G. Zarzycki

KALENDARIUM

1 KWIETNIA

Obchodziliśmy drugi dzień Świąt Wielkanocnych.

3 KWIETNIA

W Starostwie Powiatowym obradowała Powiatowa Rada Zatrudnienia. W obradach uczestniczył starosta Tadeusz Łazowski.

4 KWIETNIA

Wicestarosta Jan Bajkowski wraz z Kazimierzem Rzychonem, kierownikiem Referatu Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności wzięli udział w naradzie w sprawie zagrożenia powodziowego z udziałem wojewody lubelskiej Jolanty Szolno-Koguc. Narada odbyła się we Włodawie.

6 KWIETNIA

Starosta bialski Tadeusz Łazowski wraz z prezydentem miasta Biała Podlaska Andrzejem Czapskim wzięli udział w Katedrze Siedleckiej w ingresie sufragana, ks. biskupa Piotra Sawczuka.

8-9 KWIETNIA

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w XVI Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich w Wiśle.

10 KWIETNIA

Starosta Tadeusz Łazowski spotkał się z młodzieżą z Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim.

11 KWIETNIA

W Domu Pomocy Społecznej w Kozuli odbyło się spotkanie wielkanocne pracowników DPS-ów województwa lubelskiego.

12 KWIETNIA

W sali konferencyjnej Starostwa odbyło się otwarte spotkanie obywatelskie z europosem dr. Czesławem Siekierskim. Tematem spotkania był nowy budżet Unii Europejskiej na lata 2014 - 2020.

14 KWIETNIA

W Zalesiu odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w podnoszeniu sztangi leżąc.

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego marca 2013 r. Zarząd:

- Zatwierdził pismo do wójta gminy Tucznia w sprawie zaopiniowania projektu podziału nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego, położonej w obrębie wsi Choroszczyńska gm. Tucznia.
- Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego, położonej w Międzyrzeczu Podlaskim.
- Na wniosek Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego w Białej Podlaskiej zdecydował o zakupieniu okolicznościowych medali w związku z 60-leciem tego Związku.
- Przeznaczył środki finansowe na puchar i nagrody uczestnikom eliminacji Rejonowych XXXVI Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, o które wystąpili organizatorzy.
- Przeznaczył środki finansowe na zakup pasków do pomiaru poziomu cukru we krwi oraz nagród w konkursie prozdrowotnym podczas II Jarmarku Artystyczny - Historycznego w Janowie Podlaskim, połączonego z festynem rodzinnym w dniach 1- 5 maja br., o co pismem zwróciło się Stowarzyszenie Turystyczno-Kulturalne w Janowie Podlaskim.
- Zapoznał się z informacją o sytuacji na drogach w okresie zimowym oraz o potrzebach finansowych Zarządu Dróg Powiatowych i zdecydował o rozpatrzeniu potrzeb finansowych na zimowe utrzymanie dróg w trzecim kwartale 2013 r.

Wykonanie koniecznych napraw ubytków powstałych na drogach powiatowych w okresie zimowym nastąpi w ramach posiadanych środków finansowych na bieżące utrzymanie dróg.

- Przeznaczył środki finansowe na nagrody uczestnikom piątego Otwartego Przeglądu Piosenki Harcerskiej i Turystycznej w Żeszczynie, o co wystąpiło Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych.
- Wyraził zgodę na utworzenie w przyszłym roku szkolnym oddziałów integracyjnych w zasadniczej szkole zawodowej i technikum, na wniosek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzeczu Podlaskim
- Zatwierdził umowy o najem garaży położonych w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 101, znajdujących się na nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego.
- Zatwierdził wnioski do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości stanowiących drogi publiczne:
- nr 1079L Studzianka - Lubenka w obrębie Studzianka i Lubenka gm. Łomazy,
- nr 1077L dr.pow.1071L - Huszcza w obrębach wsi Studzianka oraz Huszcza II gm. Łomazy,
- nr 1070L Dokudów - dr. pow. 1071L w obrębie wsi Studzianka gm. Łomazy,
- nr 1069L Ortel Książęcy - Dubów w obrębach wsi Ortel Książęcy II, Ortel Książęcy I, Dokudów I gm. Biała Podlaska oraz Dubów gm. Łomazy,
- nr 1068L Biała Podlaska (ul. Sidorska) - Ogrodniki - Piszczac w obrębach Czosnówka, Ogrodniki, Ortel Książęcy II gm. Biała Podlaska oraz Ortel Królewski Pierwszy gm. Piszczac,
- nr 1110L Wólka Dubowska - Michałówka obręb Dubów.
- Zatwierdził pismo do wójta gm. Sosnówka o wystąpienie do wojewody lubelskie-

go z wnioskiem o uchylenie decyzji w części dotyczącej stwierdzenia nabycia własności działki w obrębie Przychód przez gminę Sosnówka, ponieważ stanowi ona drogę powiatową nr 1086L od dr. pow. 1056L Mazanówka - Wignanka - Romanów.

- Zapoznał się z pismem mieszkańców wsi Żuków gm. Włodawa skierowanym do marszałka województwa lubelskiego w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej E-812 na odcinku Włodawa - Wisznice.
- Zapoznał się z uchwałą Rady Gminy Drelów z 27 marca 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi bialskiemu w zakresie realizacji zadania Remont kruszywem łamanym dróg powiatowych nr 1114L Dołha-Sokule-Porosiuki-Sławacinek Nowy oraz nr 1122L Drelów-Przechodzisko-Zahajki, i zdecydował o jej przyjęciu.
- Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2013 r., zmiany uchwały w sprawie założenia Szkolnego Schroniska Młodzieżowego nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim i nadania pierwszego statutu, utworzenia Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Białej Podlaskiej.
- Zapoznał się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie pozytywnego zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu powiatu bialskiego za 2012 r.
- Zatwierdził umowy użyczenia pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim, a Powiatowym Urzędem Pracy w Białej Podlaskiej oraz Poradnią Psychologiczno - Pedagogiczną z siedzibą w Międzyrzeczu Podlaskim dotyczącą używania nieruchomości pozostającej w trwałym zarządzie ZSE w Międzyrzeczu Podlaskim na siedzibę tych jednostek powiatowych.

- Rozpatrzył odmownie pismo burmistrza miasta Międzyrzec Podlaski oraz prezesa Rozwoju Żeglarstwa „Stanica” w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie udzielenia wsparcia finansowego organizacji Motorowodnych Mistrzostw Europy i Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostw Polski w dn. 13-14 lipca 2013 r. w Międzyrzeczu Podlaskim z uwagi na brak środków finansowych.
- Przeznaczył środki finansowe na zakup pisma Goniec Terespolski w związku z pismem Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol.
- Zatwierdził pismo do wójta gm. Piszczac w sprawie rozwiązania umowy użyczenia zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w Żalutyniu.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

- wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: kredyt długoterminowy w kwocie 3.750.000 zł,
- ogłoszenia konkursu „Czysta Ziemia” – VI edycja 2013 rok i ustalenia jego regulaminu.
- powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez Powiat Bialski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego.
- wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: „Dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych” w ramach projektu „Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli”,
- zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie za 2012 r.

Elżbieta Onopiuk



Asp. szt. Adam Łukasiak pierwszy z prawej

Wyróżnienie bialskiego technika kryminalistyki

W kwietniu odbyły się w Warszawie: międzynarodowa konferencja i warsztaty kryminalistyczne „Miejsce zdarzenia”. Wśród trzech techników kryminalistyki z Polski, zaproszonych do przeprowadzenia modelowych oględzin znalazł się policjant z Białej Podlaskiej. Trzydniowa konferencja była miejscem spotkania naukowców, prawników i praktyków. Odbywała się w ramach Międzynarodowego Forum „Standardy w kryminalistyce”. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele kilku państw europejskich oraz goście ze Stanów Zjednoczonych. Celem spotkania było wypracowanie zasad współpracy i wymiana doświadczeń w zakresie kryminalistycznego badania miejsca zdarzenia, a także wypracowanie wspólnych standardów prowadzenia tych czynności. Ostatniego dnia targów odbyły się warsztaty praktyczne. Trzy ekipy reprezentujące Polskę, Czechy i Słowację przeprowadziły modelowe oględziny tego samego miejsca zdarzenia. Wśród trzech techników reprezentujących nasz kraj znalazł się policjant z Białej Podlaskiej asp. szt. Adam Łukasiak. Oprócz niego w grupie oględzinowej znaleźli się jeszcze policjanci z Gliwic i Mielca. Bialski policjant nie był jedynym reprezentantem Lubelszczyzny na konferencji. Wykład dotyczący systemu szkolenia polskich techników kryminalistyki wygłosił nadkom. Marek Podsiadło, koordynator lubelskich techników z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie. Znajdował się on również w grupie omawiającej sposób i wyniki pokazowych oględzin z ostatniego dnia imprezy.

KMP Biała Podlaska



Bialski policjant trzeci z lewej

KALENDARIUM

W Białej Podlaskiej miały miejsce obchody 3. rocznicy katastrofy smoleńskiej. W uroczystościach uczestniczył starosta Tadeusz Łazowski.

15 KWIETNIA

W komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP.

17 KWIETNIA

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w Warszawie w Ministerstwie Gospodarki, w konferencji dotyczącej wydobywania gazu łupkowego w Polsce.

18 KWIETNIA

W Szkole Podstawowej w Sławacinku Starym miał miejsce Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Szkół Podstawowych. Startowało 20 ekip, a zwyciężyła drużyna z Zalesia.

19 KWIETNIA

W Gimnazjum Publicznym nr. 4 w Białej Podlaskiej odbył się Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Szkół Gimnazjalnych.

20 KWIETNIA

W Białej Podlaskiej odbył się powiatowy turniej motoryzacyjny WORD.

21 KWIETNIA

Wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w Wisznicach w podsumowaniu projektu „Aktywna Dubica”.

W Białej Podlaskiej odbyła się VI edycja „Biała Blues Festiwal”.

W kościele pw. WNMP w Białej Podlaskiej odbyła się msza za Ojczyznę połączona z obchodami rocznicy sprowadzenia relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

DOK. NA STR. 6



KALENDARIUM

22 KWIETNIA

Wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w Lublinie w Konwencji Powiatów Województwa Lubelskiego, którego tematem były Fundusze europejskie na lata 2014 – 2020.

W Starostwie Powiatowym odbyła się narada kadry kierowniczej w sprawie ochrony danych osobowych.

23 KWIETNIA

Dyrektor wydziału organizacyjno – administracyjnego Starostwa Henryk Marczyk uczestniczył w seminarium „Internet szerokopasmowy – polska wschodnia” w Lublinie.

W Janowie Podlaskim odbyło się spotkanie starosty Tadeusza Łazowskiego i wójtów gmin powiatu bialskiego z wojewodą lubelską Jolantą Szolno-Koguc w sprawie sytuacji powodziowej oraz perspektyw rozwoju powiatu.

24 KWIETNIA

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w Targach Ekonomicznych „Współpraca 2013” w Brześciu.

25-26 KWIETNIA

Starosta Tadeusz Łazowski oraz komendant PSP w Białej Podlaskiej Zbigniew Łaziuk uczestniczyli w projekcie transgranicznym „Młodzież w działaniu” w Łucku na Ukrainie.

27 KWIETNIA

Obchodziliśmy Światowy Dzień Inwalidów.

28 KWIETNIA

W Starostwie Powiatowym miała miejsce uroczystość wręczenia sztandaru Związku Pszczelarzy „Podlasie”.

29 KWIETNIA

Obrađowała Rada Powiatu.

(gs)



Powiatowe finały turniejów

Powiatowe eliminacje turniejów BRD oraz Młodzieżowego Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego już za nami. Niespodzianek nie było. Z dubletem wróciły reprezentacje Zespołu Szkół w Zalesiu, które zwyciężyły w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów. Wśród szkół ponadgimnazjalnych najlepszy okazał się skład wystawiony przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej. Organizatorami turniejów, podobnie jak w poprzednich latach, byli: Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej, Automobilklub Bialski, Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, Kuratorium Oświaty w Lublinie, delegatura w Białej Podlaskiej. Honorowy patronat nad turniejami sprawowali: prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski oraz starosta bialski Tadeusz Łazowski, których przedstawiciele aktywnie uczestniczyli w pracach komitetu organizacyjnego.

Wyniki turnieju BRD w kategorii szkół podstawowych:

1. SP w Zalesiu, 2. SP nr 5 w Białej Podlaskiej, 3. SP w Dąbrowicy Dużej. Zwycięska drużyna z Zalesia startowała w składzie: Piotr Korniluk, Szymon Dobrowolski i Michał Haponiuk. Opiekunem grupy jest Bogumiła Wasztań. Indywidualnie w tej kategorii najlepszy był Szymon Dobrowolski z SP w Zalesiu.

Turniej BRD w kategorii gimnazjów: 1. Gimnazjum w Zalesiu, 2. Gimnazjum nr 4 w Białej Podlaskiej, 3. Gimnazjum w Kobylnach. Zwycięska drużyna startowała w składzie: Mateusz Stawowski, Mateusz Taranowicz, Jakub Kurowski. Opiekunem grupy również jest Bogumiła Wasztań. Indywidualnie również najlepszy był przedstawiciel Zalesia Jakub Kurowski. W finale powiatowym Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego najlepsi byli: 1. ZSZ nr 2 w Białej Podlaskiej, 2. LO im. J. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, 3. LO im. E.

Plater w Białej Podlaskiej ZSZ nr 2 wystąpił w składzie: Piotr Borkowski, Marcin Mikulski, Bartłomiej Samociuk (który dodatkowo zwyciężył klasyfikację indywidualną). Zwycięzców przygotowywał do startu Sławomir Oleszczuk. Zwycięzcy w każdej z kategorii reprezentować będą powiat bialski w majowych finałach wojewódzkich. Wyniki konkursów potwierdziły hegemonię najlepszych drużyn, które wygrały kolejny raz z rzędu. Przypominamy, że SP w Zalesiu w ubiegłym roku zwyciężyła w finale wojewódzkim i reprezentowała województwo lubelskie w finale krajowym. Wiedza i umiejętności zaprezentowane w tym roku przez każdą z zwycięskich drużyn pozwalają liczyć na sukcesy na forum wojewódzkim, a może nawet ogólnopolskim. Zwycięzcom i uczestnikom konkursu oraz ich opiekunom serdecznie gratulujemy wiedzy i dziękujemy za wkład włożony w przygotowanie się do turniejów.

KMP Biała Podlaska





Ingres siedleckiego biskupa

Ponad 20 biskupów, kilkudziesięciu kapłanów, delegacje z urzędów samorządowych, przedstawiciele władz państwowych i parlamentarzysty z regionu przybyli do siedleckiej katedry na uroczystości konsekracji nowego biskupa ks. prałata Piotra Sawczuka. Uroczystość rozpoczęło procesyjne wejście

do katedry biskupa nominata w asyście biskupów konsekratów, innych biskupów i kapłanów uczestniczących w koncelebrze.

Mszę św. koncelebrowali obok biskupa siedleckiego i biskupa nominata także abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, biskup radomski Henryk Tomasik oraz m.in. se-

kretarz generalny Episkopatu Polski bp Wojciech Polak i biskup połowy Józef Guzdek.

Biskup nominat ks. dr Piotr Sawczuk ma 51 lat. Pochodzi z Kornicy w woj. mazowieckim. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. 6 czerwca 1987 r. w katedrze siedleckiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Jana Mazura. Odbył studia specjalistyczne w zakresie prawa kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, uzyskując tytuł dok-

tora. W diecezji siedleckiej pełnił urząd notariusza, kanclerza kurii diecezjalnej, a od 7 listopada 2009 r. również wikariusza generalnego. Był także sędzią w Sądzie Biskupim, wykładowcą prawa kanonicznego w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej oraz w Instytucie Teologicznym w Siedlcach. 19 stycznia br. Ojciec Święty Benedykt XVI mianował ks. prał. Piotra Sawczuka biskupem pomocniczym diecezji siedleckiej, przydzielając mu stolicę tytularną Ottana.

(a)

Konwent powiatów Lubelszczyzny

22 kwietnia br. zorganizowany został w Lublinie Konwent Powiatów Województwa Lubelskiego. Głównym punktem obrad było wykorzystanie środków z funduszy europejskich z nowego okresu programowania w latach 2014-2020. Podczas konwentu powiat bialski reprezentował wicestarosta Jan Bajkowski. W nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej województwo lubelskie otrzyma na projekty przewidziane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego co najmniej 350 milionów euro więcej, niż w latach 2007 - 2013. Taką informację potwierdził wiceminister rozwoju regionalnego Marceli Niezgoda, który był gościem Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego. W latach 2014 - 2020 Lubelszczyzna ma otrzymać ok. 1 miliarda 950 milionów euro, a na lata 2007 - 2013 mieliśmy niecały 1 miliard 600 tysięcy. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli m.in. marszałek województwa Krzysztof Hetman i wicewojewoda Marian Starownik, dyskutowano także o zasadach podziału tych pieniędzy, szczególnie na drogi. Choć pierwotnie zakładano, że w najbliższych latach będą preferowane inwestycje w trasy wyższej kategorii, przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wyjaśniał zainteresowanym starostom, że na wsparcie mogą też liczyć samorządy powiatowe.

Jednak podstawowym warunkiem, który musi być spełniony, ma być zwiększenie dostępności do głównych dróg tak zwanego korytarza transportowego. Na wsparcie z RPO mogą też liczyć tak zwane ZIT-y, czyli Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, skupione wokół Lublina i byłych miast wojewódzkich. Przygotowane są już wstępne listy projektów, które powiaty chciałyby realizować za pieniądze z RPO. Oprócz propozycji drogowych są także inwestycje w doposażenie szpitali powiatowych oraz w infrastrukturę szkolną i sportową. Szczegółowe rozwiązania będą teraz konsultowane z marszałkiem województwa lubelskiego Krzysztofem Hetmanem. Marceli Niezgoda poinformował też, że w latach 2014 - 2020 będą kontynuowane pozostałe programy operacyjne, w tym m.in. „Innowacyjna gospodarka”, „Infrastruktura i środowisko” oraz Program Rozwoju Polski Wschodniej. Szczególnie ten ostatni program wzbudza wiele kontrowersji, a nawet protestów części regionów w Polsce, które nie zgadzają się na, ich zdaniem, nierówny podział pieniędzy. Minister Niezgoda przyznał, że jest to jedyny program obejmujący kilka regionów, ale poinformował, że resort rozwoju nie zamierza rezygnować z tego pomysłu, ponieważ PRPW przynosi pozytywne efekty, a ta część kraju wymaga osobnych rozwiązań.

(a)





Powiat bialski dotknięty wiosenną powodzią

Z wodą nie ma żartów

Raport występujących zagrożeń

4 kwietnia br. w Starostwie Powiatowym we Włodawie miało miejsce robocze spotkanie wojewody z samorządowcami i służbami dotyczące możliwości wystąpienia powodzi na terenie województwa lubelskiego zagrażającego od rzeki Bug. W spotkaniu uczestniczyli samorządowcy z terenów nadbużańskich i przedstawiciele straży pożarnej, policji i straży granicznej a także przedstawiciel Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. W spotkaniu brali udział wójtowie i pracownicy merytoryczni gmin powiatu bialskiego: Kodeń, Janów Podlaski, Konstantynów, Sławatycze, Rokitno i Terespol a także miasta Terespol. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej reprezentowali: wicestarosta Jan Bajkowski i kierownik referatu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności Kazimierz Rzychoń. Spotkanie zaowocowało wypracowaniem oceny stanu gotowości do działania w przypadku wystąpienia powodzi.

10 kwietnia w związku z utrzymującym się zagrożeniem powodziowym na rzece Bug został wprowadzony obowiązek przesyłania do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego LUB w Lublinie informacji o występujących na terenie powiatu zagrożeniach powodziowych. Informacja została zredagowana w formie raportu okresowego. Wprowadzano

także obowiązek przesyłania dodatkowej informacji o potencjalnych zagrożeniach mogących wystąpić na terenie powiatu w odniesieniu do przedstawionych przez IMGW prognoz wzrostu poziomów wody na rz. Bug.

Zgodnie z raportem okresowym nr 1 z 10 kwietnia 2013 r. stan poziomu wody na wodowskazu w Krzyczewie rz. Bug – powiat bialski – wynosił 404 cm – został przekroczony stan ostrzegawczy o 24 cm. Zagrożenie powodziowe w powiecie bialskim nie występowało.

11. kwietnia stan poziomu wody na wodowskazu w Krzyczewie rz. Bug wynosił 426 cm – został przekroczony stan ostrzegawczy o 46 cm. Zagrożenie powodziowe w powiecie bialskim nie występowało.

12 kwietnia stan poziomu wody na wodowskazu w Krzyczewie rz. Bug wynosił 442 cm, czyli został przekroczony stan ostrzegawczy o 62 cm. Na terenie g. Sławatycze – utrudniony dojazd do 14 posesji, wydano buty wodery – bez zagrożeń. Zagrożenie powodziowe w powiecie bialskim nie występowało.

12 kwietnia od godz. 12 zarządzeniem nr 56 wojewoda lubelska ogłosiła stan alarmu powodziowego m.in. dla powiatu bialskiego i wszystkich gmin nadbużańskich: Sławatycze, Kodeń, Terespol, Rokitno, Konstantynów, Janów Podlaski i miasto Terespol.

13 i 14 kwietnia raport okresowy oraz informację o potencjalnych zagrożeniach Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego przekazywało w formie informacji telefonicznej.

15 kwietnia stan poziomu wody w Krzyczewie wynosi 474 cm stan ten nie przekroczył stanu alarmowego (480 cm). W gminie Sławatycze odnotowano utrudniony dojazd do 67 posesji (190 osób) i ok. 8 km utrudniony przejazd przez drogi gminne. Wydano 15 par butów wodery i 4 łódki. Zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców nie wystąpiło. W gminie Terespol odnotowano podtopienie 1 gospodarstwa 5 osób.

16 kwietnia stan poziomu wody w Krzyczewie wynosi 478 cm stan ten nie przekroczył stanu alarmowego (480 cm). W gminie Sławatycze był utrudniony dojazd do 67 posesji ok. 8 km dróg gminnych i 1700 ha podtopionych w obszarze zalewowym. Ewakuowano jedną chorą osobę. W gminie Terespol m. Polatycze 1 gospodarstwo -5 osób – utrudniony dojazd. W Janowie Podlaskim przeprowadzono kontrolę wałów przeciwpowodziowych. Odnotowano lokalne podtopienia bez zagrożenia dla ludzi i zwierząt.

17 kwietnia stan poziomu wody na wodowskazu w Krzyczewie osiągnął stan alarmowy – 480 cm. W gminie Sławatycze odnotowano podtopienia 83 gospodarstw ok. 210 mieszkań-

200 worków. Nieprzejezdny odcinek drogi powiatowej w m. Jableczna (droga do klasztoru). W dniu 17 kwietnia ok. godz. 18 nurt przelewającej się przez drogę wody (m. Jableczna) porwał mężczyznę jadącego tą drogą na rowerze. Poszukiwania zaginionego mężczyzny rozpoczęto natychmiast. Bez rezultatu. Do dnia dzisiejszego mężczyzna jest uznawany za zaginionego. LUB Lublin przekazał na potrzeby gm. Sławatycze 50 par butów wodery i 2 łódki płaskodenne.

17 kwietnia w gminie Terespol sytuacja była stabilna podtopione 1 gospodarstwo w m. Polatycze.

18 kwietnia stan na wodowskazu w Krzyczewie przekroczył stan alarmowy o 5 cm i wynosił 485 cm. Gmina Sławatycze 83 gospodarstwa zagrożone podtopieniem ok. 210 osób, 1700 ha podtopionych łąk i pastwisk, utrudniony przejazd na drogach gminnych na terenie zalewowym. Pomoc mieszkańcom przez jednostki straży pożarnej (OSP i PSP) a ponadto Placówki Straży Granicznej w Sławatyczach oraz Komendy Miejskiej Policji z Białej Podlaskiej. Wykorzystanie sprzętu ratowniczego będącego na stanie magazynu powiatowego – łódź motorowa – do ewakuacji zwierząt gospodarskich w bezpieczniejsze miejsce. Zamknięcie odcinka 2 km drogi powiatowej w m. Jableczna. Utrudniony



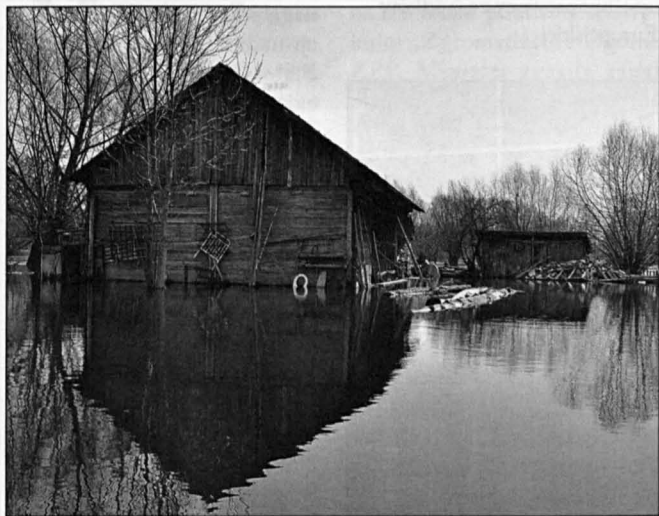
ców. w m. Jableczna, Mościce, Nowosiółki i Parośla. Pomoc mieszkańcom tych miejscowości przez 2 jednostki OSP Sławatycze i Liszna i Jednostkę Ratowniczo – Gaśniczą PSP z Małaszewicz. Wydano 25 woderów i 8 łódek płaskodennych,

przejazd na terenie zalewowym po drogach gminnych 18 kwietnia odbyło się wyjazdowe posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego do gminy Sławatycze (m. Jableczna i Sławatycze i przejście graniczne w Sławatyczach). Posiedzeniu



Zespołu przewodniczy starosta bialski Tadeusz Łazowski.

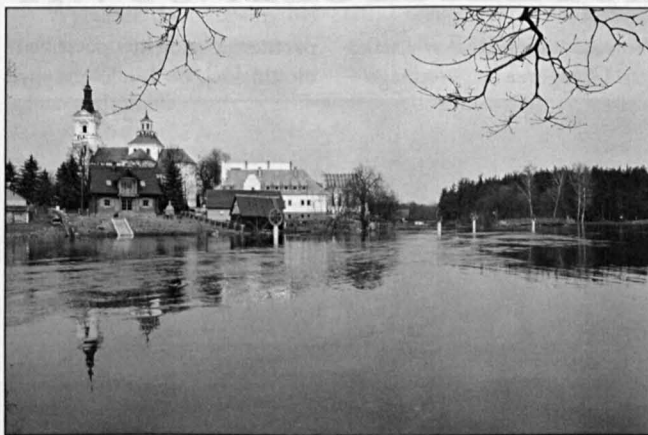
20 kwietnia stan na wodowskazie w Krzyczewie prze-



Gmina Terespol: wzrost poziomu wody na rz. Bug podtopienia w m. Polatycze 1 gospodarstwo, Michalków 2 gospodarstwo, Murawiec 1 gospodarstwo, Samowicze – 1 gospodarstwo i Kukuryki – ok. 47 mieszkańców. Razem zagrożonych podtopieniami ok. 57 osób. Wprowadzenie do pomocy mieszkańców podtopionych miejscowości sił i środków jednostek OSP: Koroszczyn. Neple, Krzyczew, Bohukały Łęgi oraz JRG Małaszewicze.

19 kwietnia stan na wodowskazie w Krzyczewie przekroczył stan alarmowy o 18 cm i wynosił 498 cm. Wzrost poziomu wody w gminie Terespol na rz. Bug. Podtopienia w m. Polatycze, Michalków, Murawiec, Samowicze, Kukuryki, Kuzawka – 70 mieszkańców. Razem zagrożonych podtopieniami ok. 70 osób. Utrudniony dojazd na drogach podtopionych miejscowości. Wykorzystanie sił i środków OSP i PSP, Straży Granicznej i Policji. Wydano 2 łódki i 15 woderów. Zapotrzebowanie na 10000 worków z magazynu we Włodawie. 19 kwietnia br. odbyło się drugie wyjazdowe posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Wizja lokalna w gminie Kodeń, a następnie w gminie Terespol m. Samowicze. Stabilizacja sytuacji w gminie Sławatycze. Wydano łącznie 70 par butów woderów i 9 łódek.

kroczył stan alarmowy o 26 cm i wynosił 506 cm. Odnotowano tendencję spadkową poziomów wody w g. Sławatycze. Stabilizacja sytuacji powodziowej. W gminie Terespol także odnotowano stabilizację sytuacji. Dodatkowo wydano 20 par bu-



tów Woderów i 4 tys worków, 2 łódki. Jedna chora osoba została ewakuowana do domu pomocy społecznej.

20 kwietnia stan na wodowskazie w Krzyczewie utrzymywał się na tym samym poziomie i wynosił 506 cm, stan alarmowy jest przekroczony o 26 cm.

Gmina Sławatycze – spadek poziomu wody o ok. 6 cm. Stabilizacja sytuacji. Siły i środki OSP, PSP, Straży Granicznej są w gotowości. Nadal nie odnaleziono mężczyzny, który w dniu 17 kwietnia został porwany przez nurt w m. Jabłeczna. Podtopione są 83 gospodarstwa ok. 210 osób, 1700 ha łąk, nieprzejezdne drogi gminne na terenie zalewowym. Zamknięta droga

powiatowa w m. Jabłeczna. Gmina Terespol – sytuacja stabilizuje się. Nadal podtopione są wcześniej wymieniane miejscowości (a od 20.04.2013 r. także m. Starzynka). Jest utrudniony przejazd w miejscowościach podtopionych. Łącznie ok. 23 gospodarstw w tym 70 osób.

22 kwietnia 2013 r. godz. 8 – stan na wodowskazie w Krzyczewie wskazywał 502 cm, stan alarmowy jest przekroczony o 22 cm. Stabilizacja sytuacji w gminach Terespol i Sławatycze. Odnotowane zostały spadki poziomów wody o ok. 7 cm.

W okresie od 10 do 24 kwietnia na terenie powiatu nie odnotowano zagrożeń dla życia i zdrowia mieszkańców spowodowanych występującym zagrożeniem powodziowym. W gminach Terespol i Sławatycze ewakuowano 2 chore osoby. Pozostałe gminy nadbużańskie odnotowały jedynie wystąpienie rozlewisk na terenach zalewo-

wych wzdłuż koryta rz. Bug nie mających wpływu na bezpieczeństwo mieszkańców.

W kwietniu w powiecie bialskim:

1. Urządzenia hydrotechniczne (przepompownia) w Terespolu pracowały w systemie ciągłym całodobowym od 7.00–15.00 – 2 Pompy, a od 15.00 – 7.00 1 pompa. Nie odnotowano przerw w ich działaniu.
2. Stan wałów przeciwpowodziowych jest dobry.
3. Nie odnotowano przerw w dostarczeniu energii elektrycznej.
4. Stan sieci gazowniczej jest sprawny.
5. Zagrożenie dóbr kultury nie zgłoszono.

6. Przepływ informacji na potrzeby zarządzania kryzysowego administracji działał prawidłowo.

7. Informacje – dane do raportu – były zbierane i przekazywane drogą radiową i telefoniczną.

8. Informacja o potencjalnych zagrożeniach i stanach wody na urządzeniach pomiarowych była oparta o dane ze stacji meteorologicznej w Terespolu.

9. Prognozowany przez IMGW stan wzrostu poziomu wody był w stosunku do wodowskazu w Krzyczewie zdecydowanie przeszacowany. Maksymalnie odnotowany stan poziomu wody na wodowskazie w Krzyczewie wynosił 506 cm. Stan ten przekraczał stan alarmowy punktu pomiarowego w Krzyczewie o 26 cm.

10. Siły i środki wykorzystywane do niesienia pomocy to jednostki OSP działające w gminach Terespol i Sławatycze, JRG Małaszewicze Komendy Miejskiej PSP, Placówki Starzy Granicznej działającej na terenie gmin Terespol, Kodeń i Sławatycze i Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej.

11. Środki w postaci worków, butów typu woder i łódzie były przekazywane z wojewódzkiego magazynu przeciwpowodziowego przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego LUW w Lublinie.

12. Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego (sztab zespołu) kierowany przez starostę bialskiego odbywał wyjazdowe posiedzenia w dniu 18 kwietnia w gm. Sławatycze i 19 kwietnia w gm. Kodeń i gm. Terespol. Posiedzenia zespołu w formie wizji lokalnej były przeprowadzane na miejscu zdarzenia. 24 kwietnia sytuacja powodziowa jest stabilna. Odnotowywane są spadki poziomów wody na urządzeniach pomiarowych na Bugu w Krzyczewie i na Krzynie w Małowej Górze.

Kazimierz Rzychoń

PL-BY-UA
2007-2013Program Współpracy Transgranicznej
Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013
jest współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej

MŁODZIEŻ POGRANICZA – RAZEM DLA BEZPIECZEŃSTWA

W dniach 25-26 kwietnia br. delegacja Starostwa Powiatowego ze starostą Tadeuszem Łazowskim, uczestniczyła w spotkaniu roboczym projektu „Młodzież pogranicza: Razem dla bezpieczeństwa” zorganizowanym w Łucku na Ukrainie. Na zaproszenie naczelnika Departamentu Służby Cywilnej Ukrainy ds. sytuacji nadzwyczajnych w Łucku gen. Włodzimierza Gruszowinczuka oraz naczelnika Wołyńskiej Organizacji

Wojewódzkiej OSP w Łucku partnerów projektu po stronie gen. Grzegorza Zagorodnego – ukraińskiej, do Łucka przybyli



także: naczelnik Wydziału Brzeskiego Zarządu Regionalnego Ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych Republiki Białoruś ppłk Nikołaj Kuźmicki – koordynator projektu oraz przedstawiciel Stowarzyszenia „Strażak” z Białegostoku – mł. bryg. Krzysztof Konicki.

W Centrum Naukowo-Technicznym w Łucku odbyło się rozstrzygnięcie, realizowanego w ramach projektu, konkursu „Ratownicy oczami dzieci”. Udział w projekcie wzięło ponad 150 dzieci w wieku od 9 do 17 lat. Konkurs obejmował przygotowanie pracy na temat zasad bezpiecznego życia, postępowania w przypadku katastrofy czy pożaru w formie plakatu, prezentacji, wierszy, piosenek, makiet itp. z dowolnych materiałów. Najlepsze prace powiększą ekspozycję przy Departamencie Edukacji, Nauki i Administracji MSN Ukrainy i przyczynią się do promowania i poszanowania wizerunku zawodu ratownika wśród dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów i studentów. Jedenastu najwyższej ocenionych uczestników przeszło do międzynarodowego etapu konkursu, gdzie wezmą udział dzieci z terenu obwodu brzeskiego, podlaskiego i powiatu bialskiego. Uroczystości zakończyły się pokazem sprzętu gaśniczego i specjalnych technik gaszenia ognia. Podczas spotkania omówiono także dalsze działania w projekcie i rozwój współpracy pomiędzy partnerami.

Katarzyna Chorąży

W Lublinie o przyszłości Internetu

Konferencja wojewódzka, która odbyła się 23 kwietnia br. w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego miała na celu przedstawienie komplementarności inwestycji realizowanych w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej w zakresie tworzenia i umożliwienia dostępu do infrastruktury szerokopasmowego Internetu lub modernizacji takiej infrastruktury” PROW 2007-2013 oraz projektu „Sieć szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo lubelskie”. Spotkanie było także okazją do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości związanych z budową sieci szerokopasmowej w województwie lubelskim. Sieć szerokopasmowa będzie przebiegać przez 198 jednostek samorządu terytorialnego województwa lubelskiego. Długość sieci wynosić będzie ok. 3 tys. kilometrów. Strategicznym celem projektu, którego realizacja ma ułatwić rozwój sieci i usług szerokopasmowych, jest pobudzenie rozwoju gospodarczego gmin województwa lubelskiego. Sieć będzie dostępna na równoprawnych zasadach dla wszystkich operatorów i dostawców usług telekomunikacyjnych, którzy chcieliby świadczyć usługi lub budować własną infrastrukturę na terenie gmin. Realizacja projektu SSPW wpłynie pozytywnie na zmniejszenie bezrobocia oraz będzie przeciwdziałać pogłębiającemu się wykluczeniu cyfrowemu ludności zamieszkującej tereny wiejskie. Dzięki wybudowanej sieci szerokopasmowej łatwiej będzie tworzyć nowe miejsca pracy, przyciągać inwestorów, korzystać z usług świadczonych drogą elektroniczną. Koszt realizacji projektu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej - województwo lubelskie” wyniesie ponad 385 mln zł. W konferencji powiat bialski reprezentowali: Henryk Marczyk, dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego i Andrzej Mikołajuk, informatyk Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Elżbieta Chwałczuk

W pierwszym dniu XVI Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich zorganizowane zostały panele dyskusyjne, poświęcone bieżącym problemom trapiącym polskie powiaty. Wzięli w nich udział delegaci na ZO ZPP. Tematyka pierwszego z seminariów dotyczyła problematyki ustrojowej oraz kwestii planowania budżetu, wdrażania środków unijnych i realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Natomiast podczas drugiego z paneli omawiano zmiany zasad funkcjonowania powiatowych urzędów pracy. Seminarium towarzyszyła merytoryczna dyskusja nad najważniejszymi problemami dotyczącymi funkcjonowania powiatów.

W tym roku obrady rozpoczęły się panelem dyskusyjnym poświęconemu ustrojowi i przyszłości samorządu. Taki wybór tematu otwierającego był umotywowany z jednej strony refleksją związaną z 15-leciem odrodzenia powiatów, a z drugiej – powstałymi w ostatnim roku trzema istotnymi dokumentami dotyczącymi spraw ustrojowych, tzw. prezydenckim projektem ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym na rzecz rozwoju lokalnego i regionalnego oraz o zmianie niektórych ustaw, raportem Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji „Ocena sytuacji samorządów lokalnych” oraz raportem o stanie samorządności terytorialnej w Polsce „Narastające dysfunkcje, zasadnicze dylematy, konieczne działania”. W panelu dyskusyjnym udział wzięli: Olgierd Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP; Elżbieta Bieńkowska, minister rozwoju regionalnego; Magdalena Młochowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji.

W pierwszej części panelu dyskusyjnego minister Bieńkowska przedstawiła istotne informacje dotyczące nowego okresu budżetowania. W swoim wystąpieniu zasygnalizowała, że niestety nie ma dobrych wiadomości dla samorządowców, bowiem nie są przewidywane środki ani na drogi lokalne (drogi powiatowe mogą znaleźć się ewentual-

niew programach regionalnych), ani na ochronę zdrowia. Więcej na ten temat pisaliśmy w artykule: „Zgromadzenie Ogólne ZPP. Minister zgasiła zapal ostatnich lokalnych optymistów”. W dalszej części panelu dyskusyjnego poruszone zostały

Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich

między innymi zagadnienia realiów funkcjonowania powiatów wobec perspektyw demograficznych, konieczność ewentualnych zmian w podziale kompetencji między organy JST, czy wreszcie problemy wynikające z przepisów dotyczących dopuszczalnego poziomu zadłużenia JST.

Wszyscy uczestnicy panelu podkreślili konieczność wzmocnienia pozycji organu stanowiącego – choć różnili się w ocenie skali koniecznych działań.

Wyraźnie dostrzegalny był brak woli centrum do gruntowniejszej zmiany art. 243 ustawy o finansach publicznych, aczkolwiek obserwować można było otwartość na korekty, zwłaszcza umożliwiające uchwalenie budżetów przez te jednostki, które zgodnie z obowiązującymi przepisami nie będą w stanie tego uczynić. Na uwagę zasługuje emocjonalne wystąpienie Jerzego Stępnia, który apelował o powstrzymanie się powiatów przed aktywniejszym zwalczaniem reformy struktury sądów powszechnych. Wskazał bowiem, że mimo wszelkich niedoskonałości tej reformy, jej cofnięcie według niego spowoduje utrwalenie obecnej sytuacji w sądownictwie powszechnym wymagającym poważnej zmiany.

Dyskusja po wypowiedziach wstępnych uczestników panelu była bardzo ożywiona – najlepszym tego dowodem jest wydłużenie się seminarium o około 40 minut.

Drugi z panelów dyskusyjnych poświęcony był projektowi założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Spotkanie poprowadził Marek Cieślak, starosta żarski.

Pierwsza część spotkania została poświęcona uwagom zgłoszonym przez Związek Powiatów Polskich w toku prac legislacyjnych, które zostały zaakceptowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Szerzej na ten temat interwencji ZPP w tej spr-

wie pisaliśmy w artykule Lepsza przyszłość powiatowych urzędów pracy i ich klientów. Skuteczna interwencja ZPP.

Druga część miała formę panelu dyskusyjnego.

9 kwietnia br., w drugim dniu XVI Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, odbyły się obrady plenarne. Delegaci z prawie trzystu powiatów wysłuchali sprawozdania Prezesa Zarządu Marka Tramsz z działalności ZPP w roku 2012 oraz z wykonania budżetu za rok 2012. Przewodniczący komisji rewizyjnej Michał Karalus przedstawił jej opinię do wymienionych wyżej sprawozdań. Oba sprawozdania zostały przyjęte jednogłośnie. Zgromadzenie Ogólne uchwaliło także budżet związku na rok 2013.

Delegaci przyjęli również założenia programowe Związku Powiatów Polskich na rok 2013. Niezmiennie, głównym celem będzie działanie na rzecz obrony wspólnych interesów samorządów terytorialnych oraz dążenie do społeczno-gospodarczego rozwoju polskich powiatów. Związek będzie także kładł główny akcent na wzmocnienie roli samorządu powiatowego w systemie administracji publicznej oraz wzmocnienie potencjału instytucjonalnego administracji samorządowej, w tym przywrócenia powiatowej administracji zespolonej, której zwierzchnikiem powinien być starosta.

XVI Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich przyjęło także zmiany w statucie związku, dostosowujące go do nowych zadań stowarzyszenia oraz uchwaliło nowy Regulamin Pracy Zarządu Związku Powiatów Polskich. Delegaci przyjęli

także stanowisko w sprawie podjęcia działań w zakresie zmiany zapisów statutowych dotyczących Konwentów Powiatów.

W wyniku dyskusji programowej, która odbywała się także w okresie poprzedzającym obrady, Zgromadzenie Ogólne przyjęło stanowiska dotyczące kluczowych zagadnień dla powiatów:

- w sprawie projektów zmian ustroju samorządowego;
- w sprawie przywrócenia właściwej roli powiatom;
- w sprawie zmian w systemie finansów publicznych;
- w sprawie sposobu wyznaczania obszarów funkcjonalnych;
- popierające inicjatywę zmian w ustawie o gospodarce komunalnej;
- w sprawie dostępu powiatów do środków finansowych dedykowanych rozwojowi wsi;
- w sprawie problemów w zakresie transportu i komunikacji;
- w sprawie ogłoszenia Roku Powiatów.

Tradycyjnie już w Zgromadzeniu Ogólnym wzięli udział liczni goście. Głos zabrali: poseł Rafał Grupiński, przewodniczący Klubu Parlamentarnego PO, poseł Izabela Kloc, wiceprzewodnicząca Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, poseł Sławomir Kowalski, poseł Stanisław Szwed, poseł Ryszard Zawadzki, poseł Arkadiusz Mularczyk, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska, Sławomir Neumann, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, Michał Markowski, główny ekonomista Ministerstwa Skarbu Państwa, Waldemar Rataj, wiceprzewodniczący Kapituły Fundacji Pro Publico Bono, Mariusz Poznański, współprzewodniczący KWRiST, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP, Błażej Konkol, przewodniczący Związku Gmin Pomorskich, Kazimierz Barczyk, przewodniczący Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP. Specjalne przesłanie rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz odczytał Mariusz Szyrski, asystent RPO.

(a)



Strażacy podsumowali dokonania minionego roku

16 kwietnia br. w świetlicy KM PSP w Białej Podlaskiej odbyło się połączone posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego i Powiatowej Komisji Rewizyjnej Związku OSP RP. Obradom przewodniczył prezes ZOP Tadeusz Łazowski, zarazem starosta bialski. Podczas posiedzenia podsumowano kampanię walnych zebrań sprawozdawczych w jednostkach OSP za rok 2012, omówiono założenia organizacyjne XIV powiatowej pielgrzymki strażaków do Leśnej Podlaskiej w dniu 5 maja oraz sprawy organizacyjne związane z organizacją gminnych i powiatowych zawodów sportowo – pożarniczych MDP i OSP w roku 2013. W trakcie zebrań sprawozdawczych, które trwały od 5 stycznia do 23 lutego, strażacy ochotnicy dokonali oceny wyników swojej pracy w roku 2012 na rzecz bezpieczeństwa ludzi i ich mienia oraz osiągnięć dla dobra lokalnej społeczności. Udzielili zarządom absolutorium za okres sprawozdawczy oraz postawili zadania do realizacji w roku 2013. Ocena obejmowała nie tylko sukcesy, ale i niedomagania oraz stanowiła podstawę do kształtowania kierunków działania na przyszłość. Jak oceniają obsługujący zebrania, kampania w większości jednostek została przygotowana i przeprowadzona prawidłowo. Trudności z organizacją wystąpiły tam gdzie ilość członków w

jednostce uległa zmniejszeniu. Taka sytuacja doprowadziła do podjęcia uchwały o samorozwiązaniu OSP w Styrzynie gm. Biała Podlaska. Na koniec minionego roku szeregi 148 OSP skupiają ogółem 5.454 członków w tym 196 kobiet, prowadzą działalność 4 kobiece drużyny pożarnicze oraz 23 sekcje MDP w których działa 251 dziewcząt i chłopców. 25 OSP włączonych jest w struktury KSRG. Na wyposażeniu OSP znajduje się m.in.

13 zestawów ratownictwa technicznego, 85 pilarek do drewna, 28 pił do betonu, 63 agregaty prądotwórcze, 57 aparatów oddechowych oraz 35 zestawów ratownictwa medycznego. 44 jednostki prowadzą kroniki, w 11 znajdują się izby pamięci, 50 OSP posiada sztandary. Na terenie powiatu prowadzą działalność 2 strażackie orkiestry dęte – Łomazy i Rossosz.

W trakcie posiedzenia zostały przekazane do od-

działów gminnych związku i jednostek OSP plakaty i zaproszenia na pielgrzymkę wraz ze scenariuszem uroczystości. Przekazano terminarz gminnych oraz ustalono daty powiatowych zawodów sportowo – pożarniczych, które odbędą się w Kobylanach gm. Terespol w dniach – MDP 13 czerwca, OSP 23 czerwca. W posiedzeniu udział wzięli: komendant miejski PSP bryg. Zbigniew Łaziuk, kapelani strażaków – diecezjalny ks. Roman Sawczuk i powiatowy ks. Henryk Jakubowicz, wójtowie gmin, komendanci gminni straży pożarnych z powiatu bialskiego.

Bożena Krzyżanowska

Rozstrzygnięto Regionalny Konkurs Wiedzy Ekonomicznej

Uczennica z Międzyrzecza najlepsza

15 marca 2013 roku, w siedzibie Collegium Maziova Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach, odbył się etap finałowy XI edycji Regionalnego Konkursu Wiedzy Ekonomicznej. Uczestniczyło w nim dziesięciu finalistów wyłonionych z grona 859 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, w tym dwie uczennice Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim. Pierwsze miejsce zdobyła Aleksandra Chomińska uczennica klasy czwartej Technikum Ekonomicznego Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim. Laureatka otrzymała pierwszą nagrodę w postaci zwolnienia z opłaty wpisowej oraz czesnego, obejmującego cały-

okres studiowania w Collegium Maziova na dowolnie wybranym przez siebie kierunku, wycieczkę do Brukseli połączoną ze zwiedzaniem Parlamentu Europejskiego, a także atrakcyjne nagrody

rzeczowe. Druga finalistka konkursu Agnieszka Gomola uczennica czwartej klasy Technikum Ekonomicznego Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim zajęła szóste miejsce. Opiekunem uczennic była Elżbieta Pieńko.

(a)



Druga od lewej Aleksandra Chomińska, trzecia od lewej Agnieszka Gomola



**Członkowie
Ochotniczych Straży Pożarnych
Działacze Związku OSP RP
Strażacy Państwowej Straży Pożarnej
Pracownicy Ochrony Przeciwpożarowej
Weterani Służby Pożarniczej
Członkowie Młodzieżowych Drużyn
Pożarniczych**

Z okazji Dnia Strażaka '2013 wszystkim Druhnom i Druhom, Strażakom Państwowej Straży Pożarnej oraz Pracownikom Ochrony Przeciwpożarowej przekazujemy serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy wdzięczności i szacunku za pełnienie odpowiedzialnej służby.

Za Wasze poświęcenie i bohaterstwo przy akcjach ratowniczych, za Waszą gotowość do niesienia pomocy poszkodowanym dziękujemy.

Życzymy Wam zrealizowania wszystkich planów i zamierzeń oraz by tegoroczne Święto przyniosło jak najwięcej satysfakcji i zadowolenia.

Szczególne słowa uznania kierujemy także do weteranów pożarnictwa, młodzieży strażackiej, Waszych rodzin oraz sympatyków wspierających na co dzień czynnie ochronę przeciwpożarową.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

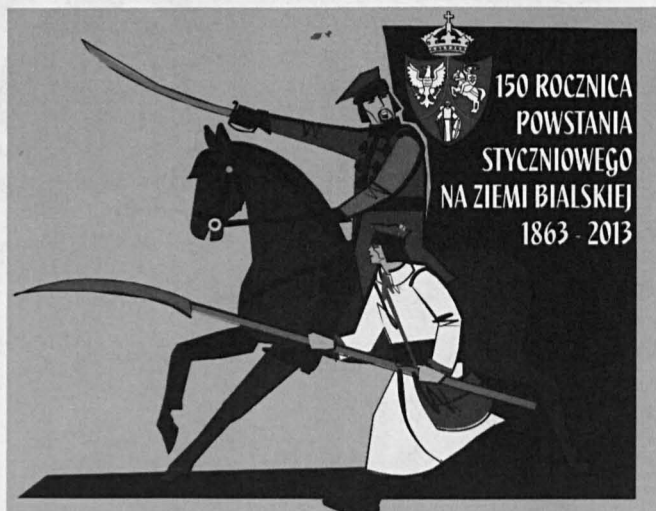
**Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
w Białej Podlaskiej**

st. bryg. Zbigniew Łaziuk

**Prezes Zarządu
Oddziału Powiatowego ZOSP RP
w Białej Podlaskiej**

Tadeusz Łazowski

Biała Podlaska, dnia 04 maja 2013 roku.



Postawa społeczeństwa bialskiego wobec wybuchu Powstania Styczniowego

Wybuch powstania styczniowego postrzegany jest zwykle przez pryzmat walk stoczonych w pierwszym okresie jego trwania, szczególnie zaś w nocy z 22/23 stycznia 1863 roku. Zwycięski bój w Kodniu, dwukrotne starcia w Łomazach, czy też bitwa pod Białką wpisują się w sekwencję zdarzeń budujących wizerunek męznego i ofiarnego powstańcy z powiatu bialskiego. Sprysiężonym, którzy w godzinie próby stanęli do walki, należy się szczególnie szacunek, zwłaszcza jeżeli rozważy się uwarunkowania jakie ówczesnie im towarzyszyły. Pojedyncze sukcesy poszczególnych oddziałów nie spowodowały jednak rozbitcia wojsk rosyjskich na Podlasiu, a skala działań powstańczych była daleka od oczekiwań. Ówczesne nastroje społeczne nie przyczyniły się również do zainicjowania ogólnonarodowego zrywu. Poza obszarami, które od początku aktywnie włączyły się w działalność spiskową, takimi jak zaścianki szlacheckie Tucza, Wiski i Huszcza, częściowo Kodeń, Biała, czy też Janów, postawę ludności wsi i miasteczek charakteryzował pewien dystans i element wyczekiwania, a w przypadku środowisk chłopskich nawet niechęć do powstania. Powyższe zachowania niewątpliwie utrudniały rozszerzenie powstania na obszar całego powiatu. Oddziały powstańcze, mimo pierw-

szych sukcesów, nie zapełniły się ochotnikami, a naczelnik powiatu bialskiego Roman Rogiński zgromadził jedynie około 1000 osób, które w większości i tak były zaprzysiężonymi spiskowcami. Podejmowane działania zmierzające do zwerbowania kolejnych ludzi nie przyniosły większych efektów, stąd też dokonywano niekiedy przymusowych wcieleni. Poważną trudność stanowiło także uzyskanie odpowiedniej aprowizacji dla wojska, co przy napotykaniej bierności społeczeństwa, zmuszało dowódców do żądania swoistych kontyngentów. Uwarunkowania prowadzonej walki wynikające zarówno z niekorzystnego okresu jej rozpoczęcia oraz nastawienia społeczeństwa były dość skomplikowane i jak się wydaje niesprzajające, co niestety miało wpływ na dynamikę rozwoju działalności powstańczej. Warto zatem prześledzić reakcje i nastawienie określonych środowisk lokalnych na wydarzenia z początków powstania w powiecie bialskim, które dość szczegółowo zostały opisane w raportach składanych przez miejscowych wójtów i burmistrzów.

Olbrzymie nadzieje jakie wiązał Roman Rogiński z powiatem bialskim w chwili wybuchu powstania w znacznej mierze zostały zrealizowane, chociaż w samej Białej spotkało go pewne rozczarowanie.

Zamiast przewidywanych 200 spiskowców na zbiórce pojawiło się jedynie 80. W efekcie uniemożliwiło to skuteczne zaatakowanie miejscowego garnizonu. Należy jednak pamiętać, iż grupa wtajemniczonych była ograniczona i hermetyczna, a wiedza o planowanym wybuchu do końca okryta była tajemnicą. Z tego też względu społeczeństwo bialskie, być może poza wspomnianymi już zaściankami szlacheckimi, nie było przygotowane do poparcia mających ich spotkać wydarzeń. Nie może dziwić, iż podchodziło z dystansem, a czasami sceptycznie do idei powstania oraz samych insurgen-tów. Znamienne zdają się zatem słowa wypowiedziane przez kodeńskiego Żyda Faywela Elmana, który stwierdził, że: "ci co byli mądrzy to do powstania nie poszli, bo i tak wiedzieli, że nic z tego nie będzie". Zdanie to, jak się wydaje, charakteryzuje trafnie postawę znacznej części ówczesnego społeczeństwa bialskiego. Idea walki o niepodległość nie była bowiem szczególnie bliska wielu osobom tym bardziej, iż urodziły się one już pod zabarami traktując brak suwerenności Państwa Polskiego jako normę. Do tego dochodziła obawa przed potęgą Cesarstwa Rosyjskiego oraz utożsamianie głoszonych haseł niepodległościowych z dążeniem do utrzymania dotychczasowej pozycji przez warstwę szlachecką. Ten skomplikowany charakter ówczesnych uwarunkowań społeczno-politycznych i wynikające z niego reakcje na wybuch powstania pokazują raporty władz gubernialnych sporządzane przez lokalnych urzędników. Wójt gminy Koppytów Lucjan Sarnecki w dniu 9 lutego 1863 roku informował naczelnika powiatu bialskiego, iż w obrębie tej jednostki administracyjnej panował spokój i żadnych demonstracji politycznych, ani ruchu ludności nie odnotowano. W zbliżonym tonie sytuację w swoich miasteczkach opisywali burmistrz Piszczaca w dniu 12 lutego, a także wójt gminy Łomazy, który w raporcie z dnia 13 lutego 1863 roku sporządzonym po dwóch potyczkach, do których doszło w tym

mieście w nocy 23 stycznia, a następnie 26 stycznia wskazywał, iż w mieście panuje względny spokój i brak było jakichkolwiek ruchów politycznych. Co więcej podkreślał, iż wydarzenia styczniowe będące wynikiem napadu dokonanego przez szlachtę z Huszczy tak zatrwżyły mieszkańców, że poukrywali się i na pewien czas opuścili swoje domostwa. W podobny sposób reakcję mieszkańców na wydarzenia styczniowej nocy charakteryzował burmistrz kodeński Józef Woliński, który całą odpowiedzialnością za zdarzenia obarczył oficjalistów z dóbr kodeńskich, prosząc jednocześnie o opiekę wojska rosyjskiego nad miasteczkiem z obawy przed mogącymi pojawić się powstańcami. Brak jakiegokolwiek odzewu ze strony mieszkańców miasta eksponował również w raporcie z dnia 24 stycznia 1863 roku burmistrz Rossosza. Zawiadamiał on o przybyciu kilku powstańców pochodzących z Huszczy, którzy zabierając broń pozostawioną przez stacjonujący w mieście szwadron, zachęcali mieszczan do przystąpienia do oddziałów. Apel ten w istocie pozostał bez większego echa, bowiem tylko jeden z mieszczan o nazwisku Rutkowski oraz dwóch służących miejscowego dziedzica pozytywnie odpowiedziało na wezwanie. Brak gremialnego wstępowania do oddziałów aż nadto odczuli przywódcy kodeńskiej wiktoria Władysław Micketta oraz Paweł Necki, którzy po odłączeniu się od oddziału Rogińskiego w dniach 5-7 lutego 1863 roku przebywali w Dobromyślu. Próbu-jąc wzmocnić swój oddział poszukiwali ochotników wśród miejscowej ludności, a wobec niechętniej postawy niższej służby dworskiej oraz mieszczan posunęli się do poboru przymusowego. W dniu 5 lutego w Trojanowie zabrali 40 mężczyzn, których jednak jeszcze tego samego dnia zwolnili. Pobór przymusowy był zresztą dość charakterystyczny dla tamtego okresu, jednakże efektywność takiego rekruta była niewielka. Podobne kroki podejmował także Roman Rogiński, lecz i on nie był w stanie zachęcić ludzi do podjęcia walki.



Dotyczyło to zarówno ludności wiejskiej, jak i miejskiej. Nawet dwudniowy pobyt w Bialej po opuszczeniu wojsk dowodzonych przez gen. Mamajawę nie spowodował w tym aspekcie znaczącej zmiany. Co więcej sam Rogiński w swoich wspomnieniach wskazywał na ekspozycję na eksponowaną przez część ziemiaństwa niechęć do idei powstania. Przytaczał przy tym słowa niejakiego Łojki spod Piszczaca, który mówił, iż: "powstanie nas nie obchodzi". Być może to nastawienie było jedną z przyczyn decyzji naczelnika powiatu bialskiego o przeniesieniu działań zbrojnych na Polesie. Dość duża wstrząsliwość ludności była również odczuwana w kwestiach związanych z apro wizacją oddziałów. W oczywisty sposób obciążała ona miejscową ludność, co jeżeli uwzględni się porę roku i charakterystyczny dla niej niedostatek żywności i paszy wzmagало negatywne postawy. Z drugiej jednak strony utrzymanie oddziałów oraz ich wartości bojowej wymagało właściwej apro wizacji. Dlatego też wielokrotnie sięgano do środków ostatecznych. Przebywający w dniu 25 stycznia 1863 roku w Piszczacu Roman Rogiński ogłaszając dekrety Rządu Narodowego wobec przymusowo doprowadzonych do magistratu władz miejskich znaczących obywateli domagał się dostarczenia odpowiedniego kontyngentu żywnościowego i furażu dla koni. Wobec odmowy posunął się do groźby spalenia miasta, która dopiero prawdopodobnie przyniosła oczekiwany rezultat. Jednocześnie z kasy miejskiej zabrał 67 rubli i 85 kopiejek kwitując je jako: „dowódca wojsk powiatu bialskiego”. Podobne działania podejmowano także w innych miejscach. Powracający z Białostoczczyzny Aleksander Szaniawski domagał się po drodze apro wizacji w gminie Hołowczyce przebywając w miejscowości Zabuzze, a w drodze dokonywał rekwizycji żywności i środków finansowych, o czym skwapliwie informowali właściciele burmistrzowie. Między innymi w dniu 19 lutego zabrał z kasy miejskiej w Łomazach kwotę 529,16 zł, czyniąc to w obecności burmistrza, ławników oraz

członków okręgu bożniczego. Tego typu działania nie były przychylnie odbierane przez miejscową ludność, zwłaszcza tą jej część, która od początku wyrażała sceptycyzm wobec walki powstańczej. Stąd też ilość miejsc, gdzie oddziały powstańcze mogły w miarę bezpiecznie kwaterować była ograniczona.

Dość często spotykane po wybuchu powstania były sytuacje pojawiającego się rozprężenia, szczególnie wśród ludności obarczonej pańszczyzną oraz służby dworskiej. Dostrzegalne to było między innymi w gminie Połowski. Z informacji przekazywanych przez tamtejszego wójta wynikało, iż parobkowie z folwarku Trojanów dowiedziawszy się o wybuchu powstania poczuli się zwolnieni od wszelkich obowiązków. Co więcej rozgłaszali, iż z polecenia władz wojskowych zostali wyznaczeni do zaprowadzania porządku na terenie gminy i odstawienia do twierdzy brzeskiej wszystkich osób podejrzanych o udział lub sprzyjanie powstańcom. Ich ofiarą padły dwie osoby: sołtys Nazary Scheń oraz furman miejscowego właściciela ziemskiego Rząśnickiego. Zresztą w przypadku sołtysa wójt podjął interwencję u naczelnika powiatu rękując za jego lojalność wobec władz. Nastroje te oczywiście nie miały charakteru przypadkowego i z całą pewnością obejmowały część majątków południowego Podlasia, o czym informował także wójt kodeński, wskazując na brak zainteresowania powstaniem ze strony tamtejszej służby dworskiej. Należy przy tym wspomnieć, iż wszelkie działania związane z kolaboracją wśród włościan były w pierwszym okresie powstania surowo karane i znane są przypadki dokonywanych egzekucji na włościanach.

Niewątpliwie wpływ na postawę części ludności w opisanym okresie miały dość szybko podjęte działania represyjne ze strony wojsk zaborczych. Już bowiem w dniu 14 lutego 1863 roku w ramach akcji odwetowej, wysłany przez gen. Mamajawę oddział wojskowy aresztował w Tucznaj, Huszczy oraz Rossoszu 66 osób jako podejrzanych o udział w po-

wstaniu. Ostatecznie w areszcie pozostawiono jedynie 6 osób: Karola Pasternaka, Marcina Lipkę, Tomasza Piwoniego, Józefa Jarockiego, Tomasza Hołownię i Józefa Dołęgowskiego, jednakże był to wyraźny sygnał dla mieszkańców o grożących im sankcjach. Działania te nie miały charakteru jednorazowego. W dniu 16 lutego aresztowano i odstawiono do twierdzy brzeskiej mieszkańców Bialej Karola Michałowskiego i Ignacego Abramowicza. Z kolei, według danych więzienia siedleckiego, w dniu 27 lutego przebywało w nim 11 mieszkańców powiatu bialskiego podejrzanych o przestępstwa polityczne. Dalsze aresztowania miały miejsce w Bialej w marcu 1863 roku, kiedy to aresztowano i odprawiono do Brześcia Józefa i Wawrzyńca Szydłowskich, Józefa Cybulskiego, Ludwika Siedleckiego i Grzegorza Tuza. Powyższe pokazuje, iż pomimo zaskoczenia wybuchem powstania władze zaborcze dość szybko przystąpiły do kontrofensywy i działań represyjnych. Nie pozostało to bez wpływu na nastroje społeczne, zwłaszcza tych

grup, które cechowała dotychczas pewna wstrząsliwość.

Przedstawione zdarzenia pokazują zatem dość wyraźnie, iż poparcie dla powstania styczniowego w pierwszym okresie jego trwania było dość ograniczone. Nie pozostawało to bez wpływu na efektywność oraz rozmiar prowadzonych działań. Wydaje się, iż mogło to być jednym z czynników, które legły u podstaw podjęcia przez Romana Rogińskiego decyzji o opuszczeniu powiatu bialskiego, co pozostawało przecież w sprzeczności z dotychczasowymi planami opanowania szosy brzeskiej. Oczywiście nastroje te, jak i sytuacja na polu walki ulegały dynamicznym zmianom. Część ludności trwała w swoich przekonaniach o bezzasadności walki, natomiast poszczególne grupy ludności, szczególnie włościanie, systematycznie zmieniały swoje nastawienie stając się ważnym czynnikiem rozwoju ruchu niepodległościowego, co ostatecznie prowadziło do tego, iż Podlasie było jednym z tych obszarów, gdzie najdłużej prowadzone były działania partyzanckie.

Jarosław Onyszczyk

Pieszo śladami powstańców

27 kwietnia bialska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej wraz z Polskim Związkiem Głuchych zorganizowali pierwszy Pieszy Rajd im. Ks. Stanisława Brzóska na trasie Dokudów – Białka – Biała Podlaska. Rajd rozpoczął się od mszy świętej w kościele pw. św. Praksedy w Dokudowie, koncelebrowanej przez ks. proboszcza Tadeusza Tomasiuka oraz ks. kapelana Straży Granicznej Mirosława Kurianiuka. Po nabożeństwie uczestnicy rajdu wyruszyli w kierunku pomnika na Białce, gdzie wysłuchali wykładu kustosa Muzeum Południowego Podlasia Mirosława Barczyńskiego na temat przebiegu powstania na terenie powiatu bialskiego oraz patrona rajdu ks. Brzóska. Rajd zakończył się złożeniem kwiatów pod tablicą poświęconą Romanowi Rogińskiemu i ks. Brzósce przy liceum im. J. I. Kraszewskiego oraz zapaleniem zniczy na starym cmentarzu przyszpitalnym u zbiegu ulic artyleryjskiej i spółdzielczej gdzie pochowani zostali powstańcy zmarli w szpitalu z ran odniesionych w walkach. W rajdzie wzięło udział blisko 40 osób, przy czym należy nadmienić, iż brali w nim również goście z Białorusi. Dzięki wsparciu Stanisława Romaniuka oraz wójta gminy Biała Podlaska Wiesława Panasiuka dla uczestników rajdu zorganizowane zostało ognisko dla uczestników rajdu w Zielonej Szkole w Porosiukach.

Tekst i foto: Anna Zmysłowska





Podstawowej im. A. Mickiewicza w Konstantynowie. Zbiórkę przeprowadziły: Aleksandra Kapłan z kl. 1 b, Karolina Stefaniuk z kl. 3 c i Justyna Nazaruk z kl. 3 a. Zebrano kwotę 179,29 zł. Następnego dnia, 12 kwietnia odbyła się kwesta w naszym gimnazjum oraz w oddziale 6-latków Przedszkola Samorządowego

W niedzielę, 21 kwietnia przeprowadzona została zbiórka po każdej mszy św. przy kościele p.w. Św. Elżbiety w Konstantynowie. W akcję zaangażowali się wolontariusze naszego gimnazjum: Aleksandra Kapłan kl. 1 b, Magdalena Stolarek, Natalia Skubisz, Magdalena Borzęcka, Justyna Nazaruk z kl. 3 a, Patrycja Podgajna, Paweł Buczyński z kl. 3 b, Maria Urban, Karolina Stefaniuk, Szymon Szpura, Gabriela Ciołek z kl. 3 c. Przy sprzyjających warunkach pogodowych oraz dzięki dobremu sercu mieszkańców uzbierano kwotę 1152,10 zł. Dziękujemy wszystkim darczyńcom oraz ks. proboszczowi Waldema-



Wymowne dary serca

Gimnazjum z Konstantynowa po raz czwarty wzięło udział w akcji „Twój dar serca dla Hospicjum”. Celem akcji jest wsparcie finansowe Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie. W dniach 10–11 kwietnia 2013 r. uczniowie naszej szkoły zostali zapoznani z filmem promującym akcję. Prezentację poprowadziły

ucennice z kl. 3 a – Natalia Skubisz i Magdalena Borzęcka, które dodatkowo przedstawiły krótki wykład o działalności lubelskiego hospicjum. Podsumowaniem prelekcji była wymiana zdań i odczuć uczniów po obejrzanym filmie. 11 kwietnia przeprowadzono zbiórkę pieniędzy wśród uczniów i nauczycieli Szkoły

(znajdujący się w budynku naszej szkoły) Akcję przeprowadziły uczennice klas trzecich: Magdalena Stolarek kl. 3 a, Maria Urban i Gabriela Ciołek z kl. 3 c. Dziewczęta zebrały kwotę 104,97 zł.

rowi Tkaczukowi za wyrażenie zgody na przeprowadzenie zbiórki. Ogółem w trakcie tegorocznej akcji uzbierano kwotę 1436,36 zł. Koordynatorem akcji w gimnazjum oraz opiekunem wolontariuszy jest Marlena Chwedoruk-Nowicka. Szkoła prowadzi również całoroczną akcję wspierającą lubelskie hospicjum, polegającą na zbieraniu plastikowych zakrętek z różnych opakowań produktów spożywczych (np. mleko, olej, napoje, itp.), które można przekazywać do Gimnazjum (do T. Bogusz-Filipiuk i M. Chwedoruk-Nowickiej). Za zebrane zakrętki hospicjum otrzymuje pieniądze, które przeznaczone są na rehabilitację podopiecznych oraz spełnianie ich marzeń.

O szczegółach tej akcji oraz działalności hospicjum można dowiedzieć się na stronie internetowej www.hospicjum.lublin.pl

M.C-N





Szefowie Służby Celnej i Straży Granicznej spotkali się w Terespolu

19 kwietnia w Placówce Straży Granicznej w Terespolu szefowie Służby Celnej i Straży Granicznej podsumowali ubiegłoroczną współpracę między obiema służbami na granicy wschodniej. W spotkaniu uczestniczyli: podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Szeł Służby Celnej nadinspektor celny Jacek Kapica, komendant główny Straży Granicznej generał brygady SG Dominik Tracz, szefowie departamentów odpowiedzialni za kwestie związane z kontrolą graniczną w Ministerstwie Finansów i Komendzie Głównej Straży Granicznej oraz dyrektorzy izb celnych i komendanci oddziałów Straży Granicznej bezpośrednio odpowiedzialni za wschodni odcinek granicy państwowej. Głównym przedmiotem spotkania było omówienie efektów współpracy Służby Celnej i Straży Granicznej na poziomie regionalnym w 2012 r. oraz celów i priorytetów na rok 2013. Jak podkreślali uczestnicy spotkania dzięki intensyfikacji współpracy obu służb udało się wdrożyć w ostatnim czasie wiele rozwiązań, które w istotny sposób podniosły sprawność funkcjonowania przejść granicznych. Wśród innowacyjnych rozwiązań, które wdrożono na przejściach granicznych z inicjatywy Służby Celnej i Straży Granicznej wymienić można m.in.: tzw. „one stop” - na kierunku wjazdowym do RP w ruchu osobowym kontrola graniczna i odprawa celna osób i pojazdów przez polskie służby dokonywana jest przy jednym zatrzymaniu pojazdu,

- zielone pasy - dedykowane do szybkiego przekraczania granicy przez osoby, które nie posiadają towarów podlegających zgłoszeniu,
- zielone korytarze - połączenie „zielonych pasów” w Korczowej, Dorohusku i Hrebennem z takim samym ciągiem ruchu odpraw po stronie ukraińskiej,
- system eBooking BUS - polegający na możliwości

uprzedniego, elektronicznego powiadomienia służb o planowanym przyjeździe na granicę autobusu przewożącego zorganizowane grupy turystyczne,

- elektroniczny system „Zwrot VAT dla Podróżnych” - nowa usługa pozwalająca na samodzielne elektroniczne rejestrowanie dokumentów przez sprzedawcę lub podróżnego, który dokonał zakupów w Polsce,
- serwis www.granica.gov.pl - w ramach usprawnienia współpracy z przewoźnikami uruchomiono portal



internetowy, na którym zamieszczane są wszelkie informacje obrazujące sytuację na przejściach granicznych,

- drogowe tablice informacyjne - zainstalowane na wniosek Służby Celnej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych na głównych drogach dojazdowych do przejść granicznych z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Dzięki nim kierowcy mają dostęp do informacji na temat aktualnej sytuacji na przejściach granicznych.

Służba Celna i Straż Graniczna wciąż poszukują rozwiązań, które odpowiadałyby na potrzeby osób przekraczających granicę. Temu celowi służyć ma m.in. eliminowanie powielania czynności realizowanych przez Służbę Celną i Straż Graniczną w przejściach granicznych i dążenie do lepszej wymiany informacji. Tylko w ubiegłym roku

Służba Celna i Straż Graniczna w województwie lubelskim przekazały sobie ponad 12,5 tys. informacji dotyczących zarówno bieżącej sytuacji na przejściach granicznych, jak i osób, pojazdów i towarów przekraczających granicę państwa.

Wśród działań mających na celu poprawę funkcjonowania granicy wschodniej wymienia się m.in. prace nad projektem czterostronnego (Straż Graniczna i Służba Celna RP oraz służby graniczne i celne Ukrainy) Systemu Wczesnego Ostrzegania o zaistnieniu sytuacji nadzwyczajnych na granicy polsko-

-ukraińskiej. System pozwoli zwiększyć płynność odpraw w ruchu towarowym oraz umożliwi zwiększenie wymiany handlowej poprzez zagwarantowanie odprawy odpowiedniej liczby pojazdów na poszczególnych przejściach granicznych. Obecnie prowadzone są też spotkania robocze zmierzające do wypracowania jednolitej wersji Projektu Systemu Wczesnego Ostrzegania na granicy polsko-białoruskiej.

W przygotowaniu jest również projekt porozumienia między komendantem głównym Straży Granicznej a Państwową Strażą Graniczną Ukrainy, zmieniającego porozumienie o wspólnych patrolach, sporządzone we Lwowie

8 grudnia 2010 r. Porozumienie umożliwia organizowanie wspólnych patroli polsko-ukraińskich w trybie doraźnym, w sytuacjach wymagających na-

tychmiastowego podjęcia działań. Jednym z miejsc objętych szczególnym nadzorem przez wspólne patrole polsko-ukraińskie są okolice przejść granicznych, w tym prowadzące do nich drogi. Umożliwienie podróżnym bezpośredniego kontaktu ze służbami własnego kraju jeszcze przed przekroczeniem granicy (powrotem do kraju) ma na celu budowanie poczucia bezpieczeństwa i zaufania do służb granicznych. Wspólne patrole pozwalają też na lepsze monitorowanie sytuacji w rejonie przejść granicznych, utrzymywanie porządku oraz szybsze reagowanie w przypadku spiętrzenia ruchu.

W trakcie spotkania w Terespolu przedstawiciele Służby Celnej i Straży Granicznej omówili też stan przygotowań Służby Celnej i Straży Granicznej do uruchomienia w najbliższym czasie przejść granicznych w Dolhobyczowie i Budomierzu na granicy polsko-ukraińskiej oraz obsługi ruchu granicznego po zakończeniu modernizacji przejścia granicznego w Zosinie. Zwrócono też uwagę na kwestię budowy na terenie drogowego przejścia granicznego w Dorohusku parkingu buforowego dla samochodów ciężarowych, który docelowo ma pomieścić od 400 do 450 pojazdów. Obecnie realizowana jest pierwsza część tej inwestycji, po zakończeniu której powstanie około 50 miejsc postojowych dla ciężarówek.

Jak podkreślili szef Służby Celnej i komendant główny Straży Granicznej, podejmowane inicjatywy mają na celu zapewnienie optymalnego funkcjonowania drogowych przejść granicznych.

Spotkanie szefa Służby Celnej nadinspektora celnego Jacka Kapicy i komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Dominika Tracza w Terespolu zakończyło się podpisaniem przez nich dokumentu zawierającego polecenia szefów obu służb do Porozumienia między Ministrem Finansów a Komendantem Głównym Straży Granicznej z 7 maja 2010 r. w sprawie współpracy Służby Celnej i Straży Granicznej.

Marzena Siemieniuk



Gmina Sosnowka

Pół wieku razem

7 kwietnia br. w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Sosnowcu, w uroczystej oprawie 8 par z gminy świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. W tym wyjątkowym wydarzeniu towarzyszyli im: rodzina, przyjaciele oraz zaproszeni goście. Podczas uroczystości jubilanci zostali odznaczeni medalami prezydenta RP Za długoletnie pożycie małżeńskie. Wręczył je kierow-

nik Urzędu Stanu Cywilnego Krzysztof Bruczek, podkreślając, jak ważna w życiu człowieka jest rodzina i jak ważną rolę spełnia ona w społeczeństwie. Dziękował także jubilatów za zgodność pożycia małżeńskiego, za trud pracy i wyrzeczeń dla dobra swych rodzin założonych przed pół wiekiem. Obecni na uroczystości: przewodniczący Rady Gminy Sosnowka Krzysztof Prystupa, wiceprzewodni-

czący Rady Gminy Jan Pilipiuk, sekretarz gminy Maria Więcek oraz zastępca kierownika USC Ewa Szymoniuk, życząc powodzenia na kolejne lata, wręczyli jubilatów listy gratulacyjne oraz kwiaty. Życzenia oraz gratulacje za długoletnie pożycie małżeńskie jubilanci otrzymali także od ks. kanonika Jana Pieńkosza, proboszcza parafii Motwica.

Podniosła chwilę uczczono symboliczną lampką szampana oraz wspólnym odśpiewaniem gromkiego „Sto lat”. Nie zabrakło bogatego programu artystycznego w wykonaniu uczniów

ze Szkoły Podstawowej w Sosnowcu pod kierownictwem Aliny Dawidiuk oraz zespołu „Biesiadnicy” z Żeszczynki. Po części oficjalnej zebrani zostali zaproszeni na słodki poczęstunek przygotowany przez Urząd Stanu Cywilnego w Sosnowcu. Spotkanie przebiegło w pełnej serdeczności atmosferze, przepełnionej wspomnieniami ze wspólnie spędzonych lat. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymali: Helena i Jan Chilczukowie, Eugenia i Jan Mackiewiczowie, Anna i Jan Olczukowie, Stanisława i Stanisław Parulscy, Anna i Wiesław Sawczukowie, Kazimiera i Jan Słabko, Eugenia i Franciszek Sokołowsky oraz Kazimiera i Jan Wegiera.

Złote Gody to jubileusz, za sprawą którego patrzyliśmy na Dostojnych Jubilatów z podziwem i szacunkiem, którzy mimo różnych przeciwności losu dotrzymali danego sobie przyrzeczenia. Miłość jest daniem, nie braniem, budowaniem, nie niszczeniem, cierpliwym znoszeniem i wiernym dzieleniem każdego sukcesu i każdego smutku. Wszystkim jubilatów życzymy jeszcze wielu wspólnie przeżytych lat w szczęściu, zdrowiu i wzajemnej miłości.

Jolanta Mikulska

Gmina Konstantynów

Zdrowe serca

Tegoroczne obchody Światowego Dnia Zdrowia w Gimnazjum im. Cypriana Norwida w Konstantynowie odbyły się 8 kwietnia i przebiegały pod hasłem „Zdrowe bicie serca”. Motywem przewodnim było nadciśnienie. Podczas apelu wysłuchali prelekcji, wygłoszonej przez uczennice naszego gimnazjum, z której dowiedzieli się, jakie są przyczyny nadciśnienia tętniczego i udaru, i jak im zapobiegać. Następnie odbył się turniej „Żyj zdrowo”, w którym uczestniczyły drużyny trzysobowe z każdej klasy. Turniej

składał się z dwóch części: konkurencje sportowe i test wiedzy o zdrowiu i zdrowym odżywianiu. Po rozegraniu wszystkich konkurencji i rozwiązaniu testu zwycięstwo przypadło drużynie klasy III C w składzie: Gabriela Ciołek, Karolina Stefaniuk, Dominika Szczygielska, II miejsce zdobyła drużyna kl. II A, III miejsce – drużyna kl. I B. Uczniowie otrzymali dyplomy i zestawy owoców, a wszyscy pozostali uczestnicy turnieju zostali obdarowani jabłkami, które sponsorowali Urszula i Marek Stefaniukowie. Dopełnieniem imprezy był pomiar ciśnienia wszystkim chętnym uczniom i nauczycielom przez zaproszoną pielęgniarkę Teresę Oksiuć. Wszystkie atrakcje przygotowały: Joanna Szczepiek i Anna Iwanek.

(JS)



Konsekracja nowego biskupa siedleckiego ks. prałata Piotra Sawczuka



XII Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych

Drelów - 28.04.2013





Wizyta potomków nadbużańskich olędrów z Wołynia

Od 18 do 21 kwietnia z prywatną wizytą w gminie Sławatycze przebywała pięciosobowa grupa potomków olędrów nadbużańskich z Niemiec, reprezentująca rodziny Hüneburg i Ludwig, zamieszkujące od pierwszej połowy XIX wieku do 1940 roku wsie Zabuskie Holendry i Grabów na Wołyniu. Ekspansja osiedleńcza nadbużańskich olędrów z mocno przeludnionych kolonii Nejdorf-Nejbrow na Wołyn byłą następstwem „głodu” ziemi, której w dawnym radziwiłowskim „Państwie Sławatycy” bardzo brakowało, zwłaszcza wielodzietnym rodzinom w tychże koloniach macierzystych. Migrujący olędrzy zakładali więc nowe kolonie w znacznej odległości – nawet do stu kilometrów – w górę rzeki Bug, korzystając z prawa olęderskiego bądź przenikając do społeczności istniejących wsi południowo-zachodniego Wołynia na zasadzie wykupu ziemi. Z czasem przeprowadzali się także z Zabuskich lub Świerżowskich Holendrów – do lewobrzeżnych wsi Stulno, Świerże, i innych.

Na prawym brzegu istniały też inne przysiółki i wsie, w których zamieszkiwali wychodźcy z Nejdorf-Nejbrowa (Zamostecze, Nowiny). Mimo dużej odległości od rodzimej parafii kościoła ewangelicko-augsburskiego w Nejdorfie, nadal pozostawali parafianami, zachowując łączność rodzinną

i religijną z krainą przodków w okolicach ówczesnych miasteczek Sławatycze i Domaczewo. Trudno się zatem dziwić, że współcześni potomkowie nadbużańskich olędrów w Niemczech zrzeszeni są w jednym, wspólnym Stowarzyszeniu „Mutterkolonie Neudorf und To-

86-letni potomek nadbużańskich olędrów wspaniałą polszczyzną opowiadał o życiu olęderskich wsi w okresie międzywojennym. Józefowi towarzyszył syn Wolfgang z żoną Barbarą. 19 kwietnia wszyscy uczestnicy podróży odwiedzili również wsie na Wołyniu, w których zamieszkiwał pan Józef Ludwig i rodziny pozostałych członków wyprawy. W przeddzień, panowie Hüneburg gościli w mocno podtopionej wsi Mościce Dolne, stanowiącej



chter Kolonien „Bugholendry” e.V. Wśród uczestników sentymentalnej wyprawy był prezes Stowarzyszenia Karl-Heinz Hüneburg. Towarzyszył mu brat Alfred Hüneburg, administrator strony internetowej www.bugholendry.de tegoż Stowarzyszenia.

Rodzinę Ludwigów reprezentował Józef Ludwig, urodzony jeszcze w przedwojennej Polsce w Zabuskich Holendrach w 1927 roku, gdzie do dwunastego roku życia uczęszczał do polskiej szkoły powszechnej. Sędziwy,

ocalał niewielką enklawę dawnego Nejdorfu na lewym brzegu. Mieli wyjątkową okazję do zapoznania się z warunkami życia przodków w okresie wiosennych roztopów, jako że współczesne życie wsi w warunkach powodziowych niewiele różni się od tego sprzed wieków. Nieodłącznym elementem krajobrazu stają pokryte wodą łąki rozległej doliny Bugu, wynurzające się niejako z wody zabudowania mieszkalnej gospodarskie, ledwo widoczne wierzchołki ogrodzeń, korony ro-

sochatych holenderskich wierzb z konarami, zwinne łodzie o podobnej od dawna konstrukcji – którymi mieszkańcy wsi poruszają się chcąc dostać sąsiadów, sklepu, urzędu, lekarza, kościoła, a nawet do zwierząt w podtopionych chlewach lub oborach we własnym obejściu. Gościli również na posesji mieszkańca Mościc Dolnych – Antoniego Chorążego, utrzymującego kontakt ze Stowarzyszeniem „Bugholendry”, reprezentującego środowisko olędrów polskich nad Bugiem. Kilkugodzinne spotkanie zaowocowało wymianą informacji historycznych i genealogicznych, które obie strony prowadzą od kilku lat z myślą o pozostawieniu tegoż dziedzictwa przyszłym pokoleniom, jak i merytorycznemu przygotowaniu do czterechsetnej rocznicy założenia kolonii macierzystych Neudorf-Neubrich, przypadającej w 2017 roku.

Podobne znaczenie miała również wizyta w Urzędzie Gminy Sławatycze, gdzie zaproszeni goście spotkali się z wójtem Dariuszem Trybuchowiczem i dyrektorem GOK Bolesławem Szulejem. Członkowie Zarządu Stowarzyszenia „Bugholendry” wręczyli pamiątkowe książki potomka olędrów nadbużańskich ze Szwerinu, pisarza i publicysty Eduarda Bütowa. Książka „Bug – Holländer” stanowi niejako kompendium wiedzy o genezie osadnictwa na prawie holenderskim nad Bugiem i późniejszej migracji olędrów z kolonii macierzystych. Wiedzę tę uzupełnia drugie, czteroczęściowe opracowanie pod tym samym tytułem, zawierającym mapy, kopie dokumentów, zdjęcia i chronologię najważniejszych wydarzeń – poświęcone głównie olędom z Wołynia. Przedstawiciele Urzędu Gminy Sławatycze wręczyli gościom pamiątkowe albumy i roczniki „Nadbużańskie Sławatycze”. Gości zapoznano również się z dorobkiem kulturowym gminy Sławatycze i formami jego prezentacji. Zapowiedziane zostały kolejne wizyty, zarówno te sentymentalne, jak i związane z przygotowaniami do obchodów jubileuszowych.

Antoni Chorąży



Na ratunek bocianom z Cicibora

Dłuższa i bardziej sroga niż w poprzednich latach zima dała się we znaki nie tylko ludziom. Bociany uważane za zwiastunów kalendarzowej wiosny przyleciały do Cicibora Dużego, ale zastały śnieżną i mroźną zimę. Gruba warstwa śniegu i zmarznięta ziemia uniemożliwiła im dostęp do pokarmu. Co prawda, ptaki te mogą wytrzymać kilka dni bez pożywienia, ale trudy dalekiej podróży i brak prognoz zapowiadających ocieplenie spowodowały, że podjęte zostały przygotowania do ich dokarmiania.

Do akcji pomocy włączyły się władze samorządowe, uczniowie Publicznego Gimnazjum i dorośli wolontariusze. W obliczu kłopotów okazały się, ile boćki mają sojuszników. Dokarmianie dzikich ptaków często nie jest wskazane, ale w sytuacji mogącej stać się przyczyną ich śmierci jest dopuszczalne. Ważne, aby robić to właściwie. Bocian biały najlepiej rozpoznawalny polski gatunek to ptak mięsożerny. Wykładany dla nich pokarm musi być surowy i niesolony. Bociany chętnie zjadają ryby słodkowodne (10-15 cm), wołowce serca w kawałkach, serca drobiowe, rozdrobnione skrzydła drobiowe. Zabronione są podroby takie, jak wątroba. Nie należy podawać wędlin, produktów zbożowych, słodczy, mleka, morskich ryb. Już przed świętami wielkanocnymi w pobliżu ciciborskiego gimnazjum, przy rzece Klukówce obserwowano stadko około 10 bocianów. Po powrocie do szkoły

wspólnie z dyrekcją szkoły podjęto decyzję o dokarmianiu bocianów. W PG w Ciciborze Dużym akcja dokarmiania bocianów poprzedzona została akcją informacyjną wśród uczniów. W szkole rozwieszone zostały plakaty na temat bocianie diety

oraz jej zastępników. Na korytarzu szkolnym pojawiła się okolicznościowa gazetka.

– Szkoła aktywnie włączyła się w pomoc ptakom. Dyrektor Stanisław Szewczyk wspólnie z radnym Mirosławem Mielnickim jeździli po odpady

drobiowe do Międzyrzecz Podlaskiego. Przywiezione resztki powinny pomóc przetrwać bocianom. Z naszych wyliczeń wynika, że jest ich około 14 sztuk – wyjaśnia wójt gminy Wiesław Panasiuk. Szkoła nawiązała kontakt z członkami Towarzystwa Przyrodniczego Bocian i pracownikami ECKiW w Roskoszy. Karmę mięsną wykładali na łąkach w pobliżu rzeki pracownicy szkoły: Anna Mielnicka i Krzysztof Goździółko. Radny Mielnicki pomagał w noszeniu i zapewnił bezpłatny transport prywatnym samochodem. Kiedy nadeszła upragniona wiosna bociany odwiedzają się radosnym kłee, kłee. Z postawy uczniów bardzo zadowolona jest nauczycielka biologii Ewa Makowska, która pilotowała akcję pomocową. Natura nie zawsze potrafi bronić się sama. Dobrze, że nie zabrakło ludzi dobrej woli.

EM

Powiat bialski

Startuje Nadbużański Uniwersytet Ludowy

Spełniają się powoli marzenia twórców ludowych, którzy chcieliby wykorzystywać posiadane uzdolnienia, wzmocnione gruntowną wiedzą. Do końca kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej przyjmowane były zgłoszenia chętnych, by wyłonić dwudziestu najzdolniejszych i najbardziej doświadczonych (m.in. wystawami) twórców, którzy staną się uczestnikami intensywnego szkolenia na przyszłych mistrzów rzemiosła, zarazem instruktorów tworzącego się Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego. Będzie on kształcił osoby w dziedzinach: koronkarstwa, tkactwa, plastyki obrzędowej i garncarstwa. Wszystko zaś po to, by za kilka lat instruktorzy i ich słuchacze mogli korzystać z wytworów własnej pracy i otwierać spółdzielnie rękodzielnicze. Nie jest tajemnicą, że obszary Polski wschodniej, w tym naszego powiatu, posiadają bogate zasoby kulturowe

związane z dawnymi zawodami i rzemiosłem. Zasoby te wykorzystywane są w programach lokalnych imprez kulturalnych oraz w działalności lokalnych twórców, wytwarzających okazjonalnie wyroby artystyczne na rynek. Wobec znacznej wielkości dostępnego jeszcze dzisiaj potencjału, ukrytego w ludziach posiadających tradycyjne umiejętności, jak również w zachowanych dobrach kultury materialnej, służących wykonywaniu dawnych zawodów czy wytwarzaniu tradycyjnego rękodziela – skala tych działań jest niewielka. Ze względu na szybkie ubywanie tych zasobów, istnieje realne zagrożenie, że cenny kapitał rękodzielniczy, wraz z upływem czasu, zostanie nieuchronnie utracony. Sytuacja ta stanowiła inspirację dla osób zaangażowanych w zachowanie i upowszechnianie kultury ludowej w gminie Biała Podlaska, do podjęcia działań na rzecz utworzenia organizacji, która miałaby na celu

profesjonalną edukację regionalną dzieci, młodzieży i dorosłych, wykorzystującą potencjał kulturowy regionu bialskiego. Gminny Ośrodek Kultury, posiadający w swoim dorobku pracownię ginących zawodów na obszarze gminy Biała Podlaska, Stowarzyszenie „Tradycja i Współczesność” i Fundacja Wspomaganie Wsi podjęły owocną współpracę. Działania projektowe, które potrwać do połowy 2014 r., ukierunkowane są na podniesienie kwalifikacji dwudziestu twórców ludowych, do poziomu umożliwiającego pełnienie funkcji instruktorów praktycznej nauki zawodu, opracowania materiałów i modułów szkoleniowych dotyczących szkoleń zawodowych oraz promocję Uniwersytetu. Okres realizacji projektu: 2 kwietnia 2013 – 31 maja 2014. Osoby zainteresowane współpracą z tworzącym się Uniwersytetem mogą też wypełniać deklaracje związane z przystąpieniem do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Chodzi m.in. o to, by nie utracić doświadczonych autorów, których prace wielokrotnie podziwialiśmy na wystawach, przeglądach i jarmarkach sztuki ludowej.

Istvan Grabowski



Gmina Zalesie

Ziemia dla człowieka – człowiek dla Ziemi

Pod tym hasłem odbyły się w Szkole Podstawowej w Wólce Dobryńskiej dwudniowe obchody Światowego Dnia Ziemi. 22 kwietnia uczniowie wraz z opiekunką Szkolnego Koła Miłośników Przyrody Agnieszką Czerniewską-Ocipiuk zorganizowali happening pod hasłem „Recykling to się opłaca”, podczas którego mieszkańcy Wólki Dobryńskiej i Małaszewicz Du-

żych w zamian za zużyte baterie, plastikowe nakrętki i makulaturę otrzymali sadzonki drzew. W akcję zorganizowaną przy sklepie spożywczym w Wólce Dobryńskiej włączyło się wielu mieszkańców tutejszych miejscowości. Z kolei 23 kwietnia uczniowie kl. IV przygotowali inscenizację z okazji Światowego Dnia Ziemi oraz podsumowano konkurs plastyczny „Ziemia dla człowieka –

człowiek dla Ziemi”. Wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie dyrektor szkoły Teresa Kusiak wręczyła nagrody. Tegoroczne obchody Światowego Dnia Ziemi

w Szkole Podstawowej w Wólce Dobryńskiej cieszyły się dużym zainteresowaniem całej społeczności lokalnej.

(a)



Terespol

Kreatywność organizacji pozarządowych

Spotkanie organizacji pozarządowych działających w regionie odbyło się 24 kwietnia w sali konferencyjnej przy Bibliotece Miejskiej w Terespolu. Po raz kolejny przedstawiciele trzeciego sektora spotkali się na szóstym, otwartym spotkaniu integracyjno-informacyjnym NGO-sów z regionu południowego Podlasia. Dyskusja toczyła się wokół współpracy i promocji działań trzeciego sektora. Gospodarzem spotkania był Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu, a prowadził go Łukasz Węda ze Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Podczas posiedzenia 19 członków stowarzyszeń oraz grup nieformalnych poruszyło tematykę wzajemnej integracji. Z racji tego, że nie wszyscy znali się. Uczestnicy biorąc udział w grach edukacyjnych szybko nawiązali znajomości. Warto podkreślić, że tym razem większość uczestników stanowiła młodzież z grup nieformalnych zainteresowana działaniami na rzecz innych. Przedmiotem dalszych rozmów była szeroko rozumiana współpraca wśród trzeciego sektora. Społecznicy podczas dyskusji podkreślili kwestię finansowania działań społecznych.

Trudny temat wywołał ożywione reakcje reprezentantów trzeciego sektora. Krzysztof Badalski ze Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol zaznaczył trudności w finansowaniu działań. W ramach analizy przedyskutowano sprawę problemów z pozyskiwaniem środków z różnych źródeł ze zwróceniem uwagi na darowizny. Rozmawiano także o promocji organizacji jak i sposobów upowszechniania swoich działań. Uczestnicy w grze edukacyjnej przygotowali w grupach parodię wylosowanego filmu. Odegranie przygotowanych ról uwidoczniło nie tylko kreatywność ale i rozwój więzi w grupie. Podczas spotkania padły deklaracje wzajemnego wspierania się w organizowanych akcjach oraz udział w wydarzeniach organizowanych przez ngosy.

Dziękujemy Młodzieżowej Radzie Miasta Terespol, Grupie ASG „Korpus Wschodni”, Stowarzyszeniu Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, Kołu Miłośników Historii i Fortyfikacji (Prochownia), Stowarzyszeniu „Bugowiaki”, Stowarzyszeniu „Modrzew” oraz osobom indywidualnym za obecność. Kolejne spotkanie odbędzie się w czerwcu 2013 roku w Grabanowie.

EW



NIE LEKCEWAŻMY CHORÓB WĄTROBY

Rozmowa z prof. Januszem Ślusarczykiem, kierownikiem Katedry i Zakładu Zdrowia Publicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

*** Czym jest wirusowe zapalenie wątroby?**

– Termin wirusowe zapalenie wątroby oznacza chorobę, która powstaje po zakażeniu wirusami hepatotropowymi, dla których komórka wątrobową jest docelowym miejscem namnażania się; oznacza także ewentualną destrukcję komórki. Ostre zapalenie może przejść w przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby. Wówczas może rozwinąć się marskość wątroby, a także pierwotny rak wątroby.

*** Co oznacza wirusowe zapalenie wątroby typu A i typu B?**

– WZW typu A i WZW typu B są to dwa odmienne rodzaje wirusowych zapaleń wątroby, różniące się drogami zakażenia i przebiegiem klinicznym. Wirusowe zapalenie wątroby typu A przenosi się drogą pokarmową, najczęściej z zanieczyszczoną wodą lub żywnością, natomiast wirusowe zapalenie wątroby typu B najczęściej poprzez naruszenie ciągłości tkanek i kontakt z ludzkimi wydzielinami zawierającymi wirusa. Może się także przenosić drogą seksualną lub z zakażonej matki na dziecko, a także przez przeszczep narządu od zakażonej osoby.

*** Kto jest szczególnie narażony na zakażenie typu A i B?**

– WZW A jest częste w krajach o niskich standardach higieny. Określa się je jako „choroba brudnych rąk”. Transmisja zakażenia zależy od czystości wody pitnej i urządzeń kanalizacyjnych oraz możliwości zanieczyszczenia fekaliami. W przypadku wirusowego zapalenia wątroby B istnieją narażenia zawodowe związane z ekspozycją na ludzkie płyny ustrojowe przy naruszeniu ciągłości tkanek, a także podczas zabiegów medycznych, pomimo starannej sterylizacji.

Niebezpieczeństwo zakażenia istnieje również podczas przebywania w bliskich kontaktach z osobą zakażoną. Duże zagrożenie związane jest ze wstrzykiwaniem narkotyków, wykonywaniem tatuażu oraz kolczykowaniem.

*** Czy istnieje duże ryzyko zakażenia wirusowymi zapaleniami wątroby?**

– Możliwość zakażenia wirusowymi zapaleniami wątroby mogą ułatwiać zmiany stylu życia widoczne w II połowie XX wieku: podróże, narkomania, tatuaże, kolczykowanie. Powstało pojęcie grup ryzyka: jw. + personel ochrony zdrowia. Ryzyko obecnie maleje po wprowadzeniu powszechnych środków ostrożności i szczepień, zwłaszcza przeciwko WZW A + B, ale nie można go wykluczyć.

*** Jakie są objawy choroby?**

– Okres inkubacji wynosi od 2 tygodni nawet do 6 miesięcy. Pojawiają się objawy prodromalne, takie jak bóle mięśni i stawów, wymioty i biegunki. Potem pojawiają się cechy charakterystyczne wzw: żółtaczka skóry i białkówek, ciemny mocz, odbarwiony stolec. W badaniach próbek krwi w odniesieniu do biochemicznych funkcji wątroby charakterystyczną cechą jest wzrost aktywności niektórych enzymów produkowanych w komórkach wątroby.

*** Jak uchronić się przed zakażeniem WZW typu A?**

– Przed zakażeniem WZW typu A można zastosować różne metody profilaktyczne, z których oczywiście najlepszą jest szczepienie. Obecnie w Polsce WZW A jest najczęściej „przywożone” z podróży do krajów o klimacie gorącym, w których standardy sanitarne nie zawsze są wysokie. Kilka lat temu mieliśmy na Mazowszu epidemię WZW A przywiezionego z Egiptu, z podróży statkiem po Nilu. Osoby tam zakażone były następnie źródłem zakażenia dla osób, z którymi się kontaktowały. Narażenie występuje najczęściej przez spożywanie posiłków przygotowanych w nieodpowiednich warunkach, zwykle dla wielu osób lub przez zakażony napój. Dlatego podstawowym warunkiem jest picie napojów butelkowanych, a przed spożyciem np. owoców należy je dokładnie umyć.

*** Jak uchronić się przed zakażeniem WZW typu B?**

– W przypadku WZW B, podobnie jak w przypadku WZW A najlepszym sposobem profilaktyki jest zaszczepienie się przeciw tej chorobie. Znaczący drogi przenoszenia się wirusa należy unikać zachowań ryzykownych, które mogą kaleczyć skórę lub słusówki. W tej chwili w Polsce na ostre WZW typu B chorują ludzie dorośli, powyżej 26 roku życia, nieobjęci programem szczepień obowiązkowych. Częściej chorują mężczyźni i widoczne są dwa szczyty zachorowań: osoby w wieku 25–29 lat zamieszkałe w miastach i osoby w wieku 75 lat zamieszkałe na terenach wiejskich.

*** Jakim osobom szczególnie warto polecić szczepienie przeciwko WZW?**

– Wiele krajów kontynuuje szczepienia noworodków zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. W Polsce obowiązkowe szczepienia objęły wszystkie noworodki urodzone od 1996 roku, a więc można przyjąć, że w 100% jest uodporniona populacja do 26 roku życia. Natomiast osoby starsze są uodpornione w około 15–20%. By uodpornić całą populację w wieku 25–75 lat należałoby zaszczepić około 15 mln osób.

Zagrożone zakażeniem są osoby wymagające częstych zabiegów medycznych, na przykład z cukrzycą, osoby z niedoborami odporności. Zagrożone są grupy osób o dużym ryzyku zakażenia HBV: pacjenci przychodni wenerologicznych (wielu partnerów seksualnych), narkomani, więźniowie.

*** Jak długo po szczepieniu utrzymuje się odporność?**

– Przyjmuje się, że u zdrowych osób odporność po szczepieniach przeciw WZW typu A i WZW typu B może trwać przez całe życie i niepotrzebne są dawki przypominające. Problem z odpornością, szczególnie przeciw WZW typu B, może zaistnieć u osób, u których wystąpi jej

niedobór, np. w przypadku przewlekłej choroby nerek i konieczności dializ. Wówczas należy kontrolować poziom przeciwciał i przy ich spadku podaje się dawki przypominające.

*** Jak najszybciej można uzyskać uodpornienie przeciwko WZW np. przed wyjazdem?**

– Jeżeli zaistnieje potrzeba jak najszybszego uzyskania odporności. Wówczas można zastosować niektóre szczepionki, ale tylko u osób dorosłych. Podaje się je w schemacie przyspieszonym, 4-dawkowym: 0, 7, 21 dni, i 12 miesięcy, np. przed podróżą do dalekich krajów. W takim schemacie można zastosować szczepionkę dającą jednoczesne uodpornienie przeciwko WZW typu A i typu B.

*** Czy konieczne jest szczepienie przed zabiegiem operacyjnym?**

– Obecnie nie ma takiego wymogu. Wprowadzone są powszechne środki ostrożności i bezpieczeństwa w zapobieganiu zakażeniom przenoszonym przez kontakty z materiałami klinicznymi pochodzącymi od ludzi, w postaci na przykład jednorazowych igieł lub stosowania rękawiczek ochronnych przy pobieraniu krwi lub szczepieniach, gdzie możliwy jest kontakt z krwią.

*** Czy szczepionki są bezpieczne i skuteczne?**

– Jak wynika z obserwacji szczepionki przeciw WZW typu A i WZW typu B są preparatami bezpiecznymi i nie ma zgłoszeń o występowaniu niepożądanych odczynów poszczepiennych. Stosowane obecnie szczepionki przeciw tym chorobom są produktami biotechnologicznymi i nie zawierają drobnoustrojów, które mogłyby wywołać niepożądane skutki.

*** Co pan profesor sądzi o akcji Żółty Tydzień?**

– Takie i podobne akcje są obecnie jak najbardziej pożądane. W tej chwili w Polsce nie ma zagrożenia z powodu WZW typu B wśród młodej populacji. Natomiast w sytuacji epidemiologicznej populacji Polski, gdy szacujemy, że tylko około 15–20% osób dorosłych jest zaszczepionych, takie akcje powinny być promowane. (a)

Akcja profilaktyczna Żółty Tydzień

Od 15 do 26 kwietnia br. odbywała się 26. edycja ogólnopolskiej akcji Żółty Tydzień. Jej idea jest edukacja na temat zagrożeń związanych z wirusowym zapaleniem wątroby typu A (WZW A) i typu B (WZW B) oraz popularyzacja szczepień ochronnych, jako skutecznej profilaktyki tych chorób.

Mnie to nie dotyczy

Często wyjeżdżasz, jadasz posiłki w przypadkowych miejscach, pijesz napoje z kostką lodu, ćwiczysz w siłowni, uprawiasz sport, korzystasz z zabiegów kosmetycznych, planujesz zabieg medyczny? W każdej z tych sytuacji, których często nie da się uniknąć, istnieje prawdopodobieństwo zakażenia się wirusowymi zapaleniami wątroby typu A i typu B. Nie należy lekceważyć tego ryzyka i warto jak najwcześniej pomyśleć o odpowiedniej profilaktyce. Warto skorzystać ze szczepień w ramach akcji Żółty Tydzień, którą adresujemy w tym roku zwłaszcza do osób planujących zabiegi medyczne, które zwykle wiążą się z ryzykiem naruszenia ciągłości skóry.

Czy obecnie istnieje duże ryzyko zakażenia wirusowymi zapaleniami wątroby?

Wirusowe zapalenia wątroby typu A i typu B to jedne z najczęściej występujących chorób zakaźnych na świecie, które nadal stanowią poważne i realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Wirus zagraża każdemu, kto nie jest zaszczepiony, dlatego tak ważną rolę odgrywa wiedza na temat choroby, świadomość, w jaki sposób można jej uniknąć oraz przekonanie o zaletach skorzystania ze szczepień, które skutecznie zabezpieczą i uodpornią organizm. WZW A, zwane potocznie przez pacjentów żółtaczką pokarmową, to choroba, która występuje praktycznie na całym świecie. Do zakażenia może dojść poprzez bezpośredni kontakt z chorą osobą lub przez spożycie skażonej wirusem żywności lub wody.

Narażenie występuje najczęściej przez spożywanie posiłków przygotowanych w nieodpowied-

nich warunkach, zwykle dla wielu osób lub przez zakażony napój. Dlatego ważne jest picie napojów butelkowanych, a przed spożyciem np. owoców należy je dokładnie umyć. Należy w ogóle uważać na jedzenie: stosować zasadę jedzenia posiłków gotowanych lub pieczonych i ograniczać produkty surowe."

Stuprocentowej gwarancji ochrony nie daje nawet zakwaterowanie w ekskluzywnym hotelu i zachowanie podstawowych zasad higieny, ponieważ do zakażenia wystarczy umycie rąk w zainfekowanej wodzie lub spożycie jej w postaci lodu w drinku. Do zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu B, zwanym potocznie przez pacjentów żółtaczką wszczepienną, wystarczy zaledwie kropla krwi, dlatego niebezpieczne dla naszego zdrowia mogą być zabiegi wykonywane w zakładach fryzjerskich, kosmetycznych czy salonie tatuażu. Duże ryzyko zakażenia niosą też kontakty seksualne z osobą zakażoną wirusem HBV.

Nie odkładaj szczepienia na później

Punkty szczepień biorące udział w akcji Żółty Tydzień oferują szczepionkę skojarzoną, uodporniającą przeciwko obu typom wirusa (standardowy schemat szczepienia składa się z 3 dawek – pierwszą podaje się w dowolnie wybranym terminie, drugą dawkę po upływie 1 miesiąca, a trzecią po upływie 6 miesięcy od podania pierwszej dawki) oraz szczepionki monowalentne, czyli takie, które chronią przed jednym z typów wirusa. W przypadku WZW typu A podaje się szczepionkę w 2 dawkach w odstępie 6-12 miesięcy. Podstawowy schemat szczepienia przeciwko WZW typu B obejmuje 3 dawki, drugą po miesiącu od pierwszego szczepienia, a trzecią po 6 miesiącach od pierwszej dawki. Należy pamiętać, że tylko przyjęcie pełnego cyklu szczepienia zapewni długotrwałą ochronę przed zakażeniem wirusem zapalenia wątroby typu A i typu B. (a)

Powiat bialski

Spotkanie hodowców koni

18 marca br. w sali konferencyjnej budynku przy ulicy Brzeskiej 41 w Białej Podlaskiej zostało zorganizowane spotkanie Polskiego Związku Hodowców Koni. Starosta Tadeusz Łazowski podziękował hodowcom za ich pracę i udział w kontynuowaniu wspaniałej tradycji. Podczas spotkania zostało poruszonych wiele spraw i problemów dotyczących hodowli koni, a także przepisów prawnych dotyczących utrzymywania zwierząt gospodarskich. Najwięcej emocji budziły sprawy największego w Europie targu koni w Skaryszewie (powiat radomski). Hodowcy wyrażali stanowczy sprzeciw wobec informacji, jakie pojawiły się w mediach, związanych z niewłaściwymi rzekomo zachowaniami hodowców i handlarzy koni. Wielu uczestników spotkania podważało wiarygodność przekazów medialnych, uznając je za nieprawdziwe i krzywdzące. Hodowcy uzyskali informację od pracowników weterynarii i Polskiego Związku Hodowców Koni o obecnie obowiązujących wymogach sanitarnych i formalnych. Przedstawiono również plan wystaw i innych spotkań na 2013 r. związanych z hodowlą koni w województwie lubelskim.

Mariusz Łukaszuk

Gmina Sławatycze

Gratulacje dla stulatki

19 kwietnia br. mieszkanka gminy Sławatycze Franciszka Bieniek, z domu Haponiuk świętowała setną rocznicę urodzin. Ten radosny dzień jubilatka spędziła w gronie rodziny, dzieci wnuków i prawnuków, a także zaproszonych gości. Z życzeniami do jubilatki przybyli między innymi: wójt Dariusz Trybuchowicz, kierownik placówki Terenowej KRUS w Białej Podlaskiej Janusz Filipiuk, kierownik USC Gerard Skalski i dyrektor

spotykają każdego z nas, ale też ciężką pracę i starania o dobro rodziny. „Dwieście lat” zaśpiewali Franciszce Bieniek osoby przybyłe na uroczystość. Jubilatka całym pracowitym życiem zasłużyła na szacunek i słowa serdecznego podziękowania. Wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne. Pracowała również w Szkole Podstawowej w Krzywówolce. Wychowała 2 synów, doczekała 5 wnuków i 3 prawnuków. Jej receptą na długowieczność jest



GOK Bolesław Szulej. Wójt gminy wręczył stulatce bukiet kwiatów oraz specjalny prezent. Życzył jubilatce zdrowia, radości, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności na każdy dzień życia. Setne urodziny to rocznica składająca do radości i zadumy. Oznacza wiek wypełniony codziennymi radościami i smutkami, które

stronienie od lekarstw, być głęboko wierzącym, zachowywać wszystkie posty, jeśli się leczyć to ziołami i konieczne codziennie rano wypijać półlitrowy kubek naturalnej kawy. Franciszce Bieniek życzymy długich lat w dobrym zdrowiu oraz w otoczeniu bliskich i życzliwych.

(BS)



Gmina Sosnówka

Odnova dworku Kraszewskiego

Wśród dobrych praktyk Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego pojawił się również projekt napisany przez Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie pod nazwą „Restauracja zespołu dworsko – parkowego w Romanowie będącego siedzibą Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego”. Jego wartość to 1 965 117,55 zł, zaś dofinansowanie UE 1 363 822,28 zł. Otrzymał on dofinansowanie w ramach osi VII. Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna działania 7.1. Infrastruktura kultury i turystyki. Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie mieści się we dworze dziadków pisarza Małskich, u których pisarz spędził dzieciństwo. Po dziadkach Romanów objęli Zofia i Jan Kraszewscy – rodzice pisarza. W czasie II wojny dwór został spalony. Po odbudowie, w 1962 roku otwarto tu muzeum autora „Starej baśni”. Projekt „Restauracja zespołu dworsko – parkowego w Romanowie będącego siedzibą Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego”, realizowany w ramach RPO WL na lata 2007-2013 pozwolił na urzeczywistnienie planów

zmierzających do przywrócenia temu niezwykle interesującemu zabytkowi jego niepowtarzalnej urody i charakteru: prowincjonalnego dworu o typowych rysach klasycystycznych, ale posiadającego pewne jednostkowe cechy, wyróżniające go spośród innych dworów. Od pewnego czasu placówka prowadziła działania, które pozwoliły opracować

projekt przedsięwzięcia obejmującego trzy zasadnicze części: budowę nowego parkingu dla gości muzeum, ogrodzenie całego zespołu parkowego (do którego przyłączono obrzeża pozostające dotychczas poza granicą terenu muzeum) oraz prace przy dworze: korektę rysunku dachu, który zmieniono nieco przy odbudowie ze zniszczeń wojennych, ko-

rektę ilości lukarn oraz zmianę pokrycia z blachy ocynkowanej na gont i budowę platformy obserwacyjnej na kalenicy – jednego z tych wyróżniających dom romanowski elementów, związanych z pasją jednego z jego mieszkańców – Kajetana Kraszewskiego, brata wielkiego pisarza, który był astronomem-amatorem. Projekty przygotowane do programu wykorzystywały zachowane przekazy ikonograficzne. Do istniejących tu niegdyś płotów, widniejących między innymi na rysunkach Józefa Ignacego Kraszewskiego, nawiązuje drewniane ogrodzenie, które zamknęło cały teren zespołu. Dzięki niemu jeszcze wydatniej został podkreślony sielski charakter tego miejsca, jego staropolski charakter, którym zachwycali się krajoznawcy już w II połowie XIX wieku.

A dwór z gontem na dachu, niewątpliwą atrakcją, jaką jest platforma widokowa na kalenicy między kominami, z ciekawymi obramowaniami frontowych lukarn – wygląda dziś tak, jak za czasów swej świetności, kiedy gospodarzył na Romanowie wspomniany Kajetan. Józef Ignacy Kraszewski przez całe swoje życie emocjonalnie najbardziej związany był z tym miejscem.

Informacje pochodzą ze strony: <http://www.rpo.lubelskie.pl>

Gmina Wisznice

Kronikarz czasu wojny odnaleziony

W Centrum Kultury Chrześcijańskiej miała miejsce projekcja filmu „Kronikarz czasu wojny”. Opowiada on o pochodzącym z Dubicy księdzu Marianie Romanowiczu. Pod koniec lat 60. nauczyciel historii wisznickiego liceum postanowił stworzyć izbę pamięci. Trafił na dziennik, którego pierwszy wpis nosi datę 1 września 1939 roku. Zapiski prowadzone są przez wszystkie lata wojny i okupacji. Po ponad



70. latach autorzy filmu odnaleźli kronikarza, obecnie 90-letniego emerytowanego ks. Salezjanina Mariana Romanowicza i wspólnie odwiedzili miejsca opisane w pamiętniku. Na projekcję przyjechał dr Tadeusz Doroszek, dyrektor TVP Historia. To dzięki jego inicjatywie nakręcono został

dokument. Dyrektor Doroszek zaskoczył obecnych, gdyż telefonicznie połączył się z salezjaninem. Ksiądz Marian przekazał wiele serdecznych słów do zebranej w CKCh widowni. Film zgromadził ogromne ilości widzów i wywołał wiele wzruszeń.

Jolanta Kwiatek

Gmina Wisznice

Finał konkursu slawistycznego

18 kwietnia w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Zawadzkiego odbył się finał V Konkursu Sławistycznego. Kon-

łapy", a w kategorii indywidualnej zwyciężyła uczennica z Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju w Biłgoraju,

Wasiliewna Sienkiewicz, prof. Uniwersytetu Brzeskiego im. A. Puszkina. Podczas przerwy zaproszeni goście, wśród, któ-

zowany przez Instytut Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie, Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej, Podlaską Fundację Wspierania Talentów w Białej Podlaskiej, Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach. Nagrody dla uczestników konkursu ufundowała Podlaska Fundacja Wspierania Talentów w Białej Podlaskiej.

MJ



kurs poświęcony jest problematyce ogólnej, dotyczącej specyfiki i odmienności kultury, zwyczajów, obrzędów, sposobów świętowania jednego z wybranych przez uczestnika krajów słowiańskich: Białorusi, Bułgarii, Czech, Rosji, Ukrainy. Do etapu finałowego zakwalifikowało się 11 prezentacji przygotowanych przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych z województwa lubelskiego. Prezentacje były przygotowane w dwóch kategoriach: indywidualnej i zespołowej. Uczestników etapu finałowego oceniała komisja powołana przez dyrektora Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie dr hab. Feliksa Czyżewskiego, prof. nadz. UMCS. Jury pod przewodnictwem dr Agnieszki Dudek-Szumigaj miało niełatwe zadanie, aby wytypować zwycięzców, ponieważ wszystkie prezentacje były niezwykle ciekawe i przygotowane na wysokim poziomie.

Zwycięzcami kategorii zespołowej zostali uczniowie z II Liceum Ogólnokształcącego we Włodawie, którzy wystąpili z prezentacją „Busłowe

która przedstawiła prezentację „Reformy Piotra Wielkiego I”. Uczennica liceum w Wisznicach Anna Parulska w kategorii indywidualnej zajęła II miejsce, jej prezentacja nosiła tytuł „Wielkanoc w Czechach”. W kategorii zespołowej uczennice: Natalia

rych byli obecni: przedstawiciel UM w Lublinie, przedstawiciel delegatury Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej, starosta włodawski, przedstawiciel PFWT w Białej Podlaskiej, wójt gminy Wisznice, dyrektor Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej



Skurska, Klaudia Skurska i Martyna Jakubiuk otrzymały wyróżnienie za prezentację „Świąteczne wróżby”. Prezentacje uczennice zostały przygotowane pod kierunkiem Marty Jaroszewicz, nauczyciela języka rosyjskiego w wisznickim liceum. Gościem specjalnym finału Konkursu Sławistycznego była Tatiana

Podlaskiej, dyrektor II LO we Włodawie, dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1 im. K.K. Baczyńskiego w Wisznicach i uczestnicy konkursu mieli przyjemność degustacji tradycyjnych potraw rosyjskich przygotowanych przez uczniów wisznickiego liceum. Finał Konkursu Sławistycznego został zorgani-

Nie ułatwiamy pracy włamywaczom

Policjanci ostrzegają przed włamaniami do mieszkań.

W kwietniu dokonano kilku włamań do mieszkań w bloku, w trakcie których sprawcy po wyłamaniu wkładki zamka w drzwiach wejściowych, kradli biżuterię i pieniądze. Do zdarzeń tego typu dochodziło w Białej Podlaskiej i Międzyrzeczu Podlaskim. Policja ostrzega i prosi mieszkańców o zwrócenie uwagi na obce osoby przebywające na klatkach i w okolicach domów. Należy zwrócić uwagę na drzwi sąsiadów. Czujność powinien wzbudzić hałas, lub obecność obcych osób „majstrujących” przy drzwiach sąsiada. Zwróćmy także uwagę, na osoby, które pierwszy raz widzimy na klatce schodowej. Nie wpuszczajmy na klatki schodowe z domofonem nieznanym, jeżeli nie mamy pewności w jakim celu przychodzą. W przypadku podejrzanych zachowań - dzwoniśmy na numer alarmowy policji. Takie społeczne zaangażowanie może przeszkodzić włamywaczowi w dokonaniu przestępstwa, pomóc policjantom w wytypowaniu osób podejrzanych, a w konsekwencji przyczynić się do zatrzymania sprawców.

KMP Biała Podlaska



Gmina Wisznice

Bezpieczeństwo w gminie na wysokim poziomie

Wysoki poziom wiedzy uczniów zaskoczył organizatorów gminnych eliminacji Konkursu Wiedzy Prewencyjnej „Jestem bezpieczny”. Był on organizowany w Urzędzie Gminy przez Komisariat Policji oraz Gminny

Ośrodek Kultury. Do eliminacji przystąpiło 5 trzyosobowych drużyn ze szkół podstawowych. Rywalizacja trwała długo, ponieważ drużyny ze Szkoły Podstawowej w Polubiczach oraz Szkoły Podstawowej w Horo-

dyszczu potrzebowały dwóch dogrywek. Tylko jedna mogła przejść do etapu powiatowego. Zwyciężyła delegacja ze Szkoły Podstawowej w Polubiczach: Eliza Stelmaszuk, Kacper Zacharuk, Mikołaj Rozwa-

dowski. Dzieci przygotowała Jolanta Jaszczuk. Tradycyjnie, po zmaganiach intelektualnych, zasłużonym zostały wręczone nagrody oraz dyplomy. Zwycięzcy otrzymali pamiątki od wójta Piotra Dragana, dyrektora GOK Elżbiety Sokołowskiej oraz sierżanta sztabowego Policji Dariusza Hołowacza.

(jk)

Gmina Sosnówka

Harcerskie i turystyczne śpiewanie

Wiosną przed wyruszeniem na szlaki wędrownie harcerze i turyści spotkali się 28 kwietnia w Żeszczynce. Chociaż deszczowa pogoda nie pozwoliła pośpiewać przy ognisku, to wesoły śpiew rozlegał się w świetlicy wiejskiej przy remizie strażackiej. Po raz piąty w Żeszczynce odbył się otwarty Powiatowy Przegląd Piosenki Harcerskiej i Turystycznej. Komisja konkursowa w składzie: Grzegorz Kulicki, Helena Kochan, Helena Harach po wysłuchaniu występów zgłoszonych zespołów i solistów zdecydowało o kolejności zajętych miejsc. Wśród zespołów na I miejscu

uplasował się najliczniejszy zespół ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rossoszu pod opieką Agnieszki Zgiet. Drugą lokatę zajął zespół ze Szkoły Podstawowej w Sosnowce pod opieką Alicji Lewczuk. Zespół Hermes z Białej Podlaskiej pod opieką komendantki hufca drużyny Ewy Czyżewskiej zajął trzecią lokatę, o włos wyprzedzając zespół Sarny z Konstanczyna pod opieką drużyny Agnieszki Żuk.

Na jeszcze bardziej wyrównanym poziomie przebiegała rywalizacja wśród solistów. Po długiej dyskusji jury postanowiło przyznać pierwszą lokatę

Jakubowi Martychowcowi, zaś na drugim i trzecim miejscu znalazły się Julia Bujnik i Agata Semeniuk, wszyscy ze Szkoły Podstawowej w Sosnowce. Wśród wyróżnionych znalazły się: Agata Lewczuk i Karolina Karpiuk. Na uwagę zasługuje fakt, że zastępy Hermes i Sarny wystąpiły w strojach harcerskich (z opiekunkami włącznie). Dodatkowo należy podkreślić, że zastęp Hermes wykonał piosenkę harcerską własnej kompozycji. Obecna wśród gości poetka Teresa Gładun na bieżąco podpowiedziała jeszcze jedną zwrotkę do piosenki „Jak dobrze nam”,

którą na zakończenie z radością wykonali wszyscy uczestnicy wspólnie z gośćmi obecnymi na widowni. Puchary i nagrody książkowe ufundowało Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Dyplomy, nagrody oraz artykuły żywnościowe ufundował Urząd Gminy w Sosnowce. Posilek w formie wspaniałego bigosu oraz kielbasek przygotowały członkinie Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce Krystyna Karpiuk i Janina Bujnik, zaś pyszne ciasta przygotowały: Anna Sawczuk, Helena Harach i Alicja Lewczuk. Napoje sponsorowali Lidia i Krzysztof Sokołowsky. Wszyscy bawili się wspaniale i obiecali uczestniczyć w podobnym spotkaniu za rok.

/Halczuk/

Biała Podlaska

Życzenia dla inwalidów

Światowy Dzień Inwalidy ma już swoją tradycję również dzięki obchodom, które rok rocznie odbywają się w Białej Podlaskiej. Ich organizatorem jest Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Białej Podlaskiej. 27 kwietnia na owe święto przybyła liczna reprezen-

tacja Związku nie tylko z Białej Podlaskiej, gdzie w Klubie Kultury Eureka spotkanie się odbywało, ale też z terenu powiatu bialskiego. Wśród osób obecnych jako przedstawiciele instytucji była obecna Beata Żak, inspektor Urzędu Miasta z ramienia prezydenta miasta oraz Anna Józwiak, inspektor Starostwa

Powiatowego, jak też starosty bialskiego. Okolicznościowy list wystosował poseł Grzegorz Bierecki. Na wstępie kilka ciepłych słów do zebranych powiedział Stanisław Supel Przewodniczący Zarządu Oddziału Rejonowego. Przybliżył on idee święta, powitał zebranych i podziękował za wspólne świętowanie tego dnia i liczne przybycie. W części artystycznej wystąpił zespół Chwilka działający przy Bialskim Centrum Kultury, chór „Chłopcy

z Wrzosa” z Klubu Kultury Piast w Białej Podlaskiej oraz zespół ludowy działający przy PSS „Społem”. Była możliwość spontanicznego włączenia się w występy artystyczne, co zresztą miało miejsce. Aktywni i uzdolnieni uczestnicy spotkania śpiewem i humorem umilali czas obecnym. Dalsza część minęła na wspólnym biesiadowaniu, rozmowach oraz w miarę możliwości również tańcach.

AJ



MARSZE NA ORIENTACJĘ

12 i 13 kwietnia zorganizowano Marsze na Orientację pamięci Doroty i Andrzeja Miąskiewiczów. Impreza krajoznawczo – turystyczna została przygotowana przy współpracy dwóch wisznickich szkół: Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego i Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz Oddziału PTTK w Radzynie Podlaskim. Głównym celem imprezy było uczczenie pamięci tragicznie zmarłych nauczycieli i propagatorów idei krajoznawstwa i turystyki w naszym regionie – Doroty i Andrzeja Miąskiewiczów, którzy zginęli w wypadku polskiego autokaru na Węgrzech w 2001 r., a także praktyczne potwierdzenie umiejętności posługiwania się mapą i kompasem, propagowanie aktywnych form wypoczynku i turystycznych marszów na orientację oraz poznawanie walorów gminy Wisznice i regionu. W tym roku bazę zapewniło Liceum Ogólnokształcące. Impreza miała tradycyjnie zasięg regionalny. Wzięło w niej udział ponad 120 uczestników wraz z opiekunami ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych (uczestnicy: Szkoła Podstawowa w Czemiernikach, Gimnazjum w Czemiernikach, Zespół Szkół w Suchowoli, Zespół Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej, Publiczne

w Radzynie Podlaskim, SKKT PTTK „Azymut” w Lubartowie, Zespół Szkół w Białej k. Radzyna Podlaskiego, Publiczne Gimnazjum w Wisznicach, Liceum Ogólnokształcące w Wisznicach). Uczestnicy w swoich gru-



pach wiekowych rywalizowali w czterech konkursach oraz marszach na orientację „O puchar wójta gminy Wisznice”.

Na uroczystości rozpoczęcia byli obecni: radny powiatu Henryk Jakubiuk, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Wisznicach Bogusław Szczęśniak, zastępca prezesa Oddziału PTTK w Radzynie Podlaskim Robert Mazurek, najbliższa rodzina państwa Miąskiewiczów – Alina i Jan Maniowcowie. Gości i uczestników powitała dyrektor LO Monika Władczuk – Pakuła. Po uroczystej inauguracji delegacje

ofiar uczczono chwilą ciszy. Odbyła się również uroczysta msza święta w intencji nauczycieli, którzy zginęli w wypadku na Węgrzech.

W pierwszym dniu imprezy odbyły się także konkursy: krajoznawczy, „Historia i patron LO w Wisznicach, konkurs wiedzy topograficznej oraz kon-

kurs sprawnościowy. Konkurs „Historia i patron LO w Wisznicach” został zorganizowany z okazji 20. rocznicy nadania imienia Władysława Zawadzkiego liceum w Wisznicach. Wszyscy uczestnicy zwiedzili muzeum szkolne, gdzie została przygotowana ekspozycja okolicznościowa. W sobotę w okolicznych lasach odbyły się dwa etapy marszów na orientację. Uczestnicy startowali w czterech kategoriach wiekowych. Podczas podsumowania wręczono pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe w każdej konkurencji dla pierwszych pięciu osób.

nansowego i rzeczowego instytucji i osób prywatnych. W tym roku imprezę krajoznawczo – turystyczną wsparli: Starostwo Powiatowe, wójt gminy Wisznice Piotr Dragan, GS „SCH” w Wisznicach, Bank Spółdzielczy w Wisznicach, Tpspark – Tomasz Bujnik, Urszula Bandzerewicz, Maria i Grzegorz Suzonowiczowie – Sklep „Sebek”, Renata Sokołowska – Żelazowska – szkoła nauki jazdy, Mariusz Cybulski – Kwaciarnia, Monika i Dariusz Szpruchowie, Leszek Raczkowski, Rada Rodziców przy LO w Wisznicach.

Wyniki marszów na orientację

Szkoły podstawowe: 1. Kamila Karpińska, Aleksandra Kozak – SP Czemierniki, 2. Maksymilian Kurowski, Arkadiusz Wojtowicz – SP Czemierniki, 3. Mateusz Kajetaniak, Patryk Wędroch – SP Wola Osowińska, SP Wola Chomejowa.

Gimnazja: 1. Piotr Bujnik, Wiktoria Dobosz – Gimnazjum Sosnówka, 2. Bartłomiej Jastrzębski, Daniel Tokendorf – Gimnazjum nr 1 Radzyna Podlaski, 3. Łukasz Mazurek, Karol Smogorzewski – Gimnazjum Wola Osowińska.

Szkoły ponadgimnazjalne: 1. Tomasz Mazurek – ZSP Radzyna Podlaski, 2. Jarosław Krajnowski – ZSP Radzyna Podlaski, 3. Karolina Karpiuk – LO Wisznice

Konkurs krajoznawczy

(pierwsze miejsca): Milena Mucha – SP w Białej k. Radzyna Podlaskiego, Wiktoria Dobosz – PG w Sosnowce, Dominika Szubarczyk – LO Wisznice.

Historia i patron LO Wisznice

(pierwsze miejsca): Arek Wójtowicz – SP w Czemiernikach, Diana Szpruch – PG Wisznice, Martyna Jakubiuk – LO Wisznice.

Konkurs sprawnościowy

(pierwsze miejsca): Mateusz Kajetaniak – SP w Woli Osowińskiej, Bartłomiej Kozieł – ZPO w Woli Osowińskiej, Konrad Rymszka – LO Wisznice.

Konkurs topograficzny

(pierwsze miejsca), Patryk Wędroch – SP w Woli Chomejowej, Piotr Bujnik – PG w Sosnowce, Weronika Wójcicka – I LO w Radzynie Podlaskim.

Dorota Dokudowicz



Gimnazjum w Sosnowce, Gimnazjum nr 1 w Radzynie Podlaskim, Gimnazjum w Borkach, I LO w Radzynie Podlaskim, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

młodzieży udały się na cmentarz, gdzie zostały złożone kwiaty i zapalone znicze na grobie Doroty i Andrzeja Miąskiewiczów oraz Jana Prudaczuka. Pamięć

Był to głównie sprzęt sportowy i turystyczny. Jedenasta edycja Marszów na Orientację pamięci Doroty i Andrzeja Miąskiewiczów nie mogłaby się odbyć bez wsparcia fi-



Gmina Wisznice

GALA KONI ZIMNOKRWISTYCH

VI Wiosenna Gala Koni rasy zimnokrwisty – zasadnicza polowa próba zaprzęgowa ogierów starszych. Taką nazwę nosiła impreza organizowana wspólnie przez gminę Wisznice i Lubelski Związek Hodowców Koni.

W tym roku odbyła się ona 25 kwietnia w Horodyszczu. Na początku imprezy zorganizowano wstępną próbę dzielno-

ści. Następnie przyszedł czas na ocenę ogierów. Komisja oceniała konie na płycie oraz w stępie i klusie. Czempionem VI gali w Horodyszczu został Wigot maści skarogniadej. Otrzymał on 84 punkty bonitacyjne. Właścicielem czempiona jest Grzegorz Klimek (na zdjęciu z koniem).

(k)

Powiat bialski

Program „Przedszkole zdrowe i przyjazne dziecku z cukrzycą”

Wydział spraw społecznych Starostwa Powiatowego wspólnie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną realizuje autorski program „Przedszkole zdrowe i przyjazne dziecku z cukrzycą”. W jego ramach edukację objęte zostaną następujące przedszkola z powiatu bialskiego: Przedszkole Samorządowe w Leśnej Polskiej, Przedszkole Samorządowe w Konstantynowie, Przedszkole Samorządowe w Łomazach, Przedszkole Samorządowe w Janowie Podlaskim, Przedszkole Publiczne w Rossoszu, których organy prowadzące oraz personel dąży do wypracowania zachowań prozdrowotnych już na etapie dzieciństwa dbając, aby w ich placówkach było propagowane zdrowie żywienie a także otwarci są na przyjęcie dziecka z cukrzycą. Projekt jest współfinansowany przez powiat i gminy. Program rozpocznie się w maju, a jego zakończenie planowane jest na listopad 2013 r. Jest on odpowiedzią na epidemię otyłości, która według specjalistów

grozi polskim dzieciom. Podczas spotkań ze specjalistami od zdrowego żywienia dyrektorzy przedszkoli, kucharki i intendentzi dowiedzą się jak ważne jest wprowadzenie zrównoważonego modelu żywienia w przedszkolach oraz otrzymają konkretne zestawy zdrowych jadłospisów. Ponadto celem projektu jest również przygotowanie środowiska na przyjęcie dziecka z cukrzycą do środowiska przedszkolnego. Najmłodsi uczestnicy programu w formie zabawy otrzymają wiedzę na temat zdrowych posiłków oraz choroby cywilizacyjnej jaką jest cukrzyca. Przedszkola biorące udział w programie otrzymają atrakcyjne nagrody i dyplom uczestnictwa, a wychowankowie upominki. Projekt będzie kontynuowany w przyszłym roku a chętne przedszkola zostaną przeszkolone i zakwalifikowane zostaną do Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie – będą mogły ubiegać się o certyfikat powiatowy i wojewódzki.

Anna Jureczek

Nasi za granicą

Konkurs językowy na Łotwie

Od 24 do 30 marca miałam okazję uczestniczyć w kursie językowym w Daugawpils na Łotwie. Wyjazd na kurs był finansowany z funduszy Unii Europejskiej w ramach programu Comenius „Uczenie się przez całe życie – mobilność szkolnej kadry edukacyjnej”. Program ten jest cenny dla nauczycieli języków obcych, bo stwarza możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych poprzez bezpośredni kontakt z rdzennymi nosicielami danego języka obcego, w moim przypadku języka rosyjskiego. Każdy dzień kursu upływał w atmosferze zgłębiania tajników nowoczesnej metodyki nauczania języka rosyjskiego z wykorzystaniem metod interaktywnych i zasobów Internetu. Urozmaicheniem zajęć i warsztatów językowych była wizyta w szkole średniej oraz w Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego, działającego przy Daugawpilskim Uniwersytecie. Miasto Daugawpils to enklawa języka rosyjskiego na terenie Unii Europejskiej. Większość jego mieszkańców używa języka polskiego jako rodzimego. Pobyt na kursie był dla mnie ważnym doświadczeniem i prawdziwą praktyką językową. Kurs był tak świetnie zorganizowany, że dawał możliwość bezpośredniego kontaktu z językiem zarówno podczas zgłębiania wiedzy na temat nowoczesnych metod nauczania, jak i posługiwania się nim w sytuacjach życia codziennego, a możliwości



zakwaterowania w rodzinach rosyjskojęzycznych było znakomitą uzupełnieniem wiedzy teoretycznej. Program zawierał bogatą ofertę kulturalno-turystyczną, która pozwoliła bliżej poznać specyfikę wielokulturowego regionu miasta Daugawpils. Jednym z unikalnych miejsc w samym mieście jest Cerkownaja Gorka, gdzie zlokalizowane są świątynie 4 wyznań. Widok złotych kopuł prawosławnych cerkwi w zestawieniu ze strzelistymi wieżami kościołów luteranckiego i rzymsko-katolickiego wywołują niezapomniane wrażenie. W Daugawpils znajduje się jeden z najstarszych teatrów na Łotwie, w którym pracują dwie grupy teatralne łotyszka i rosyjska. Dzięki koordynatorom uczestnicy kursu mogli obejrzeć spektakl w języku rosyjskim „Drugi wystrzał” i znaleźć się na koncercie akordeonistów „Tanga świata”. Istotnym elementem kursu okazała się wizyta w Domu Rosyjskim – ośrodka promowania kultury rosyjskiej na Łotwie, gdzie zostaliśmy zaproszeni na „russkoje zajepitije”. Miejscowość Aglona oddalona od Daugawpils o 40 km jest miejscem kultury religii katolickiej, znajduje się tam ośrodek maryjny wraz z bazyliką. To miejsce ma niepowtarzalną atmosferę, a jej dopełnieniem była wizyta papieża-Polaka w 1993 roku. Kurs zakładał nie tylko przekazanie wiedzy teoretycznej, ale stwarzał możliwość wymiany doświadczeń i poglądów na temat metod nauczania języka rosyjskiego z nauczycielami z Łotwy i Litwy oraz do nawiązywania kontaktów w celu organizowania międzynarodowej wymiany młodzieży. Udział w kursie w znaczny sposób przyczynił się do udoskonalenia moich kompetencji językowych zarówno w aspekcie umiejętności językowych jak i w aspekcie międzykulturowym i glotodydaktycznym. Kurs językowy na Łotwie był doskonałą okazją do wzbogacenia języka o współczesne słownictwo. Zachęcam wszystkich nauczycieli do ubiegania się o grant w ramach programu Comenius „Uczenie się przez całe życie – mobilność szkolnej kadry edukacyjnej” i gorąco polecam udział w zagranicznych kursach językowych.

Marta Jaroszewicz



Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych w Drelowie

Po raz dwunasty miłośnicy kultury ludowej mogli podziwiać wykonawców, którzy występowali podczas Powiatowego Przeglądu Teatrów Obrzędowych. Przegląd miał charakter eliminacji powiatowych do wojewódzkiego Sejmiku Teatrów Wiejskich. Dlatego odbył się on na zasadach konkursowych. Na spektakle krytycznym, ale też życzliwym okiem patrzyło jury z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury składające: Józef Obroślak, wicedyrektor oraz Iwona Niewczas, główny instruktor. Po każdym spektaklu zapraszali oni kierowników zespołów w celu omówienia przedstawienia oraz pomocy w dalszej pracy w ramach teatru obrzędowego. 28 kwietnia br. do Gminnego Centrum Kultury w Drelowie przybyło 5 zespołów obrzędowych wraz z kierownikami artystycznymi i instruktorami. Byli także obecni goście zaproszeni, a wśród nich: Mariusz Filipiuk, wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Anna Józwick, inspektor ds. kultury Starostwa Powiatowego, radni gminy Drelów oraz wytrwała, lokalna publiczność. Na przegląd przybyli także redaktorzy Radio Lublin oraz Katolickiego Radia Podlasie. Imprezę prowadziła Wiesława Zaremba, dyrektor GCK w Drelowie.

Na scenie publiczność mogła obejrzeć zespół „Zielawa” z Rossosza z przedstawieniem „Szluby krakowskie”. Opowiadał on historię swatania oraz ożenku wiejskiej pary unickiej w okresie prześladowań. Następnie zaprezentował się zespół „Lewkowianie” z „Dokudowskim korowajem”. Przedstawienie pokazywało wspólne pieczenie ciasta weselnego oraz związane z nim tradycyjne obrzędy zamążpójścia. Kolejnym przedstawieniem było „Majowe”, zaprezentowane przez Gminne Koło Gospodyń Wiejskich z Sosnówki. Prawie cały spektakl był w tradycyjnej gwarze tzw. „po naszymu”. Opowiadał, o czym rozmawiają gospodynie-pod kapliczką przed nabożeń-

stwem majowych, jakie są radości i trudy wiejskiego życia. Kolejny zespół, który przedstawiał obrzęd pieczenie korowaja był to zespół obrzędowo-śpiewaczy z Jakówek. Wydawałoby się, że ta sama tematyka, co w przypadku grupy z Dokudowa może trochę znudzić, ale kobiety pokazały spektakl w bogactwie tradycji, pieśni, zwyczajów i znaczeń, choć także z poczuciem humoru, czym ujęły publiczność oraz jury. Ostatni spektakl „Rodziców trzeba szanować” wykonał zespół „Worgulanki” działający w filii Gminnego Ośrodka Kultury w Worgulach. Pokazywał podział majątku z dydaktycznym przesłaniem.

Po każdym spektaklu było omówienie widowiska, a oczekujący na zmianę też dekoracji i przygotowanie kolejnego zespołu mogli poczęstować się wypiekami drelowskiej piekarni, porozmawiać, a nawet wspólnie pomuzykować i pośpiewać piosenki ludowe i biesiadne.

Po prezentacjach miało miejsce wspólne biesiadowanie za stołami, gdzie obecni mogli się raczyć specjami kuchni drelowskiej przy wspólnym śpiewie i wymianie doświadczeń w rozmowach. Jury nie zdradziło, który z zespołów przeszedł dalej. Każdy otrzymał pamiątkowe nagrody w postaci świecznika, płyty z nagranymi ubiegłorocznymi prezentacjami oraz okolicznościowego malowidła na drewnie wykonane przez Beatę Lewczuk, pracownika GCK w Drelowie. Jak podkreślił wicedyrektor Józef Obroślak, z przyjemnością przybywa do Drelowa na prezentacje teatralne, nie tylko ze względu na dobre widowiska, ale przyjazną atmosferę panującą podczas tych spotkań. Widać bardzo dobrą współpracę zespołów, serdeczność oraz wsparcie życzliwych samorządów lokalnych. Pan wicedyrektor wyróżnił również bardzo dobrą współpracę z powiatem bialskim w zakresie kultury. Należy pokreślić, że w teatrze obrzędowym wystę-

powały nie tylko osoby w podeszłym wieku, wiele było aktorów młodych, którzy w przyszłości

mogą być kontynuatorami pięknej tradycji.

Anna Józwick





Święto patrona szkoły w Rossoszu

25 marca Szkoła Podstawowa w Rossoszu obchodziła święto swojego patrona ppłk. Stefana Skoczylasa. Sylwetka tego bohatera doskonale wpisuje się w tradycje historyczne kultywowane w tej miejscowości. W czasie II wojny światowej Rossosz był aktywnym ośrodkiem konspiracyjnym, to tu działała Szkoła Podchorążych, wydawano prasę konspiracyjną, prowadzono akcje sabotażowe. Nie tylko ówczesna młodzież, ale całe społeczeństwo angażowało się do walki z wrogiem. Niestety, nie wszystkim udało się przeżyć okres okupacji i cieszyć się wolnością. Imię ppłk. Stefana Skoczylasa nadano Szkole Podstawowej w roku 1964.

Stefan Skoczylas ps. "Piotr Konar" był w czasie II wojny światowej komendantem Batalionów Chłopskich Podokręgu Podlasie oraz inicjatorem utworzenia Leśnej Szkoły Podchorążych w lesie Sumierz w okolicy Rossosza. Został aresztowany 6 czerwca 1944 roku i uwięziony na Pawiaku, a później w Groß-Rosen i Mittelbau-Dora. Z ostatniego obozu zbiegł wraz z grupą innych więźniów, został jednak schwytany i zmarł w szpitalu więziennym w marcu 1945 roku.

Co roku dzień urodzin patrona Szkoły Podstawowej obchodzony jest bardzo uroczystie, jest to czas wspomnienia tych, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny, poświęcając życie. W tym roku Spotkanie ze społecznością szkolną obecnością zaszczycili; prezes Zarządu Głównego Ogólnopolskiego

Związku Żołnierzy BCh w Warszawie Stanisław Ozonek oraz członek prezydium tego Zarządu Marian Wojtas ps. "Karp", przewodniczący Rady ZG Stowarzyszenia Żołnierzy BCh w Lublinie profesor Tadeusz Soroka oraz członkowie Zarządu tego Stowarzyszenia kpt. Henryk Sady i ppr. Jan Kusz, przedstawiciel oddziału BCh w Radzynie Podlaskim Józef Kościaniuk, przedstawiciel Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych z Gminnego Zarządu w Wisznicach Stanisław Jakubiuk, przedstawiciel Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Żołnierzy BCh w Rossoszu Józef Koprianiuk, Stanisław Furmaniuk i Zygmunt Mazurek, wójt gminy Rossosz Kazimierz Weremkowicz, sekretarz gminy Agnieszka Hryniewska, przewodnicząca Komisji Oświaty Zofia Trocewicz, wice dyrektor Publicznego Gimnazjum Dorota Kopcewicz wraz z delegacją młodzieży, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rossoszu Krystyna Żelazowska.

Dyrektor Lucyna Krać w swoim przemówieniu przybliżyła zebranym sylwetkę Stefana Skoczylasa, zwłaszcza najmłodszy słuchali z wielkim zainteresowaniem historii życia patrona. Niezwykle wzruszający był moment gdy dyrektor zwróciła się do obecnych żołnierzy Batalionów Chłopskich i wyraziła wyrazy najgłębszej wdzięczności i szacunku za ofiarną walkę w obronie Ojczyzny, wspomniawszy Józefa Głowackiego, żołnierza BCh i lo-

kalnego działacza, który w ostatnim czasie odszedł na wieczną wartę. W imieniu byłych żołnierzy BCh Józef Koprianiuk przekazał społeczności szkolnej sztandar, który był symbolem walki o wolną i niepodległą Polskę.

Nauczyciel historii Marek Kulawiec przytoczył kilka faktów z okresu wojny, które miały



miejsce na terenie Rossosza. Szczególne zasługi za prowadzone akcje z okupantem należą się Franciszkowi Bancarzewskiemu ps. „Włóczęga”. Prezes Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCh w Warszawie Stanisław Ozonek w swoim przemówieniu wspominał trudne lata okupacji. Opowiadał o akcjach organizowanych przez Bataliony Chłopskie i ich roli w walce z wrogiem. Wspomnienia wzbudziły niezwykle zainteresowanie wśród przybyłych gości, uczniów i nauczycieli.

Profesor Tadeusz Soroka, przewodniczący Rady Za-

rządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCh w Warszawie wyraził wdzięczność za to, że w szczególny sposób w Szkole Podstawowej w Rossoszu kultywuje się tradycje historyczne a pamięć o tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny jest dla nich wyrazem największej wdzięczności. Wielokrotny laureat konkursów recytatorskich Józef Kościaniuk przedstawiciel Oddziału BCh w Radzynie Podlaskim zaprezentował własne wiersze poświęcone poległym kolegom. W szkole zorganizowany był konkurs plastyczny poświęcony patronowi, dziecięce prace były uzupełnieniem dekoracji wykonanej przez nauczyciela plastyki Jolantę Dymowską. Wszyscy młodzi artyści zostali nagrodzeni. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano części artystycznej w wykonaniu uczniów przygotowanych przez nauczyciela języka polskiego Urszulę Tomczak i nauczyciela

muzyki Agnieszkę Zgiet. Przytoczone przez uczniów słowa przysięgi składane w lesie przez żołnierzy i odśpiewany hymn Batalionów Chłopskich nadały uroczystości niezwykle charakter, a w byłych żołnierzach wywołały wzruszenie.

Corocznie obchodzone święto patrona Szkoły Podstawowej komendanta Batalionów Chłopskich ppłk. Stefana Skoczylasa jest okazją do spotkania nie tylko dla nielicznych żyjących świadków wojny, ale także wspaniałą lekcją historii dla młodego pokolenia.

Urszula Tomczak
Fot. Jolanta Dymowska

ELIMINACJE REGIONALNE XXXVI OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM I MŁODZIEŻOWEGO TURNIEJU MOTORYZACYJNEGO - 18-20 KWIETNIA 2013





Nasze bociany!





Festiwal Akordeonowy

30 solistów i sześć zespołów ze szkół muzycznych z Białej Podlaskiej, Radzyna Podlaskiego, Łukowa i Międzyrzecza zagrało na III Festiwalu Akordeonowym, który odbył się 13 kwietnia. Jury wyłoniło grupę

publiczności. - Celem tej imprezy jest integracja środowiska pobliskich szkół muzycznych. To okazja żeby się spotkać, odnowić znajomości i zawrzeć nowe, wspólnie pomuzykować i wymienić doświadczenia - podkreślił

tura Grzyba, który był także jej głównym sponsorem. - Otwierając trzy lata temu pierwszy festiwal akordeonowy wyrażałem nadzieję, że wpisze się on na stałe w kalendarz imprez Międzyrzecza. Stało się tak i bardzo mnie to cieszy jako burmistrza, ale i jako absolwenta ogniska muzycznego w klasie akordeonu. Ta impreza to festiwal piękna, wrażliwości, estetyki. To także doskonała promocja prawdziwej muzyki instrumentalnej, tak ważnej dzisiaj, w dobie wszechobecnego Internetu i tzw. muzyki elektronicznej - powiedział burmistrz. Od godziny dziesiątej w sali widowiskowej kina „Sława” rozbrzmiewał dźwięk akordeonów. Odbywały się konkursowe przesłuchania uczestników w czterech kategoriach. Wystąpiło

trzydziestu solistów, pięć duetów i jeden septet.

Prezentacje uczestników oceniało jury złożone z nauczycieli szkół muzycznych, do których uczęszczają biorący udział w festiwalu młodzi akordeoniści: Iwona Rzeszut ze szkoły w Radzynie Podlaskim. Paweł Sulej z Łukowa, Zbigniew Czuryło z Radzyna, Jacek Nestoruk - nauczyciel szkoły muzycznej w Radzynie i Międzyrzeczu Podlaskim oraz Piotr Sójka z Międzyrzecza. Jak podkreślił przewodniczący jury Paweł Sulej, ideą festiwalu jest nie przyznawanie miejsc, ale wyróżnienie grupy laureatów.

Po przerwie obiadowej jury udało się na naradę. Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu laureatom dyplomów oraz nagród rzeczowych (płyty z muzyką akordeonową), na scenie wystąpił zespół „Harmonium Duo”.

BZ



laureatów w czterech kategoriach. Festiwal Akordeonowy w Międzyrzeczu odbył się już po raz trzeci. Młodych akordeonistów chętnych do prezentacji nie brakowało. Dla niektórych, występ w Międzyrzeczu był debiutem w tak wielkiej sali pełnej

podczas otwarcia imprezy Janusz Samociuk, dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia im. Karola Kurpińskiego w Międzyrzeczu Podlaskim, która jest organizatorem festiwalu. Impreza odbywała się pod patronatem burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego Ar-

Laureaci III Festiwalu Akordeonowego:

Kategoria I: Piotr Chmiel (Łuków), Szymon Domański (Łuków), Mateusz Głowniak (Radzyna Podlaski), Mateusz GOLONKA (Radzyna Podl.), Sylwester Marczuk (Radzyna Podlaski), Mateusz Mitera (Międzyrzec Podl.), Katarzyna Panasiuk (Międzyrzec Podlaski), Anna Szczesna (Łuków). Kategoria II: Aleksandra Kurowska (Łuków), Maciej Siedlanowski (Międzyrzec Podlaski), Karol Zbaracki (Radzyna Podlaski). Kategoria III: Mateusz Latoch (Międzyrzec Podlaski), Dawid Nicpoń (Radzyna Podlaski), Paweł Nowak (Międzyrzec Podl.), Józef Sawczuk (Biała Podlaska), Przemysław Siedlanowski (Międzyrzec Podlaski). Kategoria IV: duety: Katarzyna Michalak i Piotr Chmiel (Łuków), Karolina Kaliszek i Paweł Nowak (Międzyrzec Podl.), Karolina Janusiewicz i Przemysław Siedlanowski (Międzyrzec Podlaski) i septet akordeonowy z Radzyna.



Moja szkoła w obiektywie

Po raz dziewiąty rozstrzygnięty został foto-konkurs o tematyce: „Moja szkoła w obiektywie”. Jak zakładali organizatorzy, jego celem było m.in.: rozwijanie fascynacji młodzieży fotografią i filmem oraz pogłębianie umiejętności tworzenia reportażu, a tym samym przybliżenie pracy dziennikarskiej czy promocja szkoły. W tym roku wpłynęło 230 zdjęć i 11 filmów z województwa lubelskiego. Uczniowie wykazali się wyjątkową wrażliwością, talentem i umiejętnością obserwacji najciekawszych zjawisk i miejsc, wykorzystując przy tym nowoczesne technologie. Zatem niełatwo było jury wybrać najlepsze prace.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 26 kwietnia br. w siedzibie Podlaskiej Agencji Consultingowej „Rectus – WOC” w Białej Podlaskiej – organizatora konkursu.

Wśród gości byli obecni: Brygida Fabrycka, starszy wizytator z ramienia Kuratora Oświaty w Lublinie, Anna Józwick, inspektor ds. kultury w Starostwie Powiatowym w imieniu starosty bialskiego, Tadeusz Kucharuk, prezes Zarządu Podlaskiej Agencji Consultingowej „Rectus- WOC”, Adam Trochimiuk, fotoreporter Słowa Podlasia, a jednocześnie przewodniczący jury konkursu,

Maciej Falkiewicz, malarz. Wśród przedstawicieli mediów byli: obecni dziennikarze z tygodnika „Słowo Podlasia”, Radia Biper oraz portalu www.interwizja.edu.pl. Przybyli oczywiście także nagrodzeni z opiekunami artystycznymi.

W kategorii „zdjęcie”: I miejsce Katarzyna Olesiejuk z Zespołu Placówek Oświatowych im. Żołnierzy Majora Zenona w Leśnej Podlaskiej, II miejsce Julita Baryłka z Niepublicznego Gimnazjum przy I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach, III miejsce Aleksandra Warchałowska z Zespołu Szkół w Stołpiu. Wyróżnienia otrzymali: Mariusz Siduń ze Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Żalutyniu, Paulina Małek z Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 1939 r. w Dzwoli, Paula Głuszek z ZSO nr 7 im. gen. Wł. Sikorskiego w Chelmie, Emilia Sawicka z XIV LO w ZSO nr 1 im. Z. Herberta w Lublinie oraz Katarzyna Olesiejuk z Zespołu Placówek Oświatowych im. Żołnierzy Majora Zenona w Leśnej Podlaskiej.

W głosowaniu internautów w kategorii „zdjęcie”: I miejsce przypadło Paulinie Małek z Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 1939 r. w Dzwoli.

W kategorii „cykl zdjęć” wyłoniono następujących laureatów:

I miejsce – Karolina Sosik z Niepublicznego Gimnazjum przy I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach, II miejsce – Filip Głuch z I LO im. J.I. Kraszew-

skiego w Białej Podlaskiej, III miejsce – Anita Kalinowska z XIV LO w ZSO nr 1 im. Z. Herberta w Lublinie.

W kategorii „film” nagrodzono: I miejscem Marka Rozwadowskiego z II LO im. E. Plater w Białej Podlaskiej, II miejscem Adriana Szymańskiego z Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego, III miejscem Annę Stefaniak z ZSZ nr 1 im. KEN w Białej Podlaskiej. Wyróżnienie w kategorii „film” otrzymał: Michał Jusiega z Zespołu Szkół Zawodowych w Janowie Lubelskim. Natomiast w kategorii „film” w głosowaniu internautów wygrał Marek Rozwadowski z II LO im. E. Plater w Białej Podlaskiej. Nagrodzone prace można oglądać w siedzibie Podlaska Agencji Consultingowej „Rectus- WOC” w Białej Podlaskiej przy ulicy Warszawskiej 14, jak również na stronie internetowej portalu www.interwizja.edu.pl.

Anna Józwick

Gmina Sosnowka

Mali recytatorzy

26 kwietnia br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowce miały miejsce eliminacje gminne XXXII Małego Konkursu Recytatorskiego. Wzięło w nim

klas I-III: Martynę Tkaczuk (SP w Sosnowce), oraz Agatę Żolek (SP w Motwicy); w kategorii uczniów klas IV-VI: Agatę Lewczuk (SP w Sosnowce), oraz Klaudię



udział 19 recytatorów ze szkół podstawowych z Sosnowki i Motwicy. Komisja w składzie: Teresa Chilczuk, Helena Kochan oraz Dominik Litwiniuk, po przesłuchaniu recytatorów w dwóch kategoriach wiekowych, postanowiła wyróżnić i zakwalifikować do etapu powiatowego, który odbędzie się 21 maja w Międzyrzeczu Podlaskim, następujących uczniów: w kategorii uczniów

Sibińską (SP w Motwicy). Jurorzy podzielili się ze słuchaczami spostrzeżeniami na temat poziomu tegorocznych prezentacji i udzielili wskazówek dotyczących dalszego doskonalenia warsztatu recytatora. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowce.

Jolanta Mikulska



Przedsiębiorczy uczniowie u celników

17 kwietnia uczniowie szkół średnich z całej Polski odwiedzali zakłady pracy w ramach ogólnopolskiego „Dnia przedsiębiorczości”. Czterdziestu uczniów klas licealnych zdecydowało się poznać pracę funkcjonariuszy celnych i spędziło cały dzień w oddziałach cel-

nych w Białej Podlaskiej, Terespolu i Koroszczynie. „Dzień Przedsiębiorczości” to program skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W swym założeniu ma on za zadanie pomóc młodym ludziom w podejmowaniu trafnych decyzji dotyczących planowania ich dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. Podczas wizyty w białskiej izbie celnej uczniowie Zespołu Szkół im. Zygmunta Chmielewskiego w Nałęczowie oraz III Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Białej Podlaskiej zapoznali się z warunkami pracy funkcjonariuszy celnych, a także wymaganiami i predyspozycjami niezbędnymi do wykonywania zawodu celnika. Ponadto młodzież wysłuchała pogadanki dotyczącej chronionych gatunków roślin i zwierząt i zwiedziła Laboratorium Celne w Koroszczynie.

Marzena Siemieniuk

Wychowankowie z Przedszkola Niepublicznego im. „Przyjaciół Kubusia Puchatka” w „Barwnej”



19 kwietnia sześciolatki z Przedszkola Niepublicznego im. „Przyjaciół Kubusia Puchatka” pod opieką nauczycielki Małgorzaty Zmysłowskiej-Siemakowicz wybrały się na wycieczkę do biblioteki „Barwnej”, która znajduje się w Parku Radziłłowskim w Białej Podlaskiej. Celem wizyty było przybliżenie dzieciom sylwetki autorki Hanny Zdzitowieckiej, poznanie niektórych faktów z jej życia oraz wysłuchanie i omówienie niektórych jej utworów. Zajęcia były niezwykle

ciekawe, dzieci były skupione i zaangażowane w proponowane działania. Na koniec wykonały wspólną pracę plastyczną przedstawiającą wiosenną łąkę, którą to Hanna Zdzitowiecka opisywała w swoich wierszach. Takie zajęcia biblioteczne odbywają się w tej grupie cyklicznie – raz w miesiącu, bowiem wtedy w całym przedszkolu „Przyjaciół Kubusia Puchatka” jeden tydzień jest poświęcony konkretnemu autorowi. Do tej pory dzieci bliżej poznały sylwetki następujących twórców literatury dziecięcej: Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Czesława Janczarskiego, Doroty Gellner, Lucyny Krzemienieckiej, Marii Kownackiej. A w kolejnych miesiącach przedszkolaki będą miały możliwość poznać fragmenty biografii oraz wybrane utwory: Agnieszki Frączek oraz Marii Konopnickiej. Przedszkolaki z przyjemnością, ponownie odwiedzą w tym celu bibliotekę „Barwną” w Białej Podlaskiej.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Zmysłowska-Siemakowicz

Najmłodszy zespół w gminie

Kaczeńce z Czosnówki

Próba zaczyna się gamą. Do – re – mi – fa – so – la – si – do... I tak kilka razy. W miarę upływu minut rozgrzewki strun głosowych i mięśni twarzy, powtarzany jest po kilka razy każdy

się rozprasza. Ogromne doświadczenie i cierpliwość Tadeusza Derlukiewicza powoduje jednak, że wszystko wraca do normy i kilkanaście głosów kobiecych i męskich po kilku kolejnych



ze stopni muzycznych. Jesteśmy na próbie najmłodszego zespołu wokalnego w gminie Biała Podlaska, zespołu wokalnego Kaczeńce w Czosnówce. Jeśli wystarczy im cierpliwości, mogą sprawić muzyczną niespodziankę w regionie. Pierwsza z piosenek, jaką śpiewają Kaczeńce podczas cotygodniowego spotkania to „Z tamtej strony jeziora”. Opiekun i szkoleniowiec zespołu, Tadeusz Derlukiewicz – mistrz skrzypiec – próbuje zespół z akompaniamentem i bez. Ustala głosy pierwsze i głosy drugie. Dociera do nas, jak trudno jest samogłoskę „o” zaśpiewać równo przez kilkanaście głosów. Fakt, że robione są zdjęcia i po sali kręci się „prasa” lekko onieśmiela. Zespół nieco

ćwiczeniach układa się w jeden wspólny dźwięk. Kaczeńce spotykają się w środy lub czwartki w świetlicy w Czosnówce. Skrzyknęli się niedawno. Pierwsze próby rozpoczęły się w styczniu br. To, że zespołowi zależy, aby podnieść poziom artystyczny widać na próbie. Polecenia instruktora wykonywane są sumiennie. Od początku zespół Kaczeńce trafił pod dobre skrzydła białskich muzyków: wspomnianego już skrzypka Tadeusza Derlukiewicza i akordeonisty Andrzeja Chwalczyka. Założenie zespołu w Czosnówce planowane było już od dawna. Jego gorącym orędownikiem był Arkadiusz Maksymiuk, mieszkaniec miejscowości, zarazem radny powiatowy. Po-

stanowienie stało się bardziej realne po występie zespołu ze Swór podczas koncert kolęd w 2012 roku. – Można powiedzieć, że mieszkanki Swór wywołały mnie do tablicy. Marzenie, aby powołać zespół w Czosnówce postanowiłem zrealizować dzięki uprzejmości Romana Metko z gminnej spółki Gospodarki Komunalnej. Użyczono mi salę na próby. I tak to się zaczęło – mówi obecny na próbie i również śpiewający A. Maksymiuk.

Dużo wniosły do zespołu dwie panie: Wiesława Matejek i Henryka Korzeniewska. Ta druga nie dożyła premiery zespołu. Zmarła na początku tego roku. Zespół działa od stycznia. Liczy kilkanaście osób. Nadal jest duża rotacja, osoby dochodzą i odchodzą. Jak na wewnętrzną, lokalną, spontaniczną inicja-

w Czosnówce. Nie rzadko też w repertuarze pojawiają się pieśni religijne.

– Mieszkańcom Czosnówki, członkom zespołu zależy na zauważeniu ich starań. Liczą na zaangażowanie się władz gminy i dyrekcji Gminnego Ośrodka Kultury. Zespół potrzebuje i zasługuje na wsparcie. Byłaby to dla nas duża nobilitacja i chęta do dalszej pracy – mówi A. Maksymiuk. Wspomina też o pierwszych rozmowach z wójtem Wiesławem Panasiukiem i dyrektorem GOK Bożeną Pawliną Maksymiuk. Szanse na przejęcie pod skrzydła gminnej kultury zespołu z Czosnówki są duże. Obecnie członkami Zespołu Śpiewaczego Kaczeńce w Czosnówce są: Arkadiusz Maksymiuk, Teresa Maksymiuk, Marcin Maksymiuk, Ewa Za-



tywę zdołano usystematyzować spotkania. Co tydzień w środy lub czwartki odbywają się próby w Czosnówce. Zespół Kaczeńce postawił na pieśni folklorystyczne i patriotyczne. Próby wykorzystywane są dodatkowo pod wzmacnienie chóru kościelnego

gajska, Wiesława Matejek, Ewa Matejek, Klaudia Matejek, Edyta Jarząbkowska, Beata Charewicz, Leokadia Lesiuk, Andrzej Jedynak, Piotr Żyła, Franciszek Żyła. Zespół nadal szuka nowych członków. Otwarty jest na nowe głosy. Chcesz śpiewać? Przyjdź w środę lub czwartek do świetlicy w Czosnówce. Po 18 powinienś zastać tam rozśpiewanych mieszkańców Czosnówki. Śpiewać każdy może. Wytrwałość cechuje nielicznych. Trzymamy kciuki za sukcesy.

Zespół Kaczeńce już szykuje się na swój debiut. Ma to nastąpić podczas Dnia Tradycji i Folkloru, jaki planowany jest w Czosnówce. Przyjadą zespoły z Dokudowa i Perkowic. W świetlicy w Czosnówce usłyszeć będzie też można tego dnia wiersze patriotyczne. Już teraz na tą imprezę zapraszamy.

Mariusz Maksymiuk – Biper





Nie tylko blues

Syn naczelnika wiejskiej poczty w Kłodzie Małej (gm. Zalesie) od dziecka stawiał sobie wysokie cele. Muzyczną przy-

nie sądziłem, że po dwudziestu kilku latach sam będę organizował podobne imprezy. Potrzebne było jednak doświadczenie, oby-

podziemiach restauracji Jedynka pierwszego festiwalu jazzowego. Zagrali wtedy: rodzime Jazz Trio, Jorgos Skolias Orchestra, Jan „Ptaszyn” Wróblewski z grupą Reunion i międzynarodowa formacja In the Open.

Ta nieśmiała zdawałoby się idea zyskała sympatię słuchaczy. Z roku na rok koncerty festiwalowe stawały się coraz bogatsze i... liczniejsze. Przebojem lata 2008 r. okazał się zainaugurowany w amfiteatrze Parku Radziwiłłowskiego Biała Blues Festiwal. Skromne miasto na wschodzie Polski stanęło na równi z Katowicami czy Toruniem, gdzie podobne imprezy miały tradycję i zagorzałą publiczność. Blues na dobre zadomowił się nad Krzną. W tym roku miała miejsce szósta edycja festiwalu. - Ogromną zaletą Jarka jest zapal i zdolności organizacyjne - uważa Anna Stanek, wiceprezes BSJ. - Bez nich trudno wyobrazić sobie imprezę, na której goszczą krajowe i zagraniczne gwiazdy. Bialska publiczność miała już okazję słuchać: Leona Hendrixa, Krissa Mathewsa, Mike'a Russella, Wandę Johnson, Charlie Slavika oraz trio Moreland and Arbuckle z USA, nie mówiąc o plejadzie rodzimych wykonawców z Nocną Zmianą Bluesa na czele.

Tegoroczna, szósta odsłona Biała Blues Festiwal wypadła nad wyraz dobrze. Zdecydował o tym dobór wykonawców. Akustyczna stylistyka zaproponowana przez trio Hard Times iskrzyła się smaczkami

brzmieniowymi, ale nie była równie spontaniczna, co oferta muzyczna Magdy Piskorczyk, słusznie uznawanej przez kwartalnik „Twój Blues” za czołową postać polskiej sceny muzycznej. Choć muzyki Magdy darmo szukać w popularnych programach radiowych, jej czarny, niski głos i rozwichrzony styl, łączący różne kultury sprawiają, że słucha się jej z satysfakcją. Jest w niej miłość do rytmu i emocja, na które tak gorąco reaguje publiczność. Sporą niespodzianką był powrót po trzech latach czeskiego wirtuoza harmonijki ustnej Charliego Slavika. W tym roku razem z grupą Mojo Band akompaniował on żywiołowej solistce z Filadelfii Juwanie Jenkins. Ich wspólny koncert to prawdziwy majstersztyk. Poruszający rytm zespołu i przydymiony głos wokalistki, poruszającej się w rytm niczym czarna pantera, na długo zapadły w pamięci odbiorców. Przez cały słuchacze kołysali się w rytm jej szlagierów. Różnorodność stylistyczna festiwalu i odmiennosc temperamentów wykonawczych sprawiają, że bluesowa z charakteru impreza wciąż budzi emocje i oczekiwania na kolejne atrakcje za rok.

- Jestem pełen podziwu dla zapалу Jarka. To postać wielu wcieleń - muzyk, dyrektor festiwalu, prezenter, animator. W Białej Podlaskiej powinien mieć spiżowy pomnik - twierdzi Roman Pieńkowski, znany w mieście plastyk i grafik. Dodać warto, że zdolności Jarosława Michaluka doceniły wcześniej kapituły Bialskiej Nagrody Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej i Wawrzynu Podlasia. Michaluk jest postacią szalenie aktywną. Udziela się w różnych formacjach: Jazz Trio, Open Trio, East Wall Quartet, Jorgos Skolias Special Edition, International Jazz Trio i wibrafonistą Karolem Szymanowskim. Dzięki szerokim kontaktom udaje mu się sprowadzać do auli Zamiejskiego Wydziału Wychowania Fizycznego bluesowe i jazzowe perły. Wspomagają go w tym: prezydent miasta Biała Podlaska, marszałek województwa lubelskiego i życzliwi sponsorzy.

Istvan Grabowski



godę zaczął w wieku lat sześciu, gdy po raz pierwszy zagrał publicznie na trąbce podarowanej przez brata.

W czwartej klasie szkoły podstawowej rozsadzała go energia i chęć grania, więc rodzice zdecydowali się oddać syna do ogniska muzycznego w Białej Podlaskiej. Jarosław Michaluk, bo o nim mowa, mozolnie uzupełniał edukację muzyczną w Białej Podlaskiej, Lublinie i Katowicach, gdzie w 1988 r. został studentem wydziału jazzu i muzyki rozrywkowej tamtejszej Akademii Muzycznej. Po uzyskaniu dyplomu powrócił w rodzinne strony. Marzyły mu się koncerty z udziałem krajowych i zagranicznych tuzów sceny, ale Biała Podlaska nie była jeszcze gotowa na inwazję jazzu. Zaczęło się od Zaduszek Jazzowych, cyklicznej imprezy organizowanej jesienią w Galerii Podlaskiej i sali koncertowej PSM I stopnia. Przychodziła na nie garstka zapaleńców. Nikt nie miał wątpliwości, że jazz był muzyką niszową.

- Kiedy w 1987 roku wygraliśmy z Bogusiem Kutnikiem krakowski festiwal Jazz Juniors

cie muzyczne i życzliwy klimat sponsorów - opowiada Jarosław.

Zaduszki Jazzowe owocowały częstszymi prezentacjami kolegów ze studiów w: Biawonie, Rudym Kocie, Jedynce, Veronie, a potem Bialconie. Apetyty słuchaczy były coraz wyższe, więc na koncerty zapraszał coraz bardziej znanych muzyków. Utworzenie Białkopodlaskiego Stowarzyszenia Jazzowego, którego Michaluk został prezesem, pozwoliło na zorganizowanie w





2 kwietnia br. do Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kodniu zawitała ekipa TVP Lublin. Reporterka Klaudia

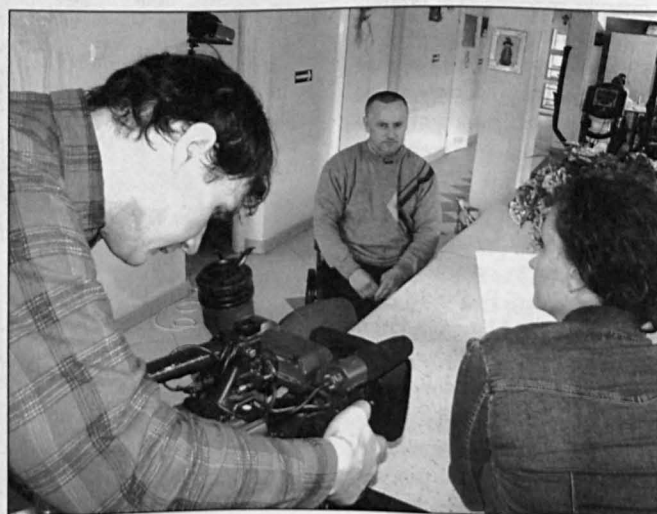
pełnosprawnych występujących w filmie „Hrabina Cosel”. Ciekawki, zaintrygowani i przejęci obecnością prawdziwej ekipy telewizyjnej przenieśli się na kilka

Reportaż o „Perłach Życia” w TVP Lublin

Jastrzębska zainteresowała się działalnością artystyczno-kulturalną grupy teatralnej „Perły Życia” w związku z informacjami, które ukazały się w prasie i internecie. Podjęła się realizacji reportażu opowiadającego o zadaniu publicznym, jakim zajęło się Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność” w Kodniu. Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Hrabina Cosel”. W wykonanie go zostały włączone osoby niepełnosprawne z grupy „Perły Życia”, członkowie Stowarzyszenia oraz wolontariusze-kadra ŚDS i WTZ w Kodniu. Współpraca z TVP Lublin dostarczyła mnóstwa emocji i pozytywnych wrażeń. Nasze Perelki, jak zawsze stanęły na wysokości zadania. Nie odczuwały większej tremy, choć kontakt z prawdziwą telewizyjną kamerą był kolejnym sprawdzianem ich umiejętności, wytrzymałości i odporności emocjonalnej. Próba ze sceny filmowej „Biesiada”, dworskiego tańca menuet, przebieranie i charakteryzacja „Perł Życia”, rozmowy z przedstawicielami osób zaangażowanych w przedsięwzięcie – wszystko to miało być materiałem do reportażu o osobach nie-

godzin do świata, w którym obraz i słowo mają dużą siłę oddziaływania. W reportażu ukazano pasję, wysiłek i trud grupy teatralnej, jaki został włożony w realizację adaptacji filmowej. „Perły Życia” zaznały ogromnej satysfakcji osobistej, zostały zmobilizowane do efektywniejszej pracy nad sobą, zachęczone do zmian w sposobie bycia i jeszcze lepszego akceptowania siebie. Podniósł on atrakcyjność osób niepełnosprawnych, gdyż dostrzeżono w nich aktorów, którzy mają w sobie mnóstwo pozytywnej energii, zapał i potencjał twórczy. Reportaż wywołał poruszenie i ofiarował wrażenia, które pozostaną w ich pamięci na zawsze. Zainteresowani literaturą, spontaniczni, wytrwali, naturalni, pracowici, pragną rozwijać umiejętności artystyczne, włączać się nie tylko w życie kulturalne placówek, ale gminy, powiatu bialskiego i poza nim. Reportaż Klaudii Jastrzębskiej o osobach niepełnosprawnych z grupy „Perły Życia” z Kodnia można obejrzeć na stronie internetowej: www.tvp.pl/lublin; zakładka zdarzenia; magazyn reporterów, odcinek z 10 kwietnia 2013 r.

Beata Kupryś





Aktywna Dubica

Mieszkańcy Dubicy znowu zachwycili środowisko inwencją twórczą, pasją, pracowitością i radością płynącą z życia we wspólnocie wiejskiej. W ramach projektu

„Aktywna Dubica” współfinansowanego przez Szwajcarię, trwającego od listopada ub. r. do końca kwietnia uczestniczyli w licznych szkoleniach i warsztatach mających na celu wzmocnienie ich aktywności obywatelskiej. Przez pół roku dubiczanie spotykali się na zajęciach teatralnych, dziennikarskich, edukacyjnych, a wszystko po to, by pobyc razem, lepiej się poznać, pobawić, nauczyć się współpracować i utrzymywać więź porozumienia między pokoleniami. Zwieńczeniem projektu była dwudniowa konferencja, która miała miejsce w Szkole Podstawowej w Dubicy i w sali bankietowej lokalu gastronomicznego Nad Zielawą w Wisznicach. 20 kwietnia mieszkańcy Dubicy pokazali licznie zgromadzonym gościom, że ich teatr znowu żyje, że zdołali zrealizować wielkie marzenie, by pójść w ślady swoich dziadków i ojców i stanąć, tak jak ich przodkowie w latach pięćdziesiątych, na deskach teatralnej sceny. Ponad dwadzieścia osób pod kierownictwem bialskiego instruktora Romana Uścińskiego

przygotowało trzy różnorodne sztuki polskich dramaturgów.

Na początku część „Dwóch teatrów” Jerzego Szaniawskiego – miniatury sceniczne „Powódź” i „Matka”. Obie sceny zostały w widzach nieodparte wrażenie, że nad każdym z nas wisi jakieś „widmo” z przeszłości, pozwoliły z empatią spojrzeć na wyrzuty sumienia syna jak również ból i tęsknotę zięcia za dawną miłością. O ile sztuka Szaniawskiego skłoniła publiczność do refleksji nad naturą człowieka, o tyle kolejne teatralne dzieło wniosło ze sobą lekkość i radość ulotnych chwil. Komedia Aleksandra Fredry „Dwie bliźny” pozwoliła wykazać się talentem aktorskim wszystkim grającym w niej osobom.

Zdecydowana i sprytna Kasztelanowa Zawiejska (w tej roli Bożena Dragan) zachowuje zimną krew i przytomność umysłu, mimo że w jej domu pojawia się dwóch mężczyzn z bliźną podających się za Alfreda Tulskego – przyszłego męża jej siostrzenicy. W roli siostrzenicy Wandy Malskiej świetnie odnalazła się Ewa Osipiuk. Jej naturalny wdzięk sprawił, że cała widownia z niecierpliwością czekała, który z kawalerów zostanie ostatecznie jej wybranym. Wspomniani już konkurenci zaskoczyli wszystkich

mistrzowskim aktorstwem. Potyczki słowne kapitana artylerii Barskiego (Marek Banaszczyk) i prawdziwego sekretarza ambasady Tulskego (Józef Sokołowski), ich dyplomatyczne zabiegi, ale i tanie sztuczki rozbawiły publiczność do łez. Prawdziwą wisienką na torcie okazała się trzecia sztuka – wybrane sceny z „Teatryku Zielona Gęś” Gałczyńskiego, w której wykazali się dubiccy licealiści. Młodzi udowodnili, że potrafią bawić się w teatr absurdu pociągając za sobą widzów. Doskonale udało im się zmierzyć z tą niełatwą konwencją i wywołać wśród widzów salwy śmiechu.

Publiczność dubickiego teatru była pod wielkim wrażeniem gry aktorskiej swoich znajomych, ale też i profesjonalnej scenografii. Wszyscy byli dumni z tego, że do Dubicy wrócił teatr przez duże T. 21 kwietnia miała miejsce druga część podsumowania projektu. Przybyli na nią mieszkańcy Dubicy i przedstawiciele władz samorządowych. Prezes stowarzyszenia OSP Jedna Dubica Marek Banaszczyk dziękował wszystkim, którzy wzięli udział w tym przedsięwzięciu. Monika Mackiewicz-Drag – koordynator projektu zaprezentowała zebranym cele, jakie przyświecały realizacji

zadań, szczegółowo przypomniała przebieg projektowych zmagani. Po przerwie obiadowej przyszedł czas na wystąpienia trenerów, którzy prowadzili szkolenia w ramach modułów Akademia Lidera i Akademia Wolontariusza. Pierwszą prelekcję wygłosiła pani Małgorzata Kotowska. Zebrani goście mogli posłuchać, jakie cechy powinna mieć osoba, która chce być liderem, ale też, dzięki kilku przeprowadzonym ćwiczeniom, dowiedzieli się czegoś nowego o sobie, o swoich predyspozycjach, o sposobach prowadzących do pozytywnego myślenia, będącego podstawą twórczych działań prospołecznych. Drugą prelekcję „Wolontariat w Dubicy – pomysły i możliwości” wygłosiła Katarzyna Szafran, uświadamiając wszystkim, że każdy może znaleźć w sobie coś, czym zechce się podzielić z drugim człowiekiem i zostać wolontariuszem.

Najbardziej wyczekiwany moment niedzielnego spotkania nastąpił, gdy rozpoczęła się projekcja filmu „Aktywna Dubica” – efektu ciężkiej pracy uczestników warsztatów dziennikarskich. Podczas jego oglądania stało się jasne, że historia Dubicy ocalała. Głównym twórczym dla tego filmowego dzieła stały się rozmowy zarówno z najstarszymi mieszkańcami wsi, którzy chętnie opowiedzieli o ciężkich wojennych i powojennych zmaganiach z losem, ale też i najmłodszymi patrzącymi w przyszłość przez pryzmat dziecięcych marzeń. W oczach wielu oglądających zabłyśły łzy wzruszenia i szczęścia, że udało się uratować od zapomnienia spory „kawałek” najbliższej, kochanej okolicy. Te dwa wspólnie spędzone kwietniowe popołudnia pokazały jak wielką siłą mogą być wspólne dążenia, plany, działania lokalnych społeczności. Dubiczanie po raz kolejny udowodnili, że nie ma dla nich rzeczy niemożliwych. Oby Dubica była zawsze bogata w tak ambitnych, kochających ją mieszkańców, potrafiących się integrować i pracować dla wspólnego dobra. Gratulacje i wyrazy głębokiego uznania.

Barbara Pawlukiewicz –
Niedbalska

Prezentacje Literackie PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 48 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

Helena Romaszewska
(Biała Podlaska)

malinowe lato

*
malinowe wino
malinowe usta
malinowa poezja
sympatycznym atramentem
zapisana

*
niesamowicie normalny
przeróżający mądry
świat zimny
jak cielec złoty...

*
tylko dziewczyna
głupio zakochana
i te jej malinowe ...
tęsknoty

sen

skrzydłami motyli
całą paletą barw
przeźroczystych
jak różowa mgła
zakwitły lilie

wszystko
z tobą dziś
kiedy już nic
nie jest możliwe
bez ciebie

tylko sen

jutro znów
będziemy trzymać się za ręce
w liliowej piosence

aromatyzm

... dłoni twych
cudownie wygrzanych
ust ...

na poziomkowej polanie
cudowne aromaty

my
i czas nasz urokliwy
owocobranie
przebogaty

razem

w tłumie
dostrzegli siebie
radosnym światłem w oczach

połączyli się zwyczajnie
ciepłem rąk
zwarciem ust gorących

pozszywali się wewnątrznie
nie wiadomo kiedy
ściegiem ścisłym
na zawsze
skomplikowanym

dylematy

postęp!
dostęp!
wiersz krzyczy
wiersz się buntuje
chce mieć
wydźwięk awangardowy

to znaczy jaki?

blichtrzem truty
seksiem niesyty
napity wypłuty

takie tam
niczym nie nasycone
trendy
owędy

wzloty i upadki

perelki wody w słońcu lśnią
wzbija się w niebo gejzer czysty

przejrzysty
czas istnienia

a to co z szumem
spływa w dół

to grzech
...do oczyszczenia

czas przyspieszony

dzieci
dziś poeci
szybciej dojrzejają
nie mogą powoli
bo świat boleśniej dziś
i szybciej boli

więcej niż tylko ...

na początku
szepty

rozpraszające mrok
gościnne słowa

ich przytulna wymowa

skomplikowana prostota
zawiązywania więzi
między nimi
trwałych
do końca świata

znaki

zabawy niewybredne
z krzyża
zdjętym

trwają
całe
wieki

są znakami
przetwania

potop piwny

w cieniu butelek zielonych
w umysłach przyćmionych
chmiele podchmielonych
oczach piwnych...
o różnych porach dziwnych
w oparach browarnych
w nieprzespanych parkach
w godzinach wczesno-porannych
rabaty szklane
rymy pijane
z butelek poukładane klomby
wielkie jak klepiska stodół
i pojedyncze kwiaty
z rozpitego szkła rabaty
szklane aleje polykają nadzieje
wytaczają dzieje

dzieciaki
z butelkami piwa przy ustach
potop piwny

czyja to rozpusta?
czyje są te bezańskie dzieci?
czyj ten świat dziwny
co się właśnie utopić pragnie
w potopie piwnym?

nikt szklanych śmieci nie chce
z powrotem?
nikt nie wie jak bronić się
przed potopem?

ważny czad i ekstaza
w piwnych ramionach
piwna zaraza
świat ożłopał się piwa
i niebezpiecznie się kiwa
znosi go zabawa ki-wa-wa.

kiedy – dziś

kiedy
ludzie
nie umieją obchodzić się
nie tylko
pod krzyżem?

kiedy
poplątanym językiem
modlą się
do puszek po piwie.

brudny język

słowa dobre
jak chleb powszedni...

nagle
według najnowszej wiedzy
chleb tuczy

według tej samej nauki
biorąc przykład z nauczycieli
ludzie zaczynają mówić
plwocinami przez zęby
na wiatr rzucając wyświechtania

prawdę
razem z człowiekiem
wdeptując w błoto

podnieść ze śmietnika
oczyszczyć i wyartykułować godnie
prawdę o człowieku
zadanie trudne

dziś
kiedy już nie ma nawet
języków obcych...

powszechne niestety są
języki brudne

z – róż – nicowanie

miłość...miłość...
ludzie mówią że jest różna

od najgłębszej czerni –
- do przejrzystej bieli

te białe najszcześliwsze
które o nic nie proszą...
w blasku jasnego dnia
święci przynoszą
anieli

te czarne...
lepiej żeby diabli wzięli

Literackie podróże w czasie i przestrzeni

Wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca trafił w ręce czytelników nowy numer „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego”. Jego autorzy zapraszają nas tym razem do literackiej podróży. Jedni w czasie, inni w przestrzeni.

Z kim i gdzie można i warto się wybrać?

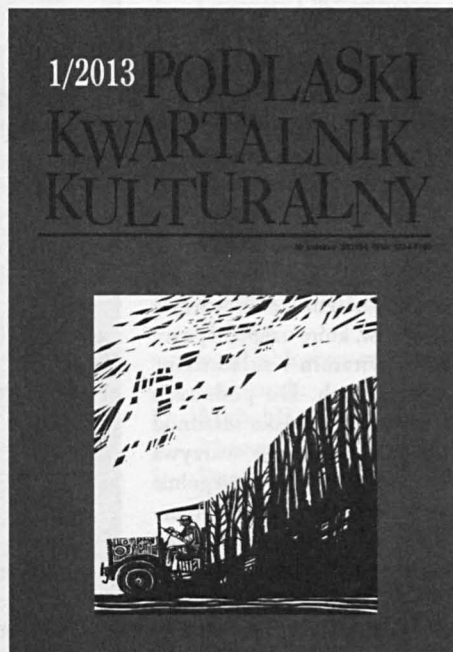
Pierwszy tegoroczny numer otwiera tekst Urszuli Gierszon, znanego i cenionego lubelskiego krytyka literackiego, która wprowadza czytelników po „pokojach” czterech podlaskich poetek: Pauliny Maciejuk, Aleksandry Pieńkosz, Agaty Szczodrak i Katarzyny Sawczuk. Wycieczka po intymnych, poetyckich przestrzeniach, pozwala odkryć „ruchome ściany, zakamarki, ukryte schowki” twórczości młodych autorek. Jaki związek z białą fabryką Raabego miała jedna z największych gwiazd polskiego, przedwojennego kina, zjawiskowa Tola Mankiewiczówna? Jak daleko jest z Białej do Uzbekistanu? Aby znaleźć odpowiedzi na te pytania, trzeba dać się porwać w podróż w czasie Małgorzacie Michalskiej-Nakonecznej. Autorka opublikowała w tym numerze drugą część „Historii fabryki Raabego w Białej Podlaskiej”. Co ciekawe, historię tego zakładu opowiedziała poprzez pryzmat związanych z nim ludzi. Kolejne wojaże zaproponował Leon Szabluk, dzięki któremu możemy lepiej poznać niezwykle tajemniczą i intrygującą postać malarza prymitywisty Nikifora Krynickiego. Wspomina on wspólny pobyt w sanatorium z tym „niepozornym panem”, który za kilka złotych malował kuracjom piękne obrazki. Wraz z Radosławem Plandowskim możemy wybrać się na wędrowkę w głąb „Czarowniczi”, Adrianny Trzepioty, warszawskiej literatki, dwukrotnej laureatki Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. J.I. Krąszewskiego. W eseju „Wędrowka...w głąb siebie” prezentuje R. Plandowski sylwetkę

pisarki, jej dorobek twórczy, a także związki z Podlasiem.

Na spotkanie z Jarosławem Michałukiem, jazzmanem, kompozytorem, prezesem Białoskopodlaskiego Stowarzyszenia Jazzowego, inicjatorem i organizatorem Podlaskiego Jazz Festiwalu, zabiera nas Ernest Szum. Muzyk opowiada o historii grupy Jazz Trio, planach na przyszłość, oraz o tym, dlaczego jazz jest tak bardzo wyjątkowy. Najbardziej odległą, przez co najbardziej – według mnie – interesującą podróżą tego numeru, jest „Podróż na księżyc”. Jest to debiutanckie opowiadanie Jacka Chomiuka, młodego, niespełna 17-letniego autora. Jest to piękna historia o miłości rozgrywającej się w przestrzeni kosmicznej; coś z pogranicza literatury fantasy i romansu, jednak, co ważne, bez sztampy, banału i konwencjonalnych obrazków. J. Chomiuk zadziwia sprawnością warsztatową i dojrzałością literacką. Ciekawe, co nam pokaże w przyszłości, po tak udanym debiucie. Podczas kwartalnikowej podróży nie mogło zabraknąć chwili wytchnienia i refleksji – oczywiście z poezją. Tym razem zafundowano nam wiersze Arkadiusza Sawczuka i Zdzisława Tadeusza Łączkowskiego. Pierwszy z nich jest dobrze znany czytelnikom jako grafik i ilustrator. To właśnie jego rysunki dopełniają artystycznego kształtu większości numerów „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego” oraz tomików wydawanych w serii „Biblioteczka Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego”. Tym razem daje się on poznać jako świetny poeta, niezwykle wnikliwy, trochę zdystansowany i ironiczny obserwator otaczającego nas świata. Drugi z prezentowanych poetów – Tadeusz Łączkowski – ukazuje „Promienie Apokalipsy”, nasycone biblijnymi aluzjami cykl pięciu tekstów, w których stara się znaleźć odpowiedzi na najważniejsze dla każdego człowieka pytania: o sen życia, przyszłość, relację Boga i człowieka, *sacrum* i *profanum*...

Na koniec, tradycyjnie, zwiędzamy galerię podlaskich twórców, przyglądając się wydanym przez nich publikacjom. Rolę przewodników-recenzentów pełnią dobrze znani krytycy: Maria Makarska, Walentyna Gorbaczewska i Andrzej Buczyło. Przeczytać możemy przygotowane przez nich omówienia tomików poezji Ryszarda Chojckiego i Katarzyny Sawczuk oraz książki historycznej Stanisława Alexandrowicza „Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Jestem przekonana, że w ofercie nowego numeru „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego” każdy znajdzie dla siebie interesującą pozycję. Pozostaje mi jedynie życzyć miłej podróży, to znaczy lektury!

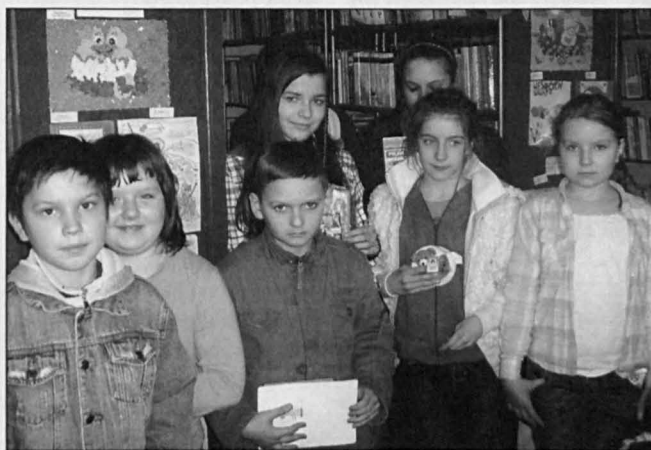
Edyta Ignatiuk



Gmina Sławatycze

Konkurs kartek wielkanocnych

10 kwietnia br. podsumowany został konkurs plastyczny na najpiękniejszą kartkę wielkanocną, ogłoszony przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Sławatyczach oraz filię biblioteczną w Jabłecznej. 10 kwietnia wręczono nagrody laureatom. Otrzymali je w kategorii szkoły podstawowej: I miejsce Katarzyna Sobieraj, II miejsce Angelika Kaczmarek, III miejsce Agnieszka Łapińska (wszystkie ze Sławatycz). Laureaci z Jabłecznej kat. przedszkole i kl.I-III szk. podstawowej: I miejsce Paweł Hałaszk, II miejsce Magdalena Rabczuk, III miejsce Aleksandra Panasiewicz i Bartosz Tycyk, kat. kl. IV-VI szkoły podstawowej: I miejsce Karolina Hałaszk, II miejsce -Klaudia Kowalczyk, III miejsce Julita Rabczuk, kat. gimnazjum: I miejsce Paulina Iwańczuk, II miejsce Patryk Iwańczuk, III miejsce Żaneta Bielecka. (a)



Wiosenny jadłospis

W artykule podaję wybrane potrawy na okres wiosenny. Wspominałam o tym, co jest ważne w żywieniu w tej porze roku. Chciałabym jeszcze raz podkreślić znaczenie warzyw i owoców, które uzupełnią nam braki witamin i składników mineralnych. Do podanych niżej przepisów jako składniki wykorzystać można warzywa z przechowywania, szczególnie warzywa korzeniowe – marchew, pietruszka, cebula, seler, a także ziemniaki.

SAŁATKA Z BURAKÓW, FASOLKI SZPARAGOWEJ I CEBULI NA LIŚCIU SAŁATY

Składniki – 3 szt buraków, 10-15 dag fasolki szparagowej konserwowej lub mrożonej, cebula, główka sałaty, pół szklanki majonezu, sól, cukier, pieprz.

Wykonanie – ugotowane buraki obrać ze skórki i zetrzeć na tarce o dużych otworach. Fasolkę konserwową odcedzić z zalewy, a mrożoną ugotować i pokrajać na kawałki 2-3 cm. Cebulę drobno posiekać. Wszystkie składniki wymieszać, połączyć z majonezem, doprawić do smaku. Porcje sałatki układać na listkach sałaty.

SAŁATKA Z PAPRYKI W SOSIE Tatarskim

Składniki – 8 strąków papryki świeżej, 1 strąk papryki kiszzonej, 2-3 łyżki zalewy z kiszzonej papryki, 1 cebula, 3 łyżki natki pietruszki, pół szklanki sosu tatarskiego, sól, pieprz, cukier.

Wykonanie – strąki papryki oczyścić z gniazd nasennych, umyć, wrzucić na wrzącą osoloną

wodę, zagotować i odcedzić. Zamiast gotowania można krótko podpieć w piekarniku. Pokrajać w kostkę, paprykę kiszoną również pokrajać w kostkę. Cebule i natkę pietruszki drobno posiekać, dodać do papryki.

Przygotować sos tatarski – 2 żółtka z jajek przetrzeć przez sitko, ucierać je z musztardą wlewając stopniowo szklankę oleju, potem dodać drobno pokrajane grzybki marynowane, kilka korniszonów, łyżkę szczypiorku, sól, pieprz, cukier do smaku. Sos powinien być ostry w smaku. Dokładnie wymieszać z warzywami, można też dodać posiekaną rzepkę.

ZAPIEKANKA Z WARZYW I BUŁKI

Składniki – 40 dag czerstwej bułki, 1 szklanka mleka, 2 jajka, 25 dag marchwi, 10 dag selera, 5 dag pietruszki, 10 dag groszku konserwowego, 4 dag startego żółtego sera, 12 dag tłuszczu, sól, pieprz, papryka mielona, zielona pietruszka.

Wykonanie – bułkę pokrajać na kromki, ułożyć jedną warstwę i zalać mlekiem wymieszanym z jajkami. Pozostawić, aby bułka wchłonęła płyn. Warzywa umyć, obrać, opłukać i zetrzeć na tarce o średnich otworach, przesmażyć na połowie tłuszczu, a następnie poddusić pod przykryciem. Dodać groszek, wymieszać i posypać przyprawami. Naczynie żaroodporne wysmarować tłuszczem, na dnie ułożyć warstwę bułki, a na nią warzywa, przykryć kromkami bułki. Skropić masłem, posypać startym żółtym serem, zapiec. Zapiekanekę podawać na gorąco, posypaną posiekaną natką pietruszki.

GOŁĄBKI Z RYZEM I JARZYNAMI

Składniki – główka kapusty, 20 dag ryżu, 15 dag marchwi, 15 dag selera, 15 dag cebuli, 2 jajka, 3 dag żółtego, ostrego sera, 6 dag boczku, 3 łyżki koncentratu pomidorowego, 4 dag margaryny, 1/3 szklanki śmietany, 2 łyżki maki, sól, pieprz, mielona papryka.

Wykonanie – kapustę umyć, oczyścić, ścinać głąb u nasady, zalać wrzącą wodą i gotować 10-15 minut, aby liście zmiękły. Po ostygnięciu liście oddzielić. Marchew i seler umyć, obrać, opłukać i zetrzeć na tarce o dużych otworach. Cebulę obrać, umyć, drobno posiekać i przesmażyć na boczku. Dodać do cebuli warzywa, osolić i dusić do miękkości pod przykryciem. Ryż przebrać, opłukać, ugotować na sypko i dodać do warzyw. Jajka ugotować na twardo, obrać, posiekać i dodać do ryżu z warzywami, doprawić do smaku solą, pieprzem i papryką. Przygotowany farsz układać na liściach kapusty, formować gołąbki i układać w żaroodpornym naczyniu wysmarowanym tłuszczem. Z maki i margaryny zrobić białą zasmażkę, rozprawdzić koncentratem wymieszanym ze śmietaną, zagotować. Połać sosem gołąbki, wstawić do piekarnika, a gdy trochę się podgrzeją posypać startym żółtym serem i zapiec.

SAŁATKA JARZYNOWA W POMIDORACH

Składniki – 15 dag marchwi, 15 dag selerów, 10 dag ogórków konserwowych, 1 jabłko, 2 łyżki majonezu, sól, cukier, zielony koper, 10 pomidorów średniej wielkości.

Wykonanie – marchew i seler umyć, obrać, opłukać i ugotować we wrzącej osolonej wodzie. Wyjąć z wywaru, ostudzić i pokrajać w drobną kostkę. Jabłko umyć, obrać, wyjąć gniazdo nasienne i drobno pokrajać. Tak samo pokrajać ogórki konserwowe. Wszystkie składniki połączyć z majonezem, doprawić do smaku, wymieszać. Pomidory umyć, ścinać wierzchołki, wydrążyć miąższ, w który włożyć sałatkę jarzynową. Posypać posiekanym zielonym koperkiem i przykryć ściętym wierzchołkiem. Podawać ułożone na liściach sałaty.

SAŁATKA Z BURAKÓW I WARZYW RÓŻNYCH

Składniki – 25 dag buraków, 2 marchewki, 20 dag selera, ogórek

kwaszony, 3 łyżki ugotowanej drobnej fasoli, 3 łyżki majonezu, sól, pieprz.

Wykonanie – fasolkę umyć, namoczyć dzień wcześniej, a następnego dnia ugotować w tej samej wodzie. Buraki oczyścić, umyć, zalać wrzącą wodą i ugotować. Wyjąć z wody, obrać. Marchew i seler umyć obrać, opłukać i ugotować w niewielkiej ilości osolonej wody. Ugotowane warzywa i ogórek pokrajać w kostkę, dodać fasolkę, połączyć z majonezem. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

ZAPIEKANKA FRANCUSKA

Składniki – 30 dag ziemniaków, 15 dag kielbasy, 1 cebula, olej do smażenia, 1 jajko, kubeczek kefiru, mąka, 5 g sera żółtego, sól, pieprz. Wykonanie – kielbasę pokrajać w kostkę i usmażyć na oleju. Cebulę pokrajać w plasterki i dodać do kielbasy. Ziemniaki umyć, obrać, opłukać i pokrajać w plasterki. Wymieszać z kielbasą i cebulą, dodać do smaku sól i pieprz, następnie wyłożyć do formy. Kefir roztrzepać z jajkiem i mąką, dodać starty żółty ser, wymieszać i zalać ziemniaki. Zapiec w nagrzanym piekarniku.

*Przepisy wybrała: Bożenna Warda
Lubelski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego*





Podsumowanie Bialskiej Ligi Szachowej

Po raz trzeci uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z Powiatu Bialskiego rywalizowali w rozgrywkach szachowych. Pomysłodawcą i głównym organizatorem Bialskiej Ligi Szachowej jest Marek Uściński, prezes Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „Niwka” Łomazy. Idea rywalizacji polegała na popularyzowaniu szachów jako dyscypliny sportowej, wspierającej proces nauczania i wychowania młodego człowieka. Dzięki grze w szachy młodzież rozwija swój umysł, logiczne myślenie, pamięć i wyobraźnię. Młodzi sportowcy rywalizowali w trzech turniejach rozgrywanych w: Łomazach, Terespolu

i Międzyrzeczu Podlaskim. Zwycięzcami ligi zostali szachiści, którzy zgromadzili największą liczbę punktów ze wszystkich turniejów. Rywalizacja przebiegała w kategoriach: dziewcząt szkół podstawowych, chłopców szkół podstawowych, dziewcząt gimnazjów i chłopców gimnazjów. Łącznie we wszystkich turniejach wzięło udział 92 zawodników i zawodniczek. Pomysł rozgrywania każdego turnieju w innym miejscu ułatwił wzięcie udziału w zawodach, tym, którzy na co dzień nie zawsze mają taką możliwość. Dzięki temu w turniejach uczestniczyli zawodnicy ze szkół z: Białej Podlaskiej, Terespolu, Międzyrzecza

Podlaskiego, Konstantynowa, Chotyłowa, Dobrynki, Żalutynia i Łomaz. Zwycięzcami III Edycji Bialskiej Ligi Szachowej zostali: w kategorii dziewcząt szkół podstawowych:

1. Aleksandra Szyszko – Międzyrzec Podlaski
2. Weronika Mysza – Międzyrzec Podlaski
3. Ewa Chwedoruk – Biała Podlaska

w kategorii chłopców szkół podstawowych:

1. Jakub Niczyporuk – Konstantynów

2. Grzegorz Olichwirowicz – Biała Podlaska

3. Marcin Wawszczak – Biała Podlaska

w kategorii dziewcząt szkół gimnazjalnych:

1. Weronika Zawistowska – Międzyrzec Podlaski

2. Monika Woszczyło – Łomazy

3. Martyna Lichaczewska – Żalutyn

w kategorii chłopców szkół gimnazjalnych:

1. Michał Uściński – Łomazy

2. Mateusz Szutko – Łomazy

3. Patryk Godlewski – Terespol

Zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy oraz profesjonalne programy do nauki i gry w szachy Fritz 12, ufundowane przez starostę bialskiego. W trakcie rozgrywanych turniejów dzieci i młodzież miały zapewnione posiłki regeneracyjne w postaci słodczy, owoców i napojów. Organizatorzy dziękują za pomoc i wsparcie w przeprowadzeniu zawodów staroście Tadeuszowi Łazowskiemu, Annie Pietrusik, dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu, Ryszardowi Bieleckiemu, dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach, Stanisławowi Polaczukowi, wiceprzewodniczącemu Szkolnego Związku Sportowego w Białej Podlaskiej oraz Tadeuszowi Węgrzyniakowi, prezesowi MUKS „Gambit” w Międzyrzeczu Podlaskim. (a)



Nasi w 8 półmaratonie warszawskim

24 marca w Warszawie odbył się wyjątkowy 8 Półmaraton Warszawski. Na liście startowej widniało ponad 13 tys. biegaczy. Wystartowało trochę mniej, a ukończyło 10 074 zawodników z Polski i zza granicy. Jest to super frekwencja. Magiczne 10 tys. zawodników, które przebiegło pół królewskiego dystansu zostało pokonane. W liczbie zawodników, którzy przebiegli półmaraton 1,39 proc. stanowili biegacze z bialskiego klubu. Warunki atmosferyczne w dniu biegu były nie najlepsze. Temperatura 5

poniżej zera nie zapowiadały dobrych wyników. Miasteczko biegowe ulokowane na błoniach Stadionu Narodowego wypełniało w szybkim tempie. Trudno było się przebrać w prowizorycznych przebieralniach, więc udało się na dworcu Warszawa Stadion. To tam spotkała się liczna reprezentacja Klubu Biegacza Biała Biega. Pakiety zostały odebrane dzień wcześniej. Atmosfera przed biegiem narastała. Zegar dworcowy coraz szybciej przesuwał się w kierunku godziny

DOK. NA STR. 42



10 - startu półmaratonu. Gdy wszyscy znaleźli się w swoich strefach, ruszyła kolumna biegaczy. Trasa biegu wiodła najciekawszymi miejscami stolicy. Tłok i ścisk rozluźnił się po kilku kilometrach. Na trasie było sporo kibiców i przygrywających kapel. Pojawiały się też osoby dopingujące. Prawdziwym testem był podbieg na 16 km na Belwederskiej. Dał się on we znaki wielu uczestnikom. Na około 3 km przed metą dostrzec można było widok stadionu gdzie na błoniach umiejscowiono metę. Walka o zwycięstwo rozstrzygnęła się na finiszu. Wygrał Martin Muia Makule z Kenii z czasem 1:02:49. Wśród kobiet najlepsza była Polka ukraińskiego pochodzenia Olga Kalendarova-Ochal, która stoczył pasjonującą walkę w końcówce i z czasem 1:14:04 zameldowała się jako pierwsza niewiasta. Reprezentanci Klubu Biegacza Biała Biega zanotowali następujące wyniki:

Miejsce 222 Majewski Andrzej 01:23:42
 Miejsce 343 Pajdosz Rafał 01:26:24
 Miejsce 805 Majewski Krzysztof 01:32:50

Miejsce 1225 Fabian Ewa 01:36:09
 Miejsce 1475 Pajdosz Katarzyna 01:38:30
 Miejsce 1756 Węda Łukasz 01:41:16 debiut
 Miejsce 2809 Siciński Grzegorz 01:45:24
 Miejsce 2767 Wysokiński Jerzy 01:45:08
 Miejsce 3920 Paszkowski Krzysztof 01:51:31
 Miejsce 4166 Tymoszek Michał 01:50:32
 Miejsce 5194 Sadowski Konrad 01:58:39
 Miejsce 6666 Kowalski Adam 01:59:06
 Miejsce 6754 Panasiuk Maciej 01:59:30
 Miejsce 7186 Dydyca Jolanta 02:02:20
 Miejsce 9497 Janik Marek 02:23:22

Klub Biegacza Biała Biega co stało się tradycją z każdych zawodów wraca z miejscami na podium. Tym razem w swojej kategorii wiekowej na drugim stopniu uplasowała się Ewa Fabian. Warto podkreślić, że drużyna Klubu Biała Biega zajęła 12 miejsca na 114 startujących zespołów.

Łukasz Węda

(foto z maratonyplskie.pl)



Gmina Łomazy

Tatarskie bieganie

W ramach piątych już spotkań z kulturą tatarską i regionalną, Urząd Gminy Łomazy i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka zapraszają miłośników biegania do startu w „II Tatarskiej Piątce”.

Bieg odbędzie się 14 lipca br. o godz. 16.00 w Studziance. Trasa przebiegać będzie drogami polnymi ze startem i metą przy szkole podstawowej w Studziance, gdzie do 1915 roku stał meczet. Celem zawodów jest popularyzacja biegania, jako formy czynnego wypoczynku, a jednocześnie promocja walorów przyrodniczych gminy Łomazy. Bieg odbywa się pod patronatem wójta gminy Łomazy Waldemara Drożdżuka. „II Tatarskiej Piątce” towarzyszyć będą rywalizacja dzieci i młodzieży na dystansach: „Małe Nadzieje” 400 m (rocznik 2005 i mł.), bieg „Szkolniaka” 600 m (rocznik 2001-2004) oraz bieg „Młodzików” 1200 m (rocznik 1997-2000).

W biegu głównym (5280 m) prawo startu mają osoby, które ukończą do dnia 14 lipca 13 lat, niezależnie od miejsca zamieszkania, przynależności klubowej i narodowościowej. Zgłoszenia do biegu głównego (5280 m) i biegów towarzyszących przyjmowane są poprzez kartę zgłoszeniową dostępną pod regulaminem na stronie internetowej www.studzianka.pl od 1

kwietnia br.. Zgłoszenia należy wysłać pocztą tradycyjną lub elektroniczną na adres stowarzyszenia do 8 lipca br. do godz. 23:59. Po tym terminie zgłoszenia będą możliwe wyłącznie w biurze zawodów „II Tatarska Piątka”, tylko i wyłącznie w przypadku nie przekroczenia limitu uczestników. Organizatorzy wyznaczają limit biegu głównego „II Tatarska Piątka” na 100 uczestników, stąd liczy się kolejność zgłoszeń. W ubiegłym roku w biegach wzięło udział blisko 90 zawodników i zawodniczek z naszego regionu, jak i sąsiednich województw. W tym roku sklasyfikujemy m.in. najszybszych mieszkańców Studzianki. Wszelkie dokładne informacje



zamieszczone zostały w regulaminie dostępnym na www.studzianka.pl. Zachęcamy wszystkich do wspólnego biegania w Studziance.

Łukasz Węda



Terespol

Uczcili pamięć olimpijczyków i Piotra Nurowskiego

Niezwykle uroczysty charakter miały piąte Katyńskie Powiatowe Biegi Przełajowe zorganizowane 18 kwietnia przez Klub Olimpijczyka w Terespolu. Podczas otwarcia został zachowany Ceremoniał Olimpijski: flaga, znicz, odczytany został również Apel Olimpijski. Uczczono również pamięć Olimpijczyków zamordowanych w Katyniu. Z tej okazji odbył się niezwykle przejmujący Apel Poległych. Na skraju lasu, przy dźwiękach werbli robił niesamowite wrażenie! Organizatorzy pamiętali też o tragicznie zmarłym Prezesie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Piotrze Nurowskim. Jego pamięć zgromadzeni uczcili minutą ciszy.

Swoją obecnością uroczystość zaszczytali: burmistrz Jacek Danieluk, urzędujący członek Zarządu Powiatu Marzena Andrzejuk, sekretarz Urzędu Gminy Terespol, Bogdan Daniluk, członek Zarządu BSZS Dariusz Duklewski oraz gość honorowy, olimpijczyk Grzegorz Kotowski, uczestnik XXI Letnich Igrzysk Olimpijskich Głuchych w Taipei na Tajwanie, brązowy medalista Mistrzostw Świata i Europy w sztafecie 4x100 m. i. Goście gratulowali pomysłu, uroczystej oprawy i wspaniałej

organizacji. Organizatorzy podsumowali VI Konkurs na Plakat Olimpijski, tym razem promujący Zimowe Igrzyska w Soczi. Poziom tegorocznego konkursu był bardzo wysoki. Jury wyróżniło aż 14 prac. Po raz pierwszy obecni byli autorzy z poza gminy. W kategorii szkół podstawowych w klasach I – III przyznano wyróżnienie: Paulina Fedorcuk – SP nr 2 Terespol. W klasach IV – VI przyznano: z uwagi na bardzo wysoki i wyrównany poziom: Im – Marta Jarocka – SP Tuczn, Natalia Marczuk – Sp Tuczn, IIm – Michał Papiński – SP nr 1 Terespol, Weronika Piwoni – SP Tuczn, IIIm – Natalia Sokulska – SP Tuczn, Mateusz Piwoni – SP Tuczn

W liceum bezkonkurencyjny okazał się Tomasz Badalski, którego praca wykonana została techniką grafiki komputerowej. Laureaci konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody ufundowane przez PKOL.

Pierwszy honorowy strzał oddała Marzena Andrzejuk.

W przepięknej scenarii i jeszcze piękniejszej pogodzie wystartowało 345 młodych sportowców z powiatu bialskiego. Biegali oni na różnych dystansach w 15 kategoriach wiekowych. Na mecie czekały na nich: dyplomy,

medale, nagrody. Fundatorami tradycyjnie byli: Urząd Miasta w Terespolu, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Nasz gość honorowy – olimpijczyk Grzegorz Kotowski był mocno zapracowany: dekorował najlepszych, pozował do zdjęć, dokonał również wpisu do kroniki Klubu Olimpijczyka. Dziękujemy za obecność i ściskamy kciuki za udany start na XXII Igrzyskach! W poszczególnych biegach najlepszymi okazali się: 2005 – 2004: 1. Natalia Dyczkowska – Berezówka, Krystian Kajka – Woskrzenice, 2. Klaudia Osipiuk – Wisznice, Xavier Skubisz – Wisznice, 3. Natalia Moszkowska – Tuczn, Patryk Suwalski – Sławatycze. 2003 – 2002: 1. Daria Karwowska – Berezówka, Michał Korneluk – Sp nr1 Terespol, 2. Julia Kędzior – Berezówka, Jakub Ustymowicz – Tuczn, 3. Klaudia Szyk – Swory, Wojtek Pawłowicz – Rokitno. 2001: 1. Zuzanna Wic – nr1 Terespol, Mateusz Zagajski – Sławatycze, 2. Dominika Matysiuk – Tuczn, Dawid Zagajski – Sławatycze, 3. Marta Panasiuk – nr3 Międzyrzec, Jakub Tymon – nr 1 Terespol. 2000: 1. Patrycja Buczyło – nr1 Terespol, Jakub Topczewski – nr3 Międzyrzec, 2. Klaudia Pilipczuk

– nr1 Terespol, Eryk Sacharuk – nr2 Terespol, 3. Adrianna Borysewicz – Chotyłów, Wojciech Jankowski – Kobylany. 1999: 1. Oliwia Kendracka – Wisznice, Bartek Sosidko – nr1 Terespol, 2. Marta Antoniuk – Tuczn, Bartek Adamiak – Swory, 3. Pamela Kaliszek – nr1 Terespol, Andrzej Zagajski – Chotyłów. 1998 – 97: 1. Patrycja Korybska – Wisznice, Cezary Haczur – Wisznice, 2. Ewa Nejman – nr1 Terespol, Arek Romaniuk – Swory, 3. Dominika Niedźwiedziuk – nr1 Terespol, Damian Zagajski – Sławatycze. 1996 – 94: 1. Mariola Stasiewicz – ZSE Międzyrzec, 2. Daniela Szpura – ZDZ Biała Podl., 3. Julia Masztaleruk – LO Wisznice. 1996: Michał Sobolewski – I LO Biała Podl., 2. Dariusz Kowaluk – I LO Biała Podl., 3. Kamil Dekiert – LO Terespol. 1995 – 94: 1. Jarosław Oleszczuk – ZSZ nr1 Biała Podl., 2. Adam Dobrowolski – LO Terespol, 3. Paweł Duda – ZSE Międzyrzec Podlaski.

Wszyscy zawodnicy w dobrej kondycji dotarli do mety. Walczyli ze sobą i swoimi słabościami, natomiast najlepsi również z przeciwnikiem. Ważne, że wszystko odbywało się w duchu zasad fair play. Widać było podziw i uznanie dla przeciwnika, uścisk dłoni, czy wyrażające aprobatę i wsparcie poklepywanie po plecach. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do sprawnej organizacji: sponsorom, służbie medycznej w osobach: Danusi Żądło i Elżbiety Wegiera, młodzieży Liceum w Terespolu, werblistom (Mateusz Skulimowski, Paweł Jarocki, Przemek Łuciuk) przygotowanym przez Wojciecha Jezuita, gościom, a przede wszystkim Grzegorzowi Kotowskiemu, którego karierę sportową z uwagą śledzimy, wspieramy i gorąco kibicujemy, Trzymamy kciuki i powodzenia. Niezmiennie nam miło gościć młodego, pracowitego i ambitnego chłopaka. Sport jest jego wielką pasją. Dzięki systematycznej, ciężkiej pracy świetnie godził go z nauką, a obecnie z pracą. To ktoś, kogo stawiamy za wzór i namawiamy do naśladowania.

(a)

**Gmina Janów Podlaski****Wyciskanie sztangi leżąc**

16 kwietnia po raz piętnasty odbył się Integracyjny Turniej Siłowy o puchar wójta gminy Janów Podlaski w wyciskaniu sztangi leżąc. Organizatorami imprezy byli: wójt gminy, Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II, Gminny Klub Sportowy „Janowia”, starosta bialski oraz Gminny Ośrodek Kultury. Uroczystość otwarcia uświetnili swoim przybyciem: wójt Jacek Hura oraz dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II Leszek Chwedeżuk. W turnieju wzięło udział 45 zawodników z powiatu bialskiego i łukowskiego. Rywalizowali oni w 11 kategoriach wagowych mężczyzn, 1 kategorii wagowej kobiet, 4 kategoriach wiekowych oraz w kategorii „Open” kobiet i mężczyzn. Wyróżniony został także najmłodszy zawodnik turnieju.

Wyniki w poszczególnych kategoriach przedstawiają się następująco:

• **kobiety:**

1. Sosidko Marlena (Zalesie) – 50 kg
2. Maksymiuk Anita (Nowy Pawłów) – 40 kg

• **do 42 kg:**

1. Malinowski Daniel (Konstantynów) – 50 kg
2. Guzarow Paweł (Janów Podlaski) – 30 kg
3. Charytoniuk Maciej (Janów Podlaski) – 27,5 kg

• **do 48 kg:**

1. Bartoszek Przemysław (Janów Podlaski) – 55 kg
2. Jakoniuk Kamil (Komarno) – 47,5 kg
3. Dorosz Kacper (Janów Podlaski) – 35 kg

• **do 52 kg:**

1. Krasucki Damian (Woroniec) – 77,5 kg
2. Lange Norbert (Janów Podlaski) – 57,5 kg
3. Hołaj Jan (Janów Podlaski) – 52,5 kg

• **do 56 kg:**

1. Szczygielski Piotr (Komarno) – 67,5 kg
2. Artyszuk Michał (Janów Podlaski) – 60 kg

• **do 60 kg:**

1. Rogożnicki Mateusz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 90 kg
2. Demczuk Paweł (Konstantynów) – 77,5 kg
3. Górecki Marcin (Janów Podlaski) – 75 kg

• **do 67,5 kg:**

1. Karwowski Marcin (Łuków) – 122,5 kg
2. Borkusewicz Łukasz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 120 kg
3. Skubisz Adrian (Komarno) – 112,5 kg

• **do 75 kg:**

1. Hryciuk Konrad (Konstantynów) – 127,5 kg
2. Milczarski Jakub (MAKSIMUS Biała Podlaska) – 120 kg
3. Pisaruk Jakub (Nowy Pawłów) – 120 kg

• **do 82,5 kg:**

1. Kopania Adrian (Zalesie) – 160 kg
2. Szudejko Paweł (Łomazy) – 160 kg
3. Kurianuk Łukasz (AZS Biała Podlaska) – 140 kg

• **do 90 kg:**

1. Świdorski Sebastian (Biała Podlaska) – 135 kg
2. Demianiuk Grzegorz (Janów Podlaski) – 125 kg
3. Broda Adrian (Komarno) – 115 kg

• **do 100 kg:**

1. Warowny Mariusz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 202,5 kg
2. Bajkowski Tomasz (Łomazy) – 190 kg
3. Sierpatowski Robert (Goliat Biała Podlaska) – 180 kg

• **+ 100 kg**

1. Chwałczuk Tomasz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 200 kg
2. Wasyluk Łukasz (AZS -AWF Biała Podlaska) – 147,5 kg
3. Dorosz Michał (MAKSIMUS Biała Podlaska) – 132,5 kg

Najmłodszy zawodnik: Charytoniuk Maciej (2003) (Janów Podlaski) – 27,5 kg otrzymał puchar wójta. Naj-

lepsza zawodniczka w kategorii „Open”: Sosidko Marlena (Zalesie) – 56,1 pkt otrzymała puchar starosty bialskiego.

Najlepszy zawodnik do 13 lat: Jakoniuk Kamil (Komarno) – 55,8 pkt otrzymał puchar starosty.

Najlepszy zawodnik do 16 lat: Demczuk Paweł (Konstantynów) – 70,18 pkt otrzymał puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 18 lat: Milczarski Ja-

zawodnik turnieju (największy wyciśnięty ciężar): Warowny Mariusz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 202,5 kg (puchar wójta)

Impreza nie została by zorganizowana, gdyby nie hojność sponsorów, którymi w tym roku byli: wójt Jacek Hura, starosta Tadeusz Łazowski, dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II Leszek Chwedeżuk, dyrektor Gminnego Ośrodka



kub (Maksimus Biała Podlaska) – 91,87 pkt otrzymał puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 20 lat: Bajkowski Tomasz (Łomazy) – 118,56 pkt otrzymał puchar starosty.

Kultury Wiesława Tur, przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Matyja, prezes GKS „Janowia” Hubert Chlipalski, ksiądz prałat Stanisław Grabowiecki, firma Rawa Sport Jan Dacewicz,



Najlepsi zawodnicy w kategorii „Open”: I miejsce – Warowny Mariusz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 123,99 pkt (puchar wójta), II miejsce – Bajkowski Tomasz (Łomazy) – 118,58 pkt (puchar wójta), III miejsce – Chwałczuk Tomasz (AZS -PSW Biała Podlaska) – 114,5 pkt (puchar wójta). Najsilniejszy

Zbigniew Jureczek, Arkadiusz Podskok, Gospodarstwo Rolne Jolanty Bondaruk oraz wiceprezes GKS „Janowia” Maciej Kublik. Organizatorzy serdecznie dziękują kibicom, sponsorom oraz tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali w organizacji zawodów.

MK



IV Mistrzostwa Polski Domów Dziecka

Wielu młodych zawodników, nie tylko z domów dziecka, chce być jak Robert Lewandowski. To są marzenia. Żeby jednak choć trochę się one spełniły, potrzeba wiele pracy i wytrwałości w dążeniu do sukcesu. O marzenia walczą także dzieci z placówek opiekuńczych. Dla nich spotkanie z reprezentantem drużyny narodowej czy udział w takiej imprezie jest już dużym osiągnięciem. Dzieciaki tworzą drużynę nie tylko na boisku, ale i w domu dziecka. Gdy wybiegają na murawę, myślą o tym, żeby wygrać, strzelić dużo bramek. Stowarzyszenie „Nadzieja na Euro” po raz czwarty zorganizowało mistrzostwa Polski Dzieci z Domów Dziecka. Na tym turnieju nie mogło zabraknąć wychowanków bialskich placówek. Drużyna FC Komarno reprezentowała placówki powiatu bialskiego w Mistrzostwach Polski Domów Dziecka. Do mistrzostw zakwalifikowały się 32 drużyny z domów dziecka z całej Polski. Drużyny podzielone na 8 grup, po 4 zespoły w każdej. FC Komarno trafiło do grypy z Lwami Północy Gdańsk, Dom Dziecka Miechów oraz Orły Puławy.

W grupie rozpoczęliśmy bardzo dobrze wygrywając z Orłami Puławy 7:1 (bramki: Kacper Ko-

wał 3, Daniel Derkacz 2, Adam Jankowski 1, Dominik Kacprzak 1). W kolejnym meczu zagraлиśmy z Miechowem, zwycięstwo otwierało nam drogę do ćwierćfinałów. Szybko zdobyta bramka w pierwszej minucie dała nam nadzieję na awans. Niestety, samobójcza bramka, wyrównała wynik spotkania na 1-1. W końcówce nasi chłopcy wzniesli się na wyżyny, strzelając dwie bramki przypieczętując zwycięstwo 3-1 (bramki: Daniel Derkacz 2, Adma Jankowski 1).

W ostatnim meczu grupowym, mając już awans w kieszeni, nastąpiło rozluźnienie w zespole i przegraliśmy z faworytami całego turnieju Lwami Północy 8:1 (honorowego gola zdobył najmłodszy zawodnik naszego zespołu Erwin Kacprzak).

W godzinach popołudniowych rozegrano ćwierćfinały Mistrzostw Polski. Naszym przeciwnikiem została drużyna Sternik Szczecin, ubiegłoroczny finalista Mistrzostw Polski. Niestety, były to za wysokie progi. Mecz przegraliśmy 0:5. Jednak wyjście z grupy i awans do ćwierćfinałów możemy uznać za sukces. Podczas turnieju rozegrano wiele konkursów i testów sprawnościowych. W teście strzeleckim najlepszym okazał



się nasz wychowanek Dominik Kacprzak. Reprezentację FC Komarno tworzyli: Darek Fedor, Adam Jankowski, Michał Kondraciuk, Dawid Sosnowski,

Daniel Derkacz, Dominik Kacprzak, Kacper Kowal, Erwin Kacprzak. Opiekun drużyny Piotr Malesa.

(a)





Udane Grand Prix taekwondoków z Łomaz

Znakomicie spisali się w zawodach Grand Prix Polski seniorów i juniorów w taekwon-do ITF reprezentujący MKS Żak Biała Podlaska sportowcy z Łomaz. W rywalizacji seniorów Magda Bańkowska wywalczyła srebro w walkach 56 kg, następnie taki sam krążek w technikach specjalnych zawiśł na szyi Dariusza Stanilewicza. Trzecia wychowanka trenera Artura Romaniuka – Monika Chwalewska zdobyła brąz w układach stopni mistrzowskich I dan oraz była siódma w walkach 68 kg.

Dzień później również w Działoszynie walczyli juniorzy, a białczanie tak udanie, że zajęli w klasyfikacji medalowej drugie miejsce w Polsce. Na sukces najbardziej zapracowała zwyciężczyni ostatniej edycji zorganizowanego przez tygodnik „Słowo Podlasia” Plebiscytu Na 10 Najpopularniejszych Sportowców Południowego Podlasia w kategorii juniorzy Monika Chwalewska, zdobywając złoto w układach mistrzowskich I dan oraz brąz w walkach 65 kg. Na podium stawali również prowadzeni przez A. Romaniuka debiutanci, na co dzień uczniowie Publicznego Gimnazjum w Łomazach. Emilia Pieńko zajęła drugie miejsce w walkach +5 kg, a Karolina Juszczak trzecie w walkach 50 kg.

(mif)

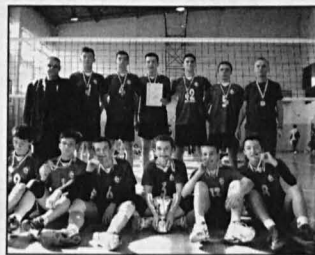
Międzyrzeczanie pierwsi w województwie

Mistrzami wojewódzkiej Gimnazjady w piłce siatkowej zostali uczniowie Gimnazjum Sportowego nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Zespół prowadzony przez Zbigniewa Bernata wygrał w grupie po 2:0 z ekipami z Lublina i Tomaszowa Lubelskiego, by w decydującym o mistrzostwie spotkaniu pokonać 2:1 Gimnazjum nr 1 w Kraśniku.

Tytuł wywalczyli: Jakub Gontarowicz, Marcin Kuszneruk, Michał Dołęga, Remigiusz Puszkarski, Mateusz Nowosz, Radosław Iwanowski, Karol Bogucki,

Jan Siejka, Michał Kot, Karol Zaniewicz, Bartosz Roszkowski i Łukasz Strep.

(mif)



Międzyrzeccy mistrzowie
województwa lubelskiego

Medale pływaków MOSiR Huraganu

Z sześcioma medalami drużynowych międzywojewódzkich mistrzostw młodzików powrócili z Kraśnika pływacy MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski. Dwukrotnie na podium stawała Oliwia Stefaniuk, która wygrała wyścig na 100 m stylem dowolnym (z czasem 1:11,53) oraz przyплыła do mety jako trzecia na dystansie czterokrotnie dłuższym (5:32,03). Podopieczna trenera Wojciecha Lubańskiego była też czwarta na 200 m stylem zmiennym (3:03,37) i piąta na 100 m stylem motylkowym (1:31,97).

Brązowe krążki wywalczyły dwie koleżanki Oliwii: Zuzanna Celińska i Zuzanna Włodarczyk. Pierwsza z nich na 100 m stylem klasycznym (1:33,94), zaś druga na 100 m stylem motylkowym (1:29,37). Celińska trzykrotnie przyплыła też do mety w wyścigach na 100 m kraulem (1:14,72) oraz 100 i 200 m stylem grzbietowym (1:22,25 i 2:52,25), natomiast Włodarczyk na 200 m stylem zmiennym (3:08,31), 100 m żabką (1:41,50) i 100 m stylem dowolnym (1:19,75).

(mif)

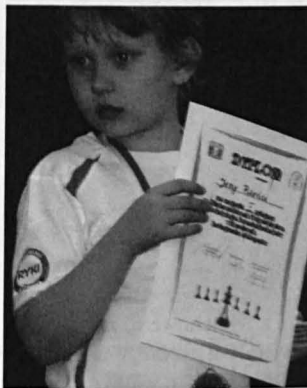
Międzyrzeczki mistrz szachownicy

Dwa tytuły szachowego mistrza wywalczył młodzieńcy Jerzy Rzeńca z Międzyrzecza Podlaskiego. Najpierw został szachowym mistrzem Lublina dzieci do lat siedmiu, wyprzedzając Tomasza Topolana z Lublina

oraz Filipa Madeja z Włodawy, by niedługo później wywalczyć w Zamościu tytuł szachowego mistrza województwa lubelskiego przedszkolaków.

W zamojskim turnieju uczestniczyło 25 chłopców i 12 dziewczynek z całego województwa. Wychowanek Przedszkola nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim wygrał wszystkie partie (w sumie 7) i o półtora punktu wyprzedził Mikołaja Szychulca (Przedszkole Razem w Chełmie) i Filipa Madeja (Przedszkole Miejskie nr 1 we Włodawie). Jurek reprezentuje MUKS Gambit, a szkoli go Łukasz Dymek.

(mif)



Zwycięzca turniejów Jerzy Rzeńca

Wyciskali w Janowie

W Janowie Podlaskim zorganizowano jubileuszowy XV Integracyjny Turniej Siłowy o puchar wójta Jacka Hury. W zawodach przygotowanych przez Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim, GKS Janowia, starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego, Gminny Ośrodek Kultury i wójta rywalizowało 45 siłaczy z powiatu bialskiego i łukowskiego. Najlepsi otrzymali puchary i nagrody.

Zdobywcy czołowych miejsc z naszego powiatu: kobiety – 1. Marlena Sosidko (Zalesie), 2. Anita Maksymiuk (Nowy Pawłów); mężczyźni – do 42 kg: 1. Daniel Malinowski (Konstantynów), 2. Paweł Guzarow, 3. Maciej Charytoniuk (obaj Janów Podl.); do 48 kg: 1. Przemysław Bartoszek (Janów Podl.), 2. Kamil Jakoniuk (Komarno), 3. Kacper Doroszuk (Janów Podl.); do 52 kg: 1. Damian

Krasucki (Woroniec), 2. Norbert Lange, Jan Hołaj (obaj Janów Podl.); do 56 kg: 1. Piotr Szczygielski (Komarno), 2. Michał Artyszuk (Janów Podl.); do 60 kg: 2. Paweł Demczuk (Konstantynów); 3. Marcin Górecki (Janów Podl.); do 67,5 kg: 3. Adrian Skubisz (Komarno); do 75 kg: 1. Konrad Hryciuk (Konstantynów), 3. Jakub Pisaruk (Nowy Pawłów); do 82,5 kg: 1. Adrian Kopania (Zalesie), 2. Paweł Szudejko (Łomazy); do 90 kg: 2. Grzegorz Demianiuk (Janów Podl.), 3. Adrian Broda (Komarno); do 100 kg: 2. Tomasz Bajkowski (Łomazy). Najlepszym zawodnikiem do 13 lat został K. Jakoniuk, do 16 lat – P. Demczuk, do 18 lat – J. Milczarski, do 20 lat – T. Bajkowski, a kategorii open kobiet – M. Sosidko. Wszyscy otrzymali puchary bialskiego starosty. Janowski wójt w podobny sposób nagrodził najmłodszego zawodnika M. Charytoniuka (rocznik 2003) oraz najlepszych mężczyzn w kategorii open: M. Warownego, który wycisnął najwięcej, bo 202,5 kg, a także T. Bajkowskiego i T. Chwalcuka.

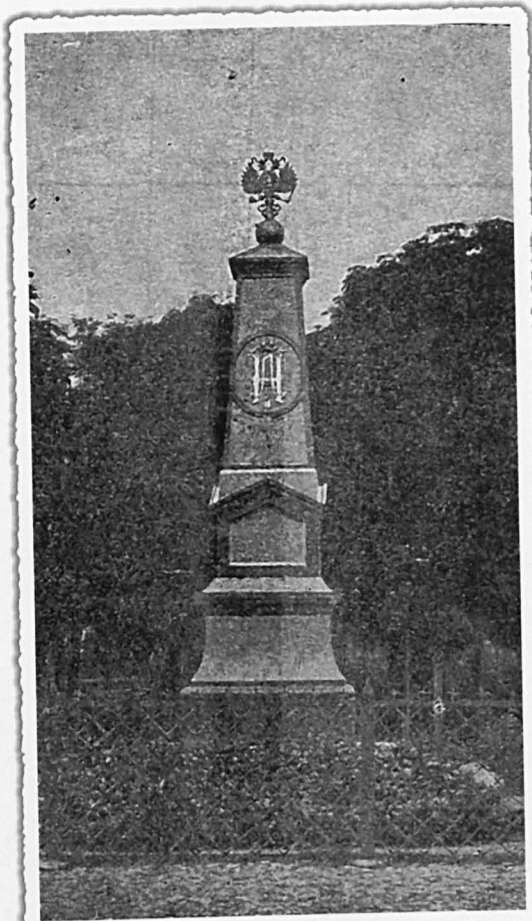
Impreza wsparli, obok wymienionych wcześniej współorganizatorów: przewodniczący janowskiej Rady Gminy Zdzisław Matyja, ksiądz prałat Stanisław Grabowiecki, Zbigniew Jureczek, Arkadiusz Podskok, Maciej Kublik, Jolanta Bondaruk i Jan Dacewicz.

(mif)

Najlepsi w szczypiorniaku

Tytuły mistrzów bialskiego powiatu Igrzysk Młodzieży Szkolnej w mini piłkę ręczną wywalczyły uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Łomazach. Prowadzone przez Danutę Grądkowską dziewczęta wygrały w finale z koleżankami z Tucznę 3:2, a szkoleni przez Ireneusza Korszenia chłopcy pokonali Sławacinek Stary 9:6. W spotkaniach o trzecie miejsce Rokitno uległo Wisznicom 1:3, a Piszczac zwyciężył międzyrzeczką „dwójkę” 10:4.

(mif)



Biała Podlaska, pomnik cara Aleksandra, I wojna światowa



Biała Podlaska, cerkiew na ul. Narutowicza, fronton zamku, litografia



Biała Podlaska, święto lotnictwa na rynku, okres międzywojenny

Quiz Gościńca

Zobowiązania w działaniach PROW 2007-2013

Większość naborów w ramach działań PROW 2007-2013 zostało już zakończonych. W kwietniu odbyły się 2 nabory na działania inwestycyjne – Modernizacja gospodarstw rolnych i Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw. Beneficjenci, którzy realizują bądź rozpoczną realizację inwestycji w ramach tych działań muszą spełnić warunki wynikające z umowy o dofinansowanie.

W działaniu Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw istnieje zobowiązanie w zakresie utrzymania stworzonych miejsc pracy. Okres tego zobowiązania wynosi:

A/ 5 lat od dnia przyznania pomocy,
B/ 2 lata od dnia dokonania przez ARiMR płatności.

C/ 2 lata od dnia przyznania pomocy,

W działaniu Ułatwianie startu młodym rolnikom zobowiązanie dotyczące uzupełnienia wykształcenia wynosi:

A/ W ciągu 5 lat od dnia przejścia gospodarstwa,
B/ Po 3 latach od dnia otrzymania decyzji,
C/ W ciągu 3 lat od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy

Obowiązek przechowywania dokumentacji związanej z przyznaną pomocą jest 5 – letni i liczony od:

A/ 5 lat od dnia podpisania umowy,
B/ 5 lat od daty złożenia wniosku o płatność,
C/ 5 lat od dokonania przez Agencję płatności ostatecznej,

W działaniu Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej obowiązek prowadzenia działalności pozarolniczej wynosi:

A/ 2 lata od dokonania przez ARiMR płatności
B/ 5 lat od dnia podpisania umowy,
C/ 5 lat od dnia dokonania płatności ostatecznej.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy przysłać do dnia 15 czerwca 2013 r. na adres redakcji Gościńca.

Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 02/2013

1 – B

2 – A

3 – B

4 – A

Prawidłowe odpowiedzi nadesłał **Tadeusz Krawczyk** z Zabłocia. Serdecznie gratulujemy!

Nagrodę książkową prześlemy pocztą.



gościńiec
Białski

NUMER ZAMKNIĘTO

30 kwietnia 2013 r.

Egzemplarz bezpłatny

Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwałczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferens, Istvan Grabowski, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Ewa Jarosiewicz, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Beata Kupryś, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Iwona Łuciuk, Grzegorz Michałowski, Grzegorz Siemakowicz, Agata Sudewicz, Bolesław Szulej, Anna Jóźwik, Łukasz Pogorzelski, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;

e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

